

Agata Rozumko

Wielokulturowość krajów anglojęzycznych w przysłowiach i powiedzeniach

Przysłowia
w kształceniu językowym
i interkulturowym



Wydawnictwo
Uniwersytetu w Białymstoku
Białystok 2010

Recenzent: prof. zw. dr hab. Elżbieta Mańczak-Wohlfeld

Projekt okładki: Mieczysław Rabczko
Redakcja: Urszula Chybowska
Korekta: Urszula Chybowska
Redakcja techniczna i skład: Katarzyna Sakowska

© Copyright by Uniwersytet w Białymstoku, Białystok 2010

Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku
15-907 Białystok, ul. Marii Skłodowskiej-Curie 14
tel. (85) 745 70 59, e-mail: ac-dw@uwb.edu.pl
<http://wydawnictwo.uwb.edu.pl>

ISBN 978-83-7431-254-7

Druk i oprawa: TOTEM.com.pl

Spis treści

WSTĘP	9
Rozdział 1	
CO TO JEST PRZYSŁOWIE?	15
1.1. Przysłowia i formy pokrewne	15
1.2. Struktura przysłów angielskich	18
1.2.1. Struktura przysłów tradycyjnych	19
1.2.2. „Antyprzysłowia”	21
1.2.3. Welleryzmy	26
1.3. Przysłowia tradycyjne: ich źródła i znaczenie na przestrzeni wieków	29
1.4. Współczesne przysłowia anglojęzyczne	34
1.5. Minimum paremiologiczne	37
1.6. Przysłowia angielskie a przysłowia anglojęzyczne	41
Rozdział 2	
KULTURA NARODOWA, CHARAKTER NARODOWY I STEREOTYPY	
2.1. Naród i kultura narodowa	43
2.2. Wielokulturowość	46
2.3. Stereotypy i językowy obraz świata	48
2.4. Stereotypy a charakter narodowy	49

Rozdział 3	
PRZYSŁOWIA Z WYSP BRYTYJSKICH	54
3.1. Wprowadzenie	54
3.2. Przysłowia angielskie	55
3.3. Przysłowia walijskie	65
3.4. Przysłowia szkockie	68
3.5. Przysłowia irlandzkie	72
3.6. Powiedzenia słynnych Brytyjczyków	78
Rozdział 4	
PRZYSŁOWIA AMERYKAŃSKIE I KANADYJSKIE	81
4.1. Język angielski w Stanach Zjednoczonych i Kanadzie	81
4.2. Przysłowia amerykańskie	82
4.2.1. Wartości purytańskie w amerykańskich przysłowiach	86
4.2.2. „Terytorialność” Amerykanów w przysłowiach	93
4.2.3. Ulubione przysłowia i powiedzenia amerykańskich prezydentów	95
4.2.4. Przysłowia „Dzikiego Zachodu”	100
4.2.5. Południe Stanów Zjednoczonych w przysłowiach	104
4.2.6. Przysłowia hawajskie	109
4.2.7. Przysłowia amerykańskich imigrantów	111
4.3. Przysłowia kanadyjskie	118
Rozdział 5	
PRZYSŁOWIA AUSTRALIJSKIE, NOWOZELANDZKIE I POŁUDNIOWOAFRYKAŃSKIE	124
5.1. Język angielski na półkuli południowej	124
5.2. Przysłowia i powiedzenia używane w Australii	125
5.3. Przysłowia nowozelandzkie	132
5.4. Przysłowia południowoafrykańskie	136

Rozdział 6	
JAMAJKA: PRZYSŁOWIA KREOLSKIE	139
Rozdział 7	
PRZYSŁOWIA ANGLOJĘZYCZNE A PRZYSŁOWIA POLSKIE	142
7.1. Przysłowia angielskie w polszczyźnie	142
7.2. Polskie odpowiedniki angielskich przysłów: aspekty glottodydaktyczne	146
Rozdział 8	
PRZYSŁOWIA W KSZTAŁCENIU INTERKULTUROWYM I JĘZYKOWYM	152
8.1. Kompetencja interkulturowa w dydaktyce języka obcego	152
8.2. Sposoby wykorzystania przysłów w treningu interkulturowym na lekcjach języka angielskiego	154
8.3. Przykładowe ćwiczenia	163
8.4. Odpowiedzi do ćwiczeń	170
PODSUMOWANIE	172
BIBLIOGRAFIA	177

WSTĘP

Ucząc się języka obcego, stopniowo poznajemy także używane w nim przysłowia i powiedzenia. Opanowanie podstawowego zasobu przysłów, stanowiących tzw. „minimum paremiologiczne”, pozwala na swobodne porozumiewanie się z rodzimymi użytkownikami języka obcego, zrozumienie używanych przez nich żartów językowych i komentarzy do różnorodnych sytuacji zdarzających się w życiu codziennym. W podręcznikach do nauki języka obcego przysłowia wykorzystywane są dość często: czasem stanowią tytuł lub fragment tekstu, czasem występują w ćwiczeniach gramatycznych ze względu na zawartą w nich charakterystyczną formę językową. Stosunkowo rzadko jednak zwraca się uwagę na ich wartość kulturową. W wypadku języka angielskiego podręczniki koncentrują się zazwyczaj na tradycyjnych przysłowiaach angielskich, a więc tych, które mają swój początek w kulturze i obyczajach Wielkiej Brytanii lub są po prostu angielskimi wersjami przysłów istniejących w wielu językach, także w języku polskim. Stosunkowo niewiele uwagi poświęca się natomiast przysłowiom używanym w innych krajach anglojęzycznych, takich jak Irlandia, Stany Zjednoczone, Kanada, Australia czy Nowa Zelandia. Tradycyjne przysłowia angielskie są niewątpliwie znane i używane we wszystkich krajach anglojęzycznych, ale obok nich istnieje wiele przysłów i powiedzeń ilustrujących warunki życia i doświadczenia specyficzne dla mieszkańców poszczególnych krajów. Warto przyjrzeć się bliżej tym lokalnym przysłowiom, gdyż są one nie tylko bogatym źródłem informacji o kulturze tych krajów, ale także ilustrują formy językowe charakterystyczne dla używanych w nich odmian angielszczyzny.

Zbiory przysłów angielskich wraz z ich polskimi odpowiednikami są oczywiście znane polskim czytelnikom; należą do nich takie pozycje jak ENGLISH PROVERBS AND SAYINGS. PRZYSŁOWIA I PORZEKADŁA ANGIELSKIE [1991] Jacka Albińskiego oraz SŁOWNIK PRZYSŁÓW ANGIELSKICH [1998] i SŁOWNIK PRZYSŁÓW I POWIĘDZEŃ ANGIELSKO-POLSKI POLSKO-ANGIELSKI [2007] autorstwa Czesława Pająka. Tego typu publikacje są na pewno bardzo pomocne w pracy tłumaczy, nauczycieli i osób uczących się języka angielskiego, ale samo zestawienie przysłów w dwóch lub nawet kilku językach w niewielkim stopniu oddaje bogactwo informacji kulturowych w nich zawartych. Jak zauważył jeden z najsłynniejszych współczesnych paremiologów, Wolfgang Mieder, przysłowia przedstawione bez kontekstu kulturowego niewiele znaczą: „[t]he problem with any list of proverbs, be they regional, national or international, is that enumerated proverbs without cultural context are almost meaningless” (problem z zestawieniami przysłów, czy to regionalnych, narodowych, czy międzynarodowych, polega na tym, że przysłowia przedstawione bez kontekstu kulturowego są niemal całkowicie pozbawione znaczenia)¹ [Mieder 1989a: 51]. Dlatego też w niniejszym opracowaniu przysłowia przedstawione zostały w nawiązaniu do kontekstu kulturowego, w którym są używane.

Wbrew dobrze znanemu przysłowiu mówiącemu, że *Przysłowia są mądrością narodów*, pogląd jakoby przysłowia odzwierciedlały cechy poszczególnych narodowości i ich „charakter narodowy” jest od dawna kwestionowany przez paremiologów. Badacze przysłów twierdzą, że najczęściej opisują one ogólnoludzkie doświadczenia, które są wspólne dla ludzi pochodzących z różnych krajów. Pogląd ten wyraził np. Wolfgang Mieder w książce dotyczącej przysłów amerykańskich: „proverbs express general life experiences which do not really differ that much from country to country. Proverbs comment on basic human behavior and experiences much more than on national

1 Polskie wersje wszystkich cytatów ze źródeł anglojęzycznych przytoczone zostały w tłumaczeniu autorki niniejszego opracowania.

characteristics” (przysłowia ilustrują ogólnoludzkie doświadczenia, które są wspólne dla ludzi mieszkających w różnych krajach. Znacznie częściej opisują one typowe zachowania i doświadczenia ludzkie niż cechy poszczególnych narodowości) [Mieder 1989a: 51]. Zazwyczaj paremiolodzy zgadzają się jednak co do tego, że istnieją przysłowia będące odbiciem stylu życia i tradycyjnego systemu wartości mieszkańców danego regionu, a także stereotypów związanych z postrzeganiem mniejszości narodowych czy mieszkańców krajów lub regionów sąsiednich. Przysłowia są pomocne w rekonstrukcji „językowego obrazu świata”, który jest zawartą w języku ilustracją sposobu postrzegania świata przez daną społeczność. „Obraz świata zdradza jego kreatora”, jak pisze Jerzy Bartmiński [2006: 208]. Przysłowia pochodzące z różnych krajów i wywodzące się z różnych kultur często zawierają barwne i nieznanne Polakom metafory ilustrujące sposób widzenia przedmiotów i zjawisk w różnych regionach świata. Ponadto, powtarzalność przysłów sprawia, że nie tylko odzwierciedlają one pewne normy społeczne, ale także je utrwalają [Obelkevich 1994/1987].

Trudno nie zauważyć, że tradycyjne przysłowia odgrywają we współczesnym świecie mniejszą rolę niż dawniej. Dzieje się tak między innymi dlatego, że zawarta w nich mądrość ludowa została w znacznym stopniu zastąpiona powszechnie dostępną wiedzą zdobytą przy zastosowaniu naukowych metod badawczych. Swoją autorytet zachowały co prawda przysłowia biblijne i przysłowia, które zawierają treści przydatne w wychowaniu dzieci, ale ogólnie rzecz biorąc, status przysłów się zmniejszył. Wciąż jednak stanowią one niezwykle istotny element języka, zwłaszcza języka potocznego, a twierdzenie o ich obumieraniu i „reliktowym charakterze w kulturze” wydaje się nieusprawiedliwione [Świerczyńska 2009: 19].

Jednym z przejawów zmiany stosunku do mądrości, jaką niosą w sobie przysłowia, jest częste, zwłaszcza w prasie i reklamie, używanie form je parodiujących, czyli swoistych „antyprzysłów”, które powstają na przykład po dodaniu zabawnego komentarza do tradycyjnego przysłowia, tak jak angielskie *In the Caribbean, all roads lead to rum* („Na Karaibach wszystkie drogi prowadzą do rumu”),

będące parodią tradycyjnego *All roads lead to Rome* („Wszystkie drogi prowadzą do Rzymu”), czy reklama zachęcająca do kupna książek w miękkich okładkach: *If you don't judge a book by its cover, why pay for the cover?* („Skoro nie ocenia się książki po okładce, po co płacić za okładkę?”). Analiza współczesnych parodii przysłów może także przynieść wartościowe informacje o charakterze kulturowym, gdyż antyprzysłowia często odzwierciedlają nowe tendencje społeczno-kulturowe. Liczne przykłady tego rodzaju można znaleźć w zbiorze Wolfganga Miedera i Anny Tóthné Litovkinej pod tytułem *TWISTED WISDOM: MODERN ANTI-PROVERBS* [2002] oraz w pierwszym rozdziale niniejszego opracowania.

Ze względu na bogactwo zawartych w przysłowiaach treści kulturowych, mogą one stanowić użyteczne narzędzie w treningu interkulturowym, który uważany jest obecnie za niezwykle pożądany element edukacji językowej. Zgodnie z europejskimi standardami wynikającymi z polityki językowej Rady Europy, „wspieranie rozwoju osobowości uczącego się, jego poczucia tożsamości, przez doświadczenia języków i kultur” [*Europejski system opisu kształcenia językowego...* 2003: 13] powinno być najważniejszym celem nauczania języków obcych. Polacy mają coraz więcej okazji do kontaktów z mieszkańcami krajów anglojęzycznych innych niż tylko najbliższa nam geograficznie Wielka Brytania, w związku z czym znajomość kultury tych krajów jest także ważna. Przysłowia niosą informacje o innych kulturach, ilustrują stereotypy narodowe i etniczne, pokazują także wspólnotę ludzkich doświadczeń pod różnymi szerokościami geograficznymi. Dzięki temu można je wykorzystać w kształtowaniu w uczniach lub uczestnikach kursu językowego świadomości istnienia odrębności kulturowych, tolerancji wobec innych kultur oraz umiejętności komunikowania się z ich przedstawicielami.

Niniejsza publikacja ma zatem na celu przybliżenie polskim czytelnikom przysłów i powiedzeń charakterystycznych dla języka angielskiego i jego odmian regionalnych, takich jak brytyjska, amerykańska, kanadyjska, australijska, południowoafrykańska, szkocka, irlandzka i walijska, zarówno pod kątem ich treści, jak

i formy językowej, a także zaproponowanie sposobów wykorzystania przysłów w treningu międzykulturowym na lekcjach angielskiego. Ponieważ ważnym elementem kształcenia międzykulturowego są odniesienia do własnej kultury, przysłowia anglojęzyczne są tu często zestawiane z przysłowiami polskimi, przy czym każde przysłowie angielskie podane jest razem z jego polskim odpowiednikiem. Dokładne odpowiedniki angielskich przysłów napisane są kursywą i cytowane w formie, w jakiej zostały skatalogowane w *NOWEJ KSIĘDZE PRZYSŁÓW I WYRAŻEŃ PRZYSŁOWIOWYCH POLSKICH* pod redakcją Juliana Krzyżanowskiego [1969–1978], natomiast tradycyjne przysłowia angielskie, które nie mają dokładnych odpowiedników w polszczyźnie, podane są w cudzysłowie i przytoczone w tłumaczeniu Czesława Pająka [1998]. „Antyprzysłowia” i współczesne lub regionalne powiedzenia, których z założenia nie uwzględnia zbiór Pająka, zostały zacytowane w oryginalnej wersji i przetłumaczone na język polski przez autorkę niniejszego opracowania. W ostatnim rozdziale zaproponowane zostały przykładowe ćwiczenia, które mogą być wykorzystane w rozwijaniu kompetencji interkulturowej i językowej uczniów na średnio zaawansowanym (i zaawansowanym) poziomie znajomości języka angielskiego. Przedstawione tu interpretacje związków przysłów z kulturą nie są rzeczą jasną „jedynymi słusznymi” interpretacjami. Są one wynikiem badań i przemyśleń autorki, której zamiarem było ukazanie niektórych możliwości prezentowania kultury krajów anglojęzycznych poprzez przysłowia oraz zachęcenie czytelników do potraktowania przysłów jako nośników treści kulturowych.

Chciałabym w tym miejscu podziękować pani profesor Elżbiecie Mańczak-Wohlfeld za wnikliwe i cenne uwagi, dzięki którym udało się wyeliminować pewne niedociągnięcia niniejszego opracowania. Dziękuję także mojej rodzinie za wsparcie oraz inspirację intelektualną.

CO TO JEST PRZYSŁOWIE?

1.1. PRZYSŁOWIA I FORMY POKREWNE

Wydawać by się mogło, że zdefiniowanie tej często używanej formy językowej nie powinno przysparzać językoznawcom szczególnych problemów. Okazuje się jednak, że sformułowanie precyzyjnej definicji przysłowia nie jest wcale łatwe, a zdania co do tego, czy dane wypowiedzenie jest przysłowiem czy też nie, są często podzielone. Różnica zdań dotyczy zazwyczaj powiedzeń współczesnych, które niektórzy badacze z niechęcią traktują jako przysłowia. Powodem tej niechęci może być fakt, iż wielu osobom przysłowia kojarzą się z mądrościami ludowymi, które odeszły już do przeszłości i dla których nie ma miejsca we współczesnym sposobie myślenia i widzenia świata. Niewątpliwie obniżył się status przysłów. Nie traktuje się już ich jako prawd absolutnych. Nie zmienia to jednak faktu, że ludzie wydają się potrzebować powiedzeń, które wypływają z doświadczenia jednostek i społeczności, i które w zwięzły sposób podsumowują różne zdarzenia, czasem podnoszą na duchu lub ułatwiają zrozumienie pewnych sytuacji. W przedmowie do *NOWEJ KSIĘGI PRZYSŁÓW I WYRAŻEŃ PRZYSŁOWIOWYCH POLSKICH [1969–1978]* Julian Krzyżanowski za najważniejsze cechy przysłów uznał alegoryczność, obrazowość, dydaktyzm, trwałość i powszechność. Inni autorzy [np. Norrick 1985; Mieder 1989a; Świerczyńska 2009] wymieniają zazwyczaj te same cechy, choć nie wszystkie z nich są przedstawiane jako równie ważne. Wolfgang Mieder [1989a] na przykład twierdzi, że alegoryczność nie jest nieodzowną cechą przysłów, gdyż niektóre z nich należy interpreto-

wać dosłownie, np. *A woman's work is never done* (*Robota kobieca nieskończona*). Neil Norrick [1985: 42-43] natomiast podkreśla znaczenie charakteru dydaktycznego przysłów, twierdząc, iż każde przysłowie ma przynajmniej „potencjał dydaktyczny”, nawet jeśli pozornie nie wynika to z jego treści.

Cechą odróżniającą przysłowia od większości form im pokrewnych jest anonimowość. Choć badaczom udaje się czasem ustalić prawdopodobnego autora danego przysłowia, najczęściej jest to niezwykle trudne, a w powszechnej świadomości przysłowia istnieją jako formy bezautorskie. **Przysłowie** ma najczęściej formę krótkiego zdania sformułowanego tak, by łatwo je było zapamiętać. Do form pokrewnych przysłowiom należą **aforyzmy**, **maksymy**, **sentencje** i **skrzydlate słowa**. Maksymy i sentencje pochodzą ze źródeł literackich i mają charakter dydaktyczny, a w przypadku sentencji, także filozoficzny. Brak im jednak charakterystycznej dla przysłowia metaforyczności. Przykładem **maksymy** może być zdanie Seneki *Największą władzą jest panowanie nad sobą*, a przykładem **sentencji** zdanie *Bytów nie należy mnożyć bez konieczności* autorstwa Wilhelma Ockhama [Szpila 2003: 89-90]. **Skrzydlate słowa** natomiast to powszechnie znane cytaty z różnych źródeł, często z utworów będących częścią kultury masowej, na przykład piosenek, filmów czy wypowiedzi polityków, tak jak słynne zdanie Lecha Wałęsy *Nie chcem ale muszem*. Warto zauważyć, że termin „skrzydlate słowa” w językoznawstwie angielskim w zasadzie nie występuje, a bezautorskość nie jest uważana za konieczną cechę przysłów. Dlatego też zdania uznawane na gruncie polskim za „skrzydlate słowa” są często nazywane przysłowiami w piśmiennictwie anglojęzycznym. W przeciwieństwie do przysłów, maksym i sentencji, „skrzydlate słowa” i aforyzmy nie mają charakteru dydaktycznego. **Aforyzmy** różni od „skrzydlatych słów” to, że często są dłuższymi wypowiedziami, zazwyczaj autorstwa znanych i poważanych osób, traktowanymi jako swoisty dowód elokwencji i błyskotliwości ich autorów. Są one zazwyczaj mniej znane niż „skrzydlate słowa” (np. *Czasami trzeba być niewolnikiem, aby poczuć się prawdziwie wol-*

nym Anny Kamieńskiej). Zdarza się jednak, że granica pomiędzy tymi formami się zaciera i na przykład „skrzydlate słowo” traci w powszechnej świadomości „łączność” ze swoim autorem i z czasem staje się przysłowiem. Poza tym w wielu wypadkach trudno jest stwierdzić ponad wszelką wątpliwość, do której z wymienionych grup należy zaliczyć określone zdanie, dlatego też wszystkie te formy bywają nazywane po prostu „powiedzeniami”, zwłaszcza jeśli różnicowanie nie jest w danej sytuacji istotne. Przysłowia zaliczane są przez wielu językoznawców do jednostek frazeologicznych, a frazeologia „należy do dyscyplin, których aparat pojęciowo-terminologiczny wciąż daleki jest od klarowności” [Chlebda 2005: 81]. Jak pisze Wojciech Chlebda,

część [wielowyrzowców] nie doczekała się jeszcze precyzyjnej kwalifikacji i łączona jest pod wspólnym niekonkretnym mianem „powiedzeń”, „powiedzonek” czy „odzywek”. Jednak nawet na obszarze już uporządkowanym etykietami gatunkującymi panuje chaos terminologiczny powstały wskutek przypisywania wymienionym nazwom gatunkowym [frazą, przysłowie, sentencja, maksyma, aforyzm itp.] bardzo różnych zakresów pojęciowych, w rezultacie czego np. terminy „frazologizm” i „przysłowie” w różnych koncepcjach językoznawczych pozostają względem siebie to w stosunku pełnej inkluzji, to częściowego krzyżowania się zakresów, to w relacji całkowitej rozłączności; równie rozmaicie sytuowano względem siebie pojęcia „przysłowie” i „porzekadło” czy „przysłowie” i „zwrot przysłowiowy”, „przysłowie” i „frazę” itd. [Chlebda 2005: 63].

W niniejszej pracy „przysłowiami” nazywane są wszystkie zdania zaczerpnięte ze słowników i zbiorów przysłów, natomiast wypowiedzenia, które nie zostały skatalogowane w słownikach, są określane mianem „powiedzeń”, jeśli są anonimowe, lub „cytatów”, jeśli łączą się w świadomości użytkowników języka z konkretnymi autorami. Wybór ten jest zgodny m.in. z sugestią Neila Norricka [1985: 6], który twierdzi, że ostatecznym dowodem na przysłowiowy status danego wypowiedzenia jest właśnie jego obecność w zbiorach przysłów.

1.2. STRUKTURA PRZYSŁÓW ANGIELSKICH

Zarówno w języku polskim jak i angielskim przysłowie jest zazwyczaj krótkim zdaniem sformułowanym przy użyciu elementów mających funkcje mnemotechniczne, tj. ułatwiających jego zapamiętanie. Należą do nich m.in. rymy, rytm, aliteracje i powtórzenia. Co charakterystyczne, „[p]rzysłowia nie stosują tych środków w sposób izolowany; wiele struktur jest egzemplifikacją współwystępowania w zdaniu różnych środków stylistycznych” [Szpila 2003: 33]. Jako przykład tej tendencji Szpila podaje niemieckie przysłowie *Mitgegesseses, mitgessesen; mitgefangen, mitgehungen* („Razem jeść, razem siedzieć; razem być pojmanym, razem być powieszonym”), które zawiera rym, rytm, aliterację, asonans, konsonans i paralelizm. O tym, jak istotną cechą przysłowia jest zwięzłość, świadczy tendencja, obserwowana zarówno w języku polskim jak i angielskim, do cytowania tylko fragmentu przysłowia, np. *Kto rano wstaje...* będące odpowiednikiem angielskiego *The early bird...* (*Kto rano wstaje, temu Pan Bóg daje, The early bird catches the worm*). Wymienione cechy (szerzej omówione w odniesieniu do przysłów angielskich w punkcie 1.2.1) odnoszą się do przysłów tradycyjnych, obok których istnieją współczesne „antyprzysłowia”, będące żartobliwym rozwinięciem lub przekształceniem tradycyjnych paremii (1.2.2.), a także mające specyficzną strukturę formy dłuższe, tzw. welleryzmy, charakterystyczne dla języka angielskiego (opisane w punkcie 1.2.3.)¹.

1 Charakterystykę i przykłady innych, mniej rozpowszechnionych obecnie, rodzajów przysłów, takich jak priamel i przysłowia dialogowe można znaleźć w opracowaniu G. Szpili *Krótko o przysłowiu* [2003].

1.2.1. STRUKTURA PRZYSŁÓW TRADYCYJNYCH

Jak już wspomniano, przysłowie ma zazwyczaj formę krótkiego zdania, co oznacza, że składa się przynajmniej z dwóch wyrazów: podmiotu (który jest obligatoryjnym elementem zdania twierdzącego w języku angielskim) i orzeczenia. Takich krótkich przysłów jest stosunkowo niewiele. Można do nich zaliczyć na przykład:

Time flies („Czas leci”)

Money talks („Pieniądze przemawiają”)

Opposites attract („Przeciwności się przyciągają”).

Dłuższe przysłowia zawierają zazwyczaj charakterystyczne środki stylistyczne, które ułatwiają ich zapamiętanie. Należą do nich m.in. **aliteracje**, czyli zestawienia słów rozpoczynających się tą samą literą, np.: *Live and let live* („Żyj i pozwól żyć”), *Money makes a mare to go* (*Kto smaruje, ten jedzie*, dosł. „Pieniądze sprawiają, że kobyła idzie”). Przysłowia są też często **rymowane**, np.: *Man proposes, God disposes* (*Człowiek strzela, Pan Bóg kule nosi*), *No gain without pain* („Nie ma zysku bez bólu”), *Seeing is believing* („Zobaczyć znaczy uwierzyć”). Innym elementem struktury przysłów jest **paralelizm** składniowy, polegający na użyciu jednakowej konstrukcji w dwóch częściach przysłowia, np.: *Easy come, easy go* (*Lekko przyszło, lekko poszło*), *A penny saved is a penny earned* (*Grosz do grosza, będzie pół trzosa*, dosł. „Pens zaoszczędzony to pens zarobiony”). Przysłowia często zawierają też **elipsę**, polegającą na pominięciu części zdania, np. czasownika: *Out of sight, out of mind* (*Co z oczu, to z serca*, dosł. „Co z oczu, to z umysłu/głowy”), *Nothing ventured, nothing gained* („Bez ryzyka nie ma zysku”, *Kto nie ryzykuje, nic nie ma*), *Sooner begun, sooner done* (*Im prędzej tym lepiej*, dosł. „Wcześniej zaczęte, wcześniej skończone”). Oprócz wymienionych figur stylistycznych istnieje szereg schematów składniowych, które ułatwiają tworzenie i zapamiętanie przysłów. Do najczęstszych z nich należą:

Where there's X, there's Y („Gdzie X, tam Y”), np. *Where there's smoke, there's fire* (*Nie ma dymu bez ognia*),

No X without Y („Nie ma X bez Y”), np. *No gain without pain* („Nie ma zysku bez bólu”),

Like X, Like Y („Jaki X, taki Y”), np. *Like father, like son* (*Jaki ojciec, taki syn*),

One X does not make a Y („Jeden X nie czyni Y”), np. *One swallow doesn't make a summer* (*Jedna jaskółka nie czyni wiosny*, w wersji angielskiej: „Jedna jaskółka nie czyni lata”) [Mieder 1989a].

Przysłowia zawierają także liczne tropy poetyckie, wśród których najpowszechniejsza jest **metafora**, np.: *A stitch in time saves nine* („Łata/szew wykonany na czas pozwala oszczędzić dziewięć, które trzeba byłoby wykonać, zwlekając z naprawą odzieży”, co odpowiada polskiemu *Zaszyj dziurkę póki mała*), *A new broom sweeps clean* (*Nowa miotła dobrze zamiata*: „Nowy szef wprowadza swoje porządki”). Innym środkiem poetyckim wykorzystywanym w przysłowiach jest **personifikacja**, kiedy np. rzecz lub zwierzę nabiera cech ludzkich, tak jak w wypadku przysłów: *Misery loves company* (*Nieszczęścia chodzą parami*, dosł. „Nieszczęścia lubią towarzystwo”), *Hunger is the best cook* (*Głód jest najlepszym kucharzem/Głód najlepszy kucharz*), *Love laughs at locksmiths* („Miłość drwi sobie z zamków”, dosł. „śmieje się ze ślusarzy”). Niektóre przysłowia zawierają **hiperbolę** (wyolbrzymienie, przejawskrawienie), np. *It is easier for a camel to go through a needle's eye, than for a rich man to enter into the kingdom of God* (*Łatwiej jest wielbłądowi przejść przez ucho igielne niż bogatemu wejść do królestwa niebieskiego*). W innych przysłowiach znajdziemy **paradoks** (zaskakujące, wewnętrznie sprzeczne sformułowanie), np. *The nearer the church, the farther from God* („Im bliżej kościoła, tym dalej od Boga”) [Mieder 1989a; Dundes 1994/1975].

1.2.2. „ANTYPRZYSŁOWIA”

„Antyprzysłowia” są humorystycznymi modyfikacjami dobrze znanych przysłów, polegającymi na zamianie pojedynczych słów na podobnie brzmiące lub dodaniu zabawnego i nieoczekiwanego komentarza do tradycyjnego przysłowia. Termin „antyprzysłowie” został po raz pierwszy użyty przez Wolfganga Miedera w pracach niemieckojęzycznych (niem. *Antisprichtwort*) i przyjął się w formie kalki językowej wśród paremiologów w wielu językach. W języku angielskim, dzięki dużej liczbie wyrazów wieloznacznych i przy braku konieczności dodawania końcówek fleksyjnych do poszczególnych słów, „antyprzysłowia” (ang. *antiproverbs*) można bez większego trudu utworzyć w oparciu o niemal każde tradycyjne przysłowie. W zbiorze Miedera i Tóthné Litovkinej *TWISTED WISDOM: MODERN ANTI-PROVERBS* [2002] znajdziemy m.in. następujące przykłady:

Where there's a will, there's a dissatisfied relative („Tam gdzie jest testament, zawsze znajdzie się niezadowolony krewny”). Zdanie to jest parodią przysłowia *Where there's a will, there's a way* (dosł. „Gdzie jest chęć, jest też sposób”), którego polskim odpowiednikiem jest *Dla chcącego nie ma nic trudnego*. Wyraz *will* to w języku angielskim zarówno „ostatnia wola/testament”, jak i „chęć”, co umożliwia wykorzystanie w tym „antyprzysłowiu” grę słów.

A friend that isn't in need is a friend indeed („Przyjaciel, który nie jest w potrzebie, jest prawdziwym przyjacielem”). Wykorzystano tu tradycyjne przysłowie *A friend in need is a friend indeed* (dosł. „Przyjaciel w potrzebie jest prawdziwym przyjacielem”, pol. *Prawdziwych przyjaciół poznaje się w biedzie*). Jednym z powodów powstania omawianego tu antyprzysłowia jest zapewne fakt, że jego angielskie brzmienie pozwala na dwie różne interpretacje: przyjaciel, który nam pomaga w potrzebie i przyjaciel, który sam jest w potrzebie². Polska wersja jest natomiast jednoznaczna i trudno byłoby tu o podobną grę słów.

2 Różne interpretacje tego przysłowia omówiła B. Kirshenblatt-Gimblett w artykule *Toward a Theory of Proverb Meaning* [1994/1973]. Badaczka poprosiła amerykańskich studentów o podanie znaczenia tego przysłowia. Oprócz znaczenia odpowiadającego polskiemu *Prawdziwych przyjaciół poznaje się w biedzie*, stu-

A politician is known by the promises he doesn't keep („Polityka poznaje się po obietnicach, których nie dotrzymuje”). „Antyprzysłowie” to utworzone zostało na bazie struktury tradycyjnego przysłowia *A man is known by the company he keeps* („Człowieka poznaje się po ludziach, którymi się otacza”, pol. *Kto z kim przestaje, takim się staje*). Parodia opiera się na podobieństwie frazeologizmów *keep promises* („dotrzymywać obietnic”) i *keep company* („dotrzymywać towarzystwa”).

A penny saved is a penny taxed („Pens oszczędzony to pens opodatkowany”). Zdanie to jest ironiczną modyfikacją tradycyjnego *A penny saved is a penny earned*, czyli „Pens oszczędzony to pens zarobiony” (polskie: *Grosz do grosza, będzie pół trzosa*).

A woman on time is one in nine („Tylko jedna na dziewięć kobiet się nie spóźnia”). „Antyprzysłowie” to parodiuje odległe znaczenie, ale podobne pod względem struktury przysłowie *A stitch in time saves nine*, czyli „Łata/szew wykonany na czas pozwala oszczędzić dziewięć, które trzeba byłoby wykonać, zwlekając z naprawą odzieży” (pol. *Zaszyj dziurkę, póki mała*).

A woman's place is in the home. Usually next to the telephone. W tym wypadku tradycyjne przysłowie *A woman's place is in the home* („Miejsce kobiety jest w domu”) zostało opatrzone zabawnym współczesnym komentarzem *Usually next to the telephone* („Zwykle tuż obok telefonu”).

Crime pays – be a lawyer („Przestępstwo się opłaca – zostań prawnikiem”). Tradycyjna wersja tego przysłowia, *Crime doesn't pay* („Przestępstwo nie popłaca”), ma charakter moralizatorski i podkreśla nieuchronność kary. W wersji „anty” natomiast nacisk został przeniesiony na wysokie zarobki prawników.

He who hesitates is bossed jest parodią przysłowia *He who hesitates is lost* (dosł. „Ten kto się waha jest zgubiony”, pol. *Kto się waha, nie ma nic*), gdzie słowo *lost*, czyli „zgubiony”, zostało zastąpione rymującym się z nim wyrazem *bossed* znaczącym „osoba, której inni rozkazują”, dając w efekcie „Temu kto się waha, inni rozkazują”.

denci podali m.in. następujące interpretacje: „Ktoś, kto jest twoim przyjacielem tylko wtedy, kiedy ciebie potrzebuje, nie jest twoim prawdziwym przyjacielem” i „Tylko ktoś, kto udowadnia za pomocą swoich czynów, że jest twoim przyjacielem, jest nim naprawdę”. Ostatnia interpretacja jest możliwa dzięki fonetycznej dwuznaczności słowa *indeed*, które jest homofoniczne z pisanym rozdzielnie *in deed*, znaczącym „w uczynkach”.

If at first you don't succeed, you're fired pochodzi od przysłowia *If at first you don't succeed, try, try again* znaczącego „Jeśli od razu ci się nie uda, próbuj ponownie”, co odpowiada polskiemu *Do trzech razy sztuka*. W „antyprzysłowiu” zwrot „próbuj ponownie” został zastąpiony zwrotem „jesteś zwolniony”, więc jego pełne brzmienie w polskim tłumaczeniu to „Jeśli od razu ci się nie uda, jesteś zwolniony”.

Laugh, and the world laughs with you; snore, and you sleep alone! Tradycyjne przysłowie, na podstawie którego powstało to „antyprzysłowie”, brzmi: *Laugh, and the world laughs with you; cry, and you cry alone* („Kiedy się śmiejesz, świat śmieje się razem z tobą, kiedy płaczesz, płaczesz sam”). W wersji parodystycznej drugi człon zdania ma formę „Kiedy chrapiesz, śpisz sam”, czyli „Kiedy się śmiejesz, świat śmieje się razem z tobą, kiedy chrapiesz, śpisz sam”.

Woman cannot live by diamonds alone. Tradycyjne biblijne sformułowanie *Man cannot live by bread alone* („Nie samym chlebem żyje człowiek”) zostało w tym reklamującym perfumy sloganie zastąpione wersją „Nie samymi brylantami żyje kobieta”.

Always put off until tomorrow what you shouldn't be doing today („Zawsze odkładaj na jutro to, czego nie powinieneś robić dzisiaj”). Zdanie to jest humorystyczną modyfikacją tradycyjnego przysłowia *Never put off until tomorrow what you can do today* (pol. *Co masz dziś uczynić, nie odkładaj na jutro*). Co ciekawe, mimo humorystycznej modyfikacji, przysłowie to zachowało dydaktyczny charakter.

People who live in stone houses shouldn't throw glasses. Tradycyjna wersja tego przysłowia brzmi: *People who live in glass houses shouldn't throw stones* (dosł. „Ludzie mieszkający w szklanych domach nie powinni rzucać kamieniami”, czyli „Ludzie postępujący nagannie nie powinni krytykować innych”). W wersji „antyprzysłowiowej” zamieniono miejscami słowa *glass* i *stone*, co zaowocowało bardziej dosłowną przestroją: „Ludzie mieszkający w kamiennych domach nie powinni rzucać szklankami/kieliszkami”.

The way to a woman's heart is through the door of a good restaurant („Droga do serca kobiety prowadzi przez drzwi dobrej restauracji”). Zdanie to nawiązuje do znanej mądrości ludowej mówiącej, że *The way to a man's heart is through his stomach* (*Droga do serca mężczyzny prowadzi przez żołądek*).

Zdarza się czasem, że „antyprzysłowia” stają się tak popularne, że same nabierają przysłowiowego charakteru. Stało się tak w wypadku używanych w amerykańskiej odmianie angielszczyzny zdań: *No body is perfect* oraz *Home is where the computer is*. Powiedzenie

No body is perfect (dosł. „Żadne ciało nie jest doskonałe”) powstało w oparciu o przysłowie *Nobody is perfect* („Nikt nie jest doskonały”), a „antyprzysłowie” *Home is where the computer is* („Dom jest tam, gdzie komputer”) jest trawestacją tradycyjnego *Home is where the heart is* („Dom jest tam, gdzie serce”). Oba ilustrują styl życia współczesnych Amerykanów (i ludzi współczesnych w ogóle), dla których troska o sprawność fizyczną i atrakcyjny wygląd oraz dostęp do komputera i internetu stały się nieodłącznymi elementami codziennego życia [Mieder 2005].

„Antyprzysłowia” powstają także w języku polskim. Niektóre z nich pojawiły się w tygodniku PRZEKRÓJ w publikowanej przez ponad 30 lat (od 1969 roku) rubryce HECA HECA [Chlebda 2005: 78]. Rubryka ta zawierała powiedzenia nadsyłane przez czytelników, a, jak pisze Wojciech Chlebda [2005: 78], występujące w niektórych z nich oraz w tytule rubryki słowo *heca* zostało po raz pierwszy użyte w sensie terminologicznym przez Krystynę Pisarkową w 1970 roku. Niektóre z nich to:

Młodości, zmieńże mi skrzydło, bo mi zbrzydło!

Młodości, ty nad poziomy wylatuj, lecz innych przy tym nie tratuj!

Właz kotek na płotek i sięgnął po młotek

Z Pacanowa koziołek wskoczył na stołek

Ja jestem gorący drań, co nie lubi zimnych dań [Chlebda 2005: 79-80].

Wszystkie cytowane tu „hece” zawierają „skrzydlate słowa”, czyli fragmenty pokrewnych przysłowiom słynnych cytatów, opisywane przez Wojciecha Chlebdę w książce SZKICE O SKRZYDLATYCH SŁOWACH. INTERPRETACJE LINGWISTYCZNE [2005]. „Hece” powstają także w oparciu o tradycyjne przysłowia polskie, np.:

Czego Jaś się nie nauczy, to go zapytają na nowej maturze (*Czego Jaś się nie nauczy, tego Jan nie będzie umiał*)

Czekaj totka lotka (*Czekaj tatko latka*)

Czym chata bogata, tym struje (*Czym chata bogata, tym rada*)

Diabeł nie śpi z byle kim (Diabeł nie śpi)
Gość w dom – Boże uchowaj (Gość w dom, Bóg w dom)
Gdzie kucharek sześć, tam jest stołówka (Gdzie kucharek sześć, tam nie ma co jeść)
Gdzie się dwóch bije, tam korzysta dentysta (Gdzie się dwóch bije, tam trzeci korzysta)
Jak sobie podchmielisz, tak się wyśpisz (Jak sobie pościelisz, tak się wyśpisz)
Kto rano wstaje, ten pasuje jak wół do karety (połączenie przysłów Kto rano wstaje oraz Pasuje jak wół do karety)
Lepszy ksiądz w rodzie niż matka na Zachodzie (Kto ma księdza w rodzie, temu bieda nie dobodzie)
Śmierdzi żona od Boga przeznaczona (Śmierć i żona od Boga przeznaczona) [Świerczyńska 2009].

Niektóre „hece” nawiązują także do tytułów filmów, nazw znanych marek i reklam telewizyjnych, np.:

Gdzie kucharek sześć, tam zero zero siedem zgłoś się
Lepszy maluch w garażu, niż opel w telewizorze
Lepszy pieniądz w garści, niż fundusz Pioneer na dachu
Koszula z Wólczanki bliższa ciału.

Jak twierdzi Chlebda [2005: 78-79], „tendencja do wywracania utartych wielowyrzowców na nice ma tradycję wręcz starożytną” i jest wyrazem sprzeciwu „wobec naporu zastanych układów skonwencjonalizowanych, dominujących i/lub obowiązujących w życiu społecznym danego miejsca i czasu”. Nie opracowano jeszcze słownika polskich „hec”, ale powstały już słowniki „anty-przysłów” używanych w innych językach, np. niemieckim, francuskim, węgierskim i rosyjskim³. Przykłady polskich „hec” można

3 Antyprzysłowia zostały zebrane m.in. w następujących opracowaniach: *Anti-sprichwörter* W. Miedera [1989b], *Proverbes pour rire – de faux proverbes plus vrais que les vrais* P. Mignavala [2002], *‘Viccéeben él a namzet’. Válogatott közmondásparódiák* A. Litovkinej i K. Varghi [2006] oraz *Old Wine in New Bottles. Modern Russian Anti-Proverbs* A. Reznikova [2009].

znaleźć w książce Dobrosławy Świerczyńskiej PRZYSŁOWIA SĄ ... NA WSZYSTKO [2009], w rocznikach PRZEKROJU z lat 70., 80., i 90. oraz w internecie.

1.2.3. WELLERYZMY

Welleryzmy, podobnie jak antyprzysłowia, są żartami językowymi powstałymi w oparciu o tradycyjne przysłowia, pozwalającymi spojrzeć na mądrość ludową zawartą w przysłowiach z przy-mrużeniem oka. Jak pisze Grzegorz Szpila [2003: 78], „[w]elleryzmy ilustrują albo nieprzystawalność mądrości ludowych do życia, stąd wykazywanie ich nieużyteczności, albo niestosowanie się do nich, stąd próba pomniejszenia wagi ich mądrości”. Mają one trzyczło-nową konstrukcję: człon pierwszy to często tradycyjne przysłowie lub spostrzeżenie, w drugiej części pojawia się osoba, która je rze-komo wygłasza, a w części trzeciej następuje przedstawienie nie-typowych okoliczności, w których zostało przywołane przysłowie lub wypowiedziane spostrzeżenie. To właśnie ów rzekomy autor i nietypowe okoliczności nadają welleryzmom ton humorystyczny. Choć przysłowia tego typu zysały popularność w Niemczech i kra-jach skandynawskich już w XVI wieku, ich obecna nazwa powstała w wieku XIX w Stanach Zjednoczonych, gdzie upowszechniły się po publikacji powieści Karola Dickensa KLUB PICKWICKA w 1836 roku. Ich nazwa pochodzi od nazwiska Sama Wellera, służącego Pana Pickwicka ze wspomnianej powieści, który często używał takich właśnie żartobliwych przysłów [Mieder 1989a; Szpila 2003]. Ze swej natury welleryzmy są tworamı raczej ulotnymi: ich forma może się zmieniać w zależności od potrzeb chwili i inwencji ich au-tora. Niektóre z nich jednak utrwaliły się w języku, a nawet mają odpowiedniki w różnych językach, np.: *‘Everyone to his taste’, said the farmer and kissed the cow* („Każdemu według jego upodobań, powiedział farmer i pocałował krowę”) czy *‘All’s well that ends well’, said the peacock when he looked at his tail* („Wszystko dobre, co się dobrze kończy’, powiedział paw patrząc na swój ogon”) [Mieder

1989a: 225]. W języku polskim welleryzmy prawie nie istnieją. Jak pisze we wstępie do *NOWEJ KSIĘGI PRZYSŁÓW I WYRAŻEŃ PRZYSŁOWIOWYCH POLSKICH [1969–1978]* Julian Krzyżanowski, liczne polskie przykłady można znaleźć u Jana Kochanowskiego, np.: „*Dużo krzyku, mało wełny, mówił diabeł strzygąc świnię*” (ang. *‘Much noise and little wool’, said the devil and sheared the pig*). W języku angielskim welleryzmy są znacznie bardziej powszechne. Liczne przykłady zarówno współczesnych jak i XIX-wiecznych welleryzmów można znaleźć w książce Wolfganga Miedera *AMERICAN PROVERBS: A STUDY OF TEXTS AND CONTEXTS [1989a]* oraz w słowniku welleryzmów *A DICTIONARY OF WELLERISMS [1994]* pod redakcją Wolfganga Miedera i Stewarta A. Kingsbury’ego. Przykłady zaprezentowane poniżej zostały zaczerpnięte z tych właśnie opracowań:

‘That’s one way of looking at it,’ said the ant as it sat down on the mirror („Można na to spojrzeć i w ten sposób, powiedziała mrówka siadając na lustrze”)

‘I punish my wife with good words,’ said the old man as he threw the Bible at his wife („Karzę żonę dobrym słowem, powiedział starzec i rzucił w nią Pismem Świętym”)

‘Every little bit helps,’ as the old lady said when she pissed in the ocean to help drown her husband („Ziarnko do ziarnka’ [dosł. „Każda kropla się liczy”], powiedziała starsza pani siusiając do oceanu, żeby jej mąż szybciej utonął”)

‘Virtue in the middle,’ said the devil and seated himself between two priests („Cnota pośrodku, powiedział diabeł siadając pomiędzy dwoma księżmi”)

‘I’m entangled in your love,’ said the octopus to his girl friend as she hugged him („Wpadłem w sidła twojej miłości, powiedział ‘pan ośmiornica’, kiedy przytuliła go narzeczona”)

Wiele anglojęzycznych welleryzmów zawiera grę słów nieprzekładalną na język polski, na przykład:

‘Eavesdropping again,’ said Adam, as his wife fell out of a tree.
Pierwsza część tego welleryzmu w formie, w jakiej została zapisana,

znaczy „znowu podsłuchuje”. W warstwie fonetycznej natomiast jest ona identyczna z *Eve's dropping again*, co znaczy „Ewa znowu spada” i nawiązuje do dalszej części zdania: „powiedział Adam, kiedy jego żona spadła z drzewa”.

'I've got a hunch,' said the dwarf, when the doctor asked him what his ailment was. W tym przysłowiu wykorzystano dwuznaczność słowa *hunch* („przecucie” lub „garb”): „‘Mam garb/przecucie’, powiedział karzeł, kiedy lekarz zapytał go, co mu dolega”.

'I'm stork mad,' said the father of fifteen children. Gra słów możliwa jest tu dzięki podobieństwu wyrazów *stork* („bocian”) i *stark* („zupełnie/całkowicie”). Zwrot *I'm stark mad* znaczy „kompletnie zwariowałem”, natomiast *I'm stork mad* – „oszałałem na punkcie bociana”, co w przedstawionym tu kontekście („powiedział ojciec piętnaściorga dzieci”) nawiązuje do potocznej metafory o bocianie przynoszącym dzieci i nadaje całości humorystyczny charakter.

'I see,' said the blind man as he picked up his hammer and saw. W tym wypadku żart polega na dwuznaczności słów *see* („widzę” lub „rozumiem”) i *saw* („zobaczył” lub „piła”), co w efekcie daje następujące możliwości interpretacyjne: „Rozumiem/widzę’, powiedział ślepiec, kiedy podniósł swój młotek i piłę/i zobaczył”.

'So long,' said the chimp, sliding off the giraffe's neck. Potoczny zwrot *so long*, którego użył szympan (ang. *chimp*) znaczy „na razie/do zobaczenia”, ale można go też zinterpretować dosłownie: „ale długa!”. Uwzględniając grę słów, welleryzm ten można więc przetłumaczyć w sposób następujący: „‘Na razie!/Ale długa!’, powiedział szympan, ześlizgując się z szyi żyrafy”.

'Guess I'll hang around a little while,' said the prisoner from the gallows. Tutaj także gra słów polega na dosłownym potraktowaniu idiomu *hang around*, który znaczy „pokręcić się w pobliżu”, a w tłumaczeniu dosłownym – „wisieć”. W efekcie otrzymujemy: „‘Chyba trochę się tu pokręcę/powiszę’, powiedział więzień na szubienicy”.

'I'll be a monkey's uncle,' said the monkey as his sister had a baby. Zwrot *I'll be a monkey's uncle* znaczy w potocznej angielszczyźnie „A niech mnie!/Nie wierzę”. Podobnie jak w wypadku wcześniej cytowanych welleryzmów gra słów polega tu na wykorzystaniu dosłownego znaczenia tego powiedzenia: „‘Będę wujkiem małpy/A niech mnie!/Nie wierzę’, powiedział ‘pan małpa’, kiedy jego siostra urodziła dziecko”.

1.3. PRZYSŁOWIA TRADYCYJNE: ICH ŹRÓDŁA I ZNACZENIE NA PRZESTRZENI WIEKÓW

Wiele przysłów używanych w krajach anglojęzycznych ma swoje odpowiedniki w innych językach. Przysłowia te najczęściej mają długą historię, sięgającą nawet starożytności. Część z nich przetłumaczono w średniowieczu z łaciny na język angielski, polski, niemiecki, hiszpański, francuski i inne języki narodowe. Wersje łacińskie natomiast zostały zapożyczone ze starożytnej greki. Do tych przysłów można zaliczyć: *Ręka rękę myje* (ang. *One hand washes the other*), *W zdrowym ciele zdrowy duch* (*A sound mind in a sound body*), *Milczenie oznacza zgodę* (*Silence gives consent*) [Mieder 1989a; Szpila 2003]. Wiele używanych obecnie przysłów ma swoje korzenie w Księdze Przysłów i ewangelii Pisma Świętego, na przykład *Nie samym chlebem człowiek żyje* [Mt 4,4] i jego angielski odpowiednik *Man does not live by bread alone* i niemiecki *Der Mensch lebt nicht vom Brot allein* oraz *Kto pod kim dołki kopie, ten sam w nie wpada* (ang. *He who digs a pit for others falls in himself*, niem. *Wer andern eine Grube gräbt, fällt selbst hinein* [Księga Przysłów 26, 27]).

W powszechnym użyciu jest także wiele przysłów, których pochodzenie trudno jest ustalić. Niektóre z nich zapewne powstały w kilku miejscach niezależnie od siebie, bowiem wiele przysłów odnosi się do uniwersalnych ludzkich doświadczeń. Przysłowia tradycyjne używane w języku angielskim najczęściej mają swoje polskie odpowiedniki, są to też przysłowia najczęściej spotykane w podręcznikach do nauki języka angielskiego. Niektóre z nich to anonimowe przysłowia ludowe, zawierające mądrość przekazywaną ustnie z pokolenia na pokolenie. W kulturze ludowej, która w swojej tradycyjnej formie jest kulturą oralną (przedsiębiorczą), przysłowia odgrywały bardzo znaczącą rolę. Ustne przekazywanie wiedzy i doświadczenia wymaga utrwalonych, powtarzalnych form komunikowania się, takich jak przysłowia [Szydłowska 2008]. Przysłowia dobrze sprawdzają się także w częstych w kulturze oralnej potyczkach słownych, gdzie mogą pełnić rolę argumentów.

Oprócz przysłów ludowych do przysłów tradycyjnych zalicza się przysłowia literackie, pochodzące z dzieł literatury pięknej. Jak twierdzi Grzegorz Szpila, w praktyce różnice pomiędzy przysłowiami ludowymi i literackimi się zacierają: „z jednej strony, przysłowia ludowe były upowszechniane przez znanych autorów, z drugiej – ich wytwory w ciągu wieków otrzymały status powszechności i przeniknęły do świadomości ogółu, tracąc w świadomości użytkowników swoje odniesienia genetyczne” [Szpila 2003: 47]. W języku polskim źródłem przysłów literackich były dzieła Mikołaja Reja i Adama Mickiewicza, a w języku angielskim bogatym źródłem przysłów były np. sztuki Williama Szekspira.

Szekspir tworzył w czasach, kiedy przysłowia były bardzo popularne. W elżbietańskich szkołach traktowano je jak wskazówki moralne, a tłumaczenie i uczenie się przysłów na pamięć uznawano za doskonały sposób na naukę łaciny [Crystal 2006: 425]. Wiele przysłów znanych Szekspirowi i jego współczesnym wyszło już z użycia lub znają je dziś jedynie nieliczni. Dotyczy to na przykład przysłowia *The cat would eat fish, and would not wet her feet* (*Jadłby kot ryby, ale nie chce ogona maczać*)⁴, które Szekspir przywołał w jednej ze sztuk. Szekspir czerpał z bogactwa tradycyjnych przysłów i tworzył własne przysłowia. Jak twierdzi James Obelkevich [1994/1987], w jego sztukach można znaleźć około 4600 odniesień do przysłów. Przypisuje mu się autorstwo takich przysłów i powiedzeń jak pochodzące z HAMLETA: *Neither a borrower nor a lender be* (*Dobry zwyczaj, nie pożyczaj*) i *Brevity is the soul of wit* („Duszą/esencją dowcipu jest zwięzłość”) oraz użyte w sztuce JAK WAM SIĘ PODOBA? zdanie *All the world's a stage* („Świat to teatr”)⁵ [Crystal 2006: 76].

4 Szekspir nie użył pełnej formy tego przysłowia, lecz nawiązał jedynie do niego, mówiąc ustami Lady Makbet o „biednym kocie z przysłowia” [Wilson 1994/1961].

5 *Nowa księga przysłów i wyrażeń przysłowiowych polskich* pod red. J. Krzyżanowskiego [1969–1978] odnotowuje przysłowie *Na świecie jak na teatrze*, podając *Listy* Krasickiego jako źródło.

W czasach Szekspira, tj. w XVI i XVII wieku, przysłowia były obowiązkowym elementem warsztatu pisarza i mówcy, a znajomość dużej liczby przysłów była powodem do dumy. Paremie stanowiły cenne narzędzie perswazji i ważny element dekoracyjny wypowiedzi. Upiękślały zresztą nie tylko przemowy; zdobiono nimi zastawy stołowe, tapety, zegary słoneczne i inne przedmioty [Obelkevich 1994/1987]. Przysłowia były często uważane za prawdy absolutne. Jak pisze John Simpson [1982] w przedmowie do oksfordzkiego wydania słownika przysłów, w średniowieczu, a nawet w czasach Szekspira, jeśli ktoś znalazł przysłowie na poparcie swojej tezy, uznawano ją za słuszną, jeśli natomiast nie znaleziono przysłowia popierającego jakiś argument, argument ten odrzucano jako nieprawdziwy i niesłuszny. Popularność przysłów trwała w Anglii do XVIII wieku, kiedy to wraz z upowszechnieniem się oświeceniowych ideałów głoszących przewagę rozumu nad uczuciami a później także romantycznych przekonań o ważności jednostki, wykształcona część społeczeństwa odwróciła się od nich. W literaturze tego okresu można znaleźć wiele uwag krytycznych pod adresem przysłów, wyjątek stanowią jedynie przysłowia biblijne, których autorytetu nie kwestionowano. Przysłowia krytykował między innymi pisarz Jonathan Swift, a Lord Chesterfield przestrzegał swojego syna przed używaniem przysłów i „wulgarnych” aforyzmów [Obelkevich 1994/1987]. Przysłowia pozostawiono niższym klasom społecznym, arystokracja natomiast zwróciła się ku bardziej oryginalnym i naukowym sposobom wyrażania myśli. Wraz z rozwojem nauki i techniki zawarta w przysłowiach mądrość ludowa została w znacznym stopniu zastąpiona powszechnie dostępną wiedzą zdobytą przy zastosowaniu naukowych metod badawczych. W ten sposób zapomnieniu uległo na przykład wiele przysłów pogodowych i prognostyków rolniczych [Szpila 2003]). Przysłowia nigdy nie odzyskały swojej dawnej pozycji wśród wykształconej części społeczeństwa. Pozostały jednak ważnym elementem komunikacji gorzej wykształconych, lecz znacznie liczniejszych warstw społecznych. Poziom analfabetyzmu był w XIX wieku w Anglii bardzo

wysoki. W roku 1850 tylko 60% osób zawierających związek małżeński potrafiło podpisać się w rejestrze małżeństw [Cipolla 1969], a z pewnością znacznie mniej potrafiło napisać i przeczytać coś więcej niż tylko swoje imię i nazwisko. Można zatem z dużym prawdopodobieństwem stwierdzić, że przysłowia, będące powszechnym narzędziem komunikacji w kulturze oralnej, cieszyły się popularnością wśród większości społeczeństwa jeszcze przez długi czas. Hipoteza ta wydaje się uzasadniona w kontekście wyników badań nad użyciem przysłów przeprowadzonych przez Natalię Szydłowską [2008] wśród mieszkańców podlaskich wsi. Badania te pokazały, że przysłowia ludowe wciąż stanowią ważny element języka: „nie są materią nieruchomą, zamkniętą, skończoną. One *żyją*. Nie tyle *są*, co raczej *stają się*, nabierając sensu w określonych sytuacjach społecznych” [Szydłowska 2008: 9]⁶.

Oratorską wartość przysłów docenili też politycy. W książce PROVERBS ARE THE BEST POLICY. FOLK WISDOM AND AMERICAN POLITICS [2005], Mieder przedstawił m.in. analizę użycia przysłów w przemówieniach amerykańskich prezydentów (więcej na ten temat w rozdziale 5); w innych publikacjach opisał także wykorzystanie przysłów przez brytyjskiego premiera Winstona Churchilla, „przysłowiowe manipulacje” Adolfa Hitlera w MEIN KAMPF [Mieder 1997a], a w swojej najnowszej monografii przeanalizował użycie przysłów w książkach i przemówieniach pierwszego czarnoskórego prezydenta Stanów Zjednoczonych, Baracka Obamy [Mieder 2009]. Polscy politycy także wykorzystują przysłowia w swoich wypowiedziach, np. w wywiadzie dla MOSKOWSKICH NOWOSTI z 17.11.2005, ówczesny szef polskiej dyplomacji Stefan Meller powiedział: „Jak mówi polskie przysłowie – *do tanga trzeba dwojga*. I jeśli mamy tańczyć razem, to oznacza, że i wola powinna być po obu stronach”⁷. Co prawda *Do tanga trzeba dwojga* naj-

6 Fragmenty napisane kursywą jak w oryginale cytowanego tekstu.

7 Cytat pochodzi ze strony internetowej Ministerstwa Spraw Zagranicznych RP: <http://www.msz.gov.pl>

prawdopodobniej nie jest rdzennie polskim, lecz amerykańskim przysłowiem, ale niewątpliwie zdanie to jest często używane we współczesnej polszczyźnie [zob. Rozumko 2007].

Przysłowia pojawiają się też często w literaturze, a nawet w tekstach naukowych. Wiele napisano na temat użycia przysłów przez takich autorów jak Geoffrey Chaucer, William Szekspir, Mark Twain, czy Agatha Christie⁸. O ile obecność przysłów w powieściach czy sztukach specjalnie nie dziwi, jako że odzwierciedlają one do pewnego stopnia codzienny styl mówienia, w którym przysłowia są częste, to ich użycie przez naukowców może nieco zaskakiwać. Autorzy tekstów naukowych używają przysłów niejako przypadkiem, tak że czytelnik „nie-paremiolog” może ich zupełnie nie zauważyć. I tak np. we wstępie do książki WYSPY. HISTORIA jej autor Norman Davies, mówiąc o tym, że książkę udało się wydać z mniejszym opóźnieniem niż się tego obawiano, pisze: „Jak mówi angielskie przysłowie, udało nam się wyciągnąć z ognia gorące kasztany” [Davies 2007: 11]⁹, a Nancy Keesing w książce o australijskim slangu „kobieco-domowym” pt. LILY ON THE DUSTBIN. SLANG OF AUSTRALIAN WOMEN AND FAMILIES, sparafrazowała przysłowie *Don't throw the baby out with the bathwater* (wylewać dziecko z kąpielą):

Elisabethan and Restoration licence and indecency was given beneficial new directions by the puritans, although a few excellent babies, one being drama, were thrown out with that bathwater [Keesing 1982: 7].

(Charakterystyczne dla okresu elżbietańskiego i odrodzenia rozwiązłość i nieprzyzwoitość zostały z dobrym skutkiem okiełznane i ukierunkowane dzięki purytanom, chociaż przy okazji kilkoro wybitnych dzieci wylano z kąpielą).

8 Listę publikacji dotyczących przysłów można znaleźć np. w bibliografii W. Miedera *International Bibliography of Paremiology and Phraseology* [2009].

9 Cytat pochodzi z polskiego wydania *Wysp* w tłumaczeniu E. Tabakowskiej.

Przysłowia są też często wykorzystywane w bajkach dla dzieci. Wiele osób zapewne pamięta zdanie „stare przysłowie pszczoł mówi...”, wygłaszane przez jednego z bohaterów (Gucia) niemal w każdym odcinku emitowanej w Polsce i wielu innych krajach PSZCZOŁKI MAI. Przysłowia występują też w reklamie i prasie [zob. np. Mieder 1989a; Szpila 2000], co świadczy o ich żywotności i użyteczności w takich dziedzinach życia i rejestrach językowych, gdzie ważne jest zwięzłe formułowanie myśli i gdzie istnieje potrzeba przekazania pewnych wartości lub nawiązania do powszechnie znanych i akceptowanych zasad postępowania.

1.4. WSPÓŁCZESNE PRZYSŁOWIA ANGLOJĘZYCZNE

Wbrew temu, co twierdzą niektórzy sceptycy, przysłowia nie są ginącą formą językową. Mimo że zdecydowanie obniżył się status przysłów, a część z nich straciła na popularności z powodu zmieniających się warunków i stylu życia, w dalszym ciągu powstają nowe przysłowia, a inne są modyfikowane do współczesnych potrzeb. Zmienił się też sposób rozpowszechniania zdań o charakterze przysłowiowym. Dawniej źródłem przysłów była często literatura piękna, natomiast obecnie wiele przysłów ma swoje korzenie w wytworach kultury popularnej, takich jak filmy i piosenki. W angielskich zbiorach przysłów możemy znaleźć na przykład takie „skrzydlate słowa” jak: *Diamonds are a girl's best friends* („Brylanty są najlepszym przyjacielem kobiety/dziewczyny”) i *Gentlemen prefer blondes* („Mężczyźni wolą blondynki”). Pierwsze powiedzenie jest tytułem książki Anity Loos [1925] i zrealizowanego na jej podstawie popularnego filmu Howarda Hawksa [1953], drugie jest tytułem piosenki śpiewanej przez Marilyn Monroe w tym samym filmie, napisanej przez Leo Robina [1948]. Kolejne współczesne przysłowie mające źródło w kulturze masowej to *It takes two to tango* („Do tanga trzeba dwojga”), będące tytułem piosenki Ala Hoffmana i Dicka Manninga. Inne współczesne przysłowia anglojęzyczne,

rozpowszechnione prawdopodobnie przez filmy kryminalne, to na przykład *Crime doesn't pay* („Przestępstwo nie popłaca”) i *The criminal returns to the scene of the crime* („Przestępca zawsze wraca na miejsce zbrodni”).

Kolejna grupa nowych przysłów to wypowiedzenia związane ze współczesnymi profesjami i dziedzinami życia nieznanymi naszym przodkom, np. stworzone przez informatyków przysłowie: *Garbage in, garbage out* („Jakie dane, taki wynik”, dosł. „Wprowadzasz śmieci, śmieci otrzymujesz”). Inną dziedziną życia i nauki, która stała się źródłem nowych przysłów jest ekonomia. Do przysłów podsumowujących współczesną myśl ekonomiczną należy np. *There's no such thing as a free lunch*. Powiedzenie to przypisywane jest amerykańskiemu ekonomiście Miltonowi Friedmanowi. Współczesne przysłowia dotyczą też statystyk, na przykład: *There are three kinds of lies – lies, damn lies, and statistics* („Są trzy rodzaje kłamstwa: kłamstwo, cholerne kłamstwo i dane statystyczne”), *You can prove anything with statistics* („Przy pomocy danych statystycznych można wszystko udowodnić”). Jedno z amerykańskich przysłów odzwierciedlających stosunek do pieniędzy to *Another day, another dollar* („Kolejny dzień, kolejny dolar”). Lekarze także używają przysłów mających odniesienie do ich pracy, na przykład *When you hear hoofbeats, think horses, not zebras* („Kiedy słyszysz tupot kopyt, myśl o koniach a nie o zebrawach”, czyli „Kiedy próbujesz zdiagnozować chorobę, myśl najpierw o typowych przypadkach, a rzadkie bierz pod uwagę później”) [L. Dundes, Streiff, A. Dundes 2003; Mieder 2005]. Powstały także przysłowia feministyczne, odzwierciedlające zmianę sposobu myślenia o tradycyjnych rolach kobiet i mężczyzn. Do najbardziej znanych należy tu przysłowie przypisywane amerykańskiej feministce Glorii Steinem: *A woman without a man is like a fish without a bicycle* („Kobieta bez mężczyzny jest jak ryba bez roweru”).

Wiele współczesnych przysłów anglojęzycznych, wzorem swoich tradycyjnych poprzedników, nadal przekazuje praktyczną „mą-

drość ludową”. Współczesne przysłowia wykorzystują inne metafory, ale ich przesłanie, podobnie jak w wypadku dawnych przysłów, dotyczy uniwersalnych ludzkich doświadczeń. Słowniki przysłów nie zawsze zamieszczają współczesne przysłowia. Jak słusznie zauważył Charles Clay Doyle [1996], paremiografowie wolą umieszczać w swoich zbiorach tradycyjne przysłowia, nawet jeżeli są rzadko używane, niż często używane przysłowia współczesne. Wiąże się to ze wspomnianą już w rozdziale pierwszym niechęcią wielu językoznawców i paremiologów do uznania współcześnie powstałych powiedzeń za przysłowia. Doyle [1996] wymienia w swoim artykule kilkadziesiąt często używanych zdań o charakterze przysłowiowym, które są zazwyczaj pomijane przez słowniki przysłów. Wszystkie powstały prawdopodobnie w XX wieku. Niektóre z nich to:

You can't unscramble eggs (dosł. „Nie da się z jajecznicy zrobić jajek”, czyli „Co się stało, to się nie odstanie”)

It isn't whether you win or lose that counts; it's how you play the game („Nieważne, czy wygrałeś, czy przegrałeś. Ważne jak grałeś”)

Last hired, first fired („Ostatni zatrudniony, pierwszy zwolniony”)

The camera doesn't lie („Kamera nie kłamie”)

A man's got to do what a man's (he's) got to do („Co trzeba zrobić, musi być zrobione”)

You can't have everything („Nie można mieć wszystkiego”)

If you can't have what you like/love, you must like/love what you have („Jak się nie ma, co się lubi, to się lubi, co się ma”)¹⁰

Rules are made to be broken („Zasady są po to, żeby je łamać”)

Life is just/is not a bowl of cherries („Życie to/to nie półmisek wiśni”)

Behind every good/great man there's a good/great woman („Za każdym dobrym/wielkim mężczyzną stoi dobra/wielka kobieta”)

Shoot first, and ask questions later („Najpierw strzelaj, a potem zadawaj pytania”)

10 Na gruncie polskim przysłowie to funkcjonuje jako wypowiedź Konrada Toma z monologu kabaretowego z 1930 roku. Została ona odnotowana m.in. w zbiorze *Skrzydlate słowa* Markiewicza i Romanowskiego [2005].

If you can't say something nice, don't say anything at all („Jeśli nie możesz powiedzieć nic miłego, to nic nie mów”)

Keep your eye on the doughnut and not on the hole („Patrz na pączek, a nie na dziurę w środku pączka”. Przysłowie to nawiązuje do kształtu amerykańskich pączków, które wyglądają bardziej jak polskie obwarzanki. Przesłanie przysłowia to: koncentruj się na rzeczach pozytywnych, nie szukaj dziury w całym.)

Two can live as cheaply as one („We dwojkę można żyć tak samo tanio jak w pojedynkę”)

The sky is the limit („Nie ma żadnych ograniczeń”, dosł. „Niebo jest granicą”).

1.5. MINIMUM PAREMIOLOGICZNE

Nie wszystkie przysłowia zamieszczone w słownikach przysłów są znane użytkownikom poszczególnych języków. Zbiory przysłów zawierają zazwyczaj tradycyjne przysłowia, nierzadko takie, które wyszły z użycia lub są używane np. tylko w jednym regionie kraju. Zestaw przysłów znanych większości rodzimych użytkowników danego języka, używanych w codziennej komunikacji, prasie, telewizji, literaturze nazywany jest minimum paremiologicznym. Niezwykle trudno jest ustalić precyzyjnie, które przysłowia wchodzi w jego skład, gdyż ludzie, pytani o przysłowia jakich używają, często nie są w stanie wszystkich sobie przypomnieć, a sugerowanie listy przysłów przez osobę prowadzącą badania wymaga subiektywnego wyboru, często pomijającego przysłowia znane respondentom. Niemniej, próby tego typu badań prowadzone w różnych krajach pozwoliły na ustalenie kilkudziesięciu najbardziej popularnych przysłów w różnych językach. I tak na przykład lista przysłów rosyjskich jednego z pionierów badań nad minimum paremiologicznym, Grigorija Permiakowa, zawiera 300 paremii [Mieder 1989a], a lista Grzegorza Szpili, która powstała w oparciu o badania przeprowadzone wśród studentów Uniwersytetu Jagiellońskiego, zawiera 56 polskich przysłów. Są to m.in. takie przysłowia jak: *Jak sobie pościelesz, tak się wyśpisz, Lepszy wróbel w garści niż gołąb na da-*

chu, Kto pod kim dołki kopie, sam w nie wpada, Kto rano wstaje, temu Pan Bóg daje, Gdzie kucharek sześć, tam nie ma co jeść [Szpiła 2003: 104].

Opracowano także listy najbardziej popularnych przysłów używanych w języku angielskim [Mieder 1989a]. Zestawienia te różnią się nieco pomiędzy sobą, co wynika najczęściej z różnic w przyjętych metodach badawczych i wieku respondentów. Osoby starsze chętniej używają przysłów, zwłaszcza tych tradycyjnych. Osoby młodsze używają ich rzadziej, częściej natomiast cytują popularne zwroty, które nie mają (jeszcze) statusu przysłów i nie są uwzględniane w zbiorach paremii. Minima paremiologiczne stworzone przez anglo-amerykańskich badaczy, zarówno paremiologów, jak i przedstawicieli innych dyscyplin naukowych, np. psychologów, zawierają między innymi następujące przysłowia:

Where there's a will, there's a way (*Dla chcącego nie ma nic trudnego*)
Don't judge a book by its cover (*Nie oceniaj książki po okładce*)
Quickly come, quickly go (*Lekko przyszło, lekko poszło*)
When the cat's away, the mice will play (*Gdy kota nie ma, myszy harcują*)
All's well that end's well (*Wszystko dobre, co się dobrze kończy*)
Practice makes perfect („*Praktyka czyni mistrza*”)
Better late than never (*Lepiej późno niż wcale*)
If at first you don't succeed, try, try, again (*Do trzech razy sztuka*)
Like father, like son (*Jaki ojciec, taki syn*)
A place for everything and everything in its place (*Miejsce na wszystko i wszystko na swoim miejscu*)
Two wrongs don't make a right (*Złym złego nie naprawisz*)
Two's a company, three's a crowd (*Gdzie dwoje tam para, gdzie troje, tam tłum*)
Don't count your chickens before they're hatched (*Nie licz kurcząt, póki się nie wylęgą/Nie dziel skóry na niedźwiedziu*)
Easier said than done (*Gadać łatwo, ale robić trudno*)
An apple a day keeps the doctor away (dosł. „*Zjedz jedno jabłko codziennie, a obejdiesz się bez lekarza*”)

Every cloud has a silver lining (Nie ma tego złego, co by na dobre nie wyszło)

A bird in the hand is worth two in the bush (Lepszy wróbel w garści niż gołąb na dachu)

Blood is thicker than water (Pokrewieństwo ma pierwszeństwo/Bliższa ciątu koszula niż sukmana)

The early bird catches the worm (Kto rano wstaje, temu Pan Bóg daje)

One cannot have his cake and eat it (Nie można mieć wszystkiego)

Charity begins at home (Pokrewieństwo ma pierwszeństwo)

Cleanliness is next to godliness („Czystość bliska jest boskości”)

Too many cooks spoil the broth (Gdzie kucharek sześć, tam nie ma co jeść)

Appearances are deceitful (Pozory mylą)

Birds of a feather flock together (Swoj zawsze ciągnie do swego)

Unlucky at cards, lucky in love (Kto nie ma szczęścia w kartach, ma szczęście w miłości)

A new broom sweeps clean (Nowa miotła dobrze zamiatą)

Crime does not pay („Zbrodnia nie popłaca”)

Early to bed, early to rise, makes a man healthy, wealthy and wise (Kto rano wstaje, temu Pan Bóg daje)

Different strokes for different folks („Dla każdego coś innego”) [cyt. za: Mieder 1989a].

Oprócz tych 30 przysłów powtarzających się w różnych zestawieniach i opracowaniach, do minimum paremiologicznego języka angielskiego należą też niewątpliwie przysłowia często pojawiające się w prasie. Badania Kimberly Lau [2003/1996] przeprowadzone w oparciu o elektroniczną bazę tekstów Lexis/Nexis, zawierającą między innymi artykuły pochodzące z amerykańskiej prasy codziennej z lat 70., 80. i 90. XX wieku pokazały, że przysłowia najczęściej używane w gazetach ukazujących się w Stanach Zjednoczonych to:

Enough is enough (Co za dużo, to niezdrowo)

Time will tell (Czas wszystko pokaże)

First come, first served (*Kto pierwszy, ten lepszy*)
Forgive and forget („Przebac i zapomnij”)
Time is money (*Czas to pieniądz*)
History repeats itself (*Historia lubi się powtarzać/Historia się powtarza*)
Time flies („Czas ucieka”)
Better late than never (*Lepiej późno niż wcale*)
Out of sight, out of mind (*Co z oczu, to z serca*)
Boys will be boys („Chłopcy pozostaną chłopcami”, „Trzeba być wyrozumiałym dla chłopców/mężczyzn”).

Wszystkie cytowane przez Lau przysłowia są krótkie i zwięzłe, dzięki czemu często pojawiają się w nagłówkach prasowych. Większość z nich odnosi się do upływu czasu, co, jak twierdzi Lau, świadczy o tym, że czas jest jedną z najważniejszych wartości w życiu współczesnych Amerykanów. Amerykanie wydają się być zorientowani na przyszłość, postęp, nie są obciążeni przeszłością. Ostatnie z wymienionych przysłów (*Boys will be boys*) natomiast, zdaniem Lau, świadczy o przywiązywaniu przez społeczeństwo amerykańskie większej wagi do potrzeb mężczyzn (a także czasu, którym dysponują) niż kobiet, oraz o powszechnym przekonaniu, że wszelkie męskie potknięcia i niedostatki należy przyjmować z wyrozumiałością. Niektóre z wymienionych tu przysłów pojawiają się także w prasie polskiej; brakuje jednak badań, które mogłyby wskazać przysłowia najbardziej popularne w polskiej prasie codziennej.

1.6. PRZYSŁOWIA ANGIELSKIE A PRZYSŁOWIA ANGLOJĘZYCZNE

Używając sformułowania „przysłowie angielskie”, rzadko zastanawiamy się nad tym, czy powstało ono w Anglii, Stanach Zjednoczonych, czy w innym kraju anglojęzycznym. Czasem zakładamy, że wszystkie anglojęzyczne przysłowia powstały w Anglii i zostały po prostu przeniesione jako konstytucjonalny element języka do poszczególnych krajów anglojęzycznych. W wielu wypadkach tak rzeczywiście było. Tradycyjne przysłowia angielskie są znane i używane także w Stanach Zjednoczonych, Kanadzie, Australii, Nowej Zelandii i Republice Południowej Afryki. W każdym z tych krajów powstały jednak także nowe przysłowia odzwierciedlające warunki życia charakterystyczne dla każdego z nich i będące owocem nowych potrzeb językowych.

W większości wypadków niezwykle trudno jest ustalić ponad wszelką wątpliwość, z jakiego kraju i języka dane przysłowie się wywodzi. Jak twierdzi Mieder, zadanie to wymaga długotrwałych badań historycznych i porównawczych, które nie zawsze przynoszą oczekiwane efekty. Poszukiwania utrudnia ponadto możliwość wystąpienia poligenezy, tj. prawdopodobieństwa, iż niektóre przysłowia powstały w różnym czasie w kilku miejscach i w kilku językach:

In order to ascertain the definite origin of any given proverb, painstaking historical and comparative research must be undertaken. There exist booklength studies and numerous shorter monographs or articles that trace the origin, history and dissemination of singular proverbs, but for the great majority of proverbs we are still very much in doubt as to their time and place of origin. The problem is even exacerbated by the fact that polygenesis is possible, i.e. proverbs might at times have originated in separate locations at different times [Mieder 1989a: 30].

(Ustalenie pochodzenia danego przysłowia wymaga skrupulatnych badań historycznych i porównawczych. Powstało wiele monografii, szkiców i artykułów poświęconych pochodzeniu, historii i rozpowszechnieniu pojedynczych przysłów, ale czasu i miejsca powstania

większości przysłów nie udało się ustalić. Badania utrudnia fakt, że w wypadku niektórych przysłów możliwa jest poligenеза, tj. dane przysłowie mogło powstać niezależnie w różnych miejscach i różnym czasie.)

W wypadku krajów anglojęzycznych dodatkową trudność stanowi fakt, iż postkolonialne warianty języka angielskiego powstały z mieszanki kilku dialektów angielskich, wzbogaconej jeszcze o elementy innych języków. Wpływ języków rdzennych mieszkańców tych krajów, tj. Indian w Ameryce Północnej, Aborygenów w Australii, Maorysów w Nowej Zelandii czy plemion afrykańskich w RPA, wydaje się być stosunkowo nieznaczący. Jeśli w jakimś przysłowiu brakuje odniesień do lokalnych warunków życia, a w innych odmianach angielszczyzny używane są podobne przysłowia, niezwykle trudno jest ustalić, czy dane przysłowie wywodzi się z „nowej” odmiany języka angielskiego, czy istniało już w jednym z dialektów/języków, które dały początek nowej odmianie; dlatego też z metodologicznego punktu widzenia często właściwiej jest mówić np. o przysłowiach używanych w Stanach Zjednoczonych niż o przysłowiach amerykańskich. Celem niniejszego opracowania nie jest jednak ustalenie pochodzenia omawianych przysłów, a jedynie przedstawienie historycznego i kulturowego tła ich użycia, dlatego też geneza poszczególnych przysłów ma tu znaczenie drugorzędne. Ze względu na to, że treści kulturowe obecne w przysłowiach są w tym opracowaniu najistotniejsze, w kolejnych rozdziałach zaprezentowane zostaną głównie te przysłowia, które takie treści zawierają. Przysłowiom opisującym wartości uniwersalne, ogólnoludzkie poświęćmy mniej uwagi.

KULTURA NARODOWA, CHARAKTER NARODOWY I STEREOTYPY

2.1. NARÓD I KULTURA NARODOWA

Pojęcia „narodu” i „kultury narodowej” opisywane są przez wielu badaczy, zwłaszcza anglosaskich, raczej niechętnie i bardzo ostrożnie. Samo pojęcie „kultury” doczekało się natomiast aż kilkuset definicji [Sztompka 2002: 233; Bogucka 2008: 7]. W perspektywie historycznej, naród wydaje się być formacją stosunkowo nową i nietrwałą. Nie oznacza to jednak, że jest „tworem” mało istotnym. Jak pokazują badania socjologiczne, narodowość jest dla współczesnych Polaków jednym z najważniejszych kryteriów samoidentyfikacji. W ankiecie przeprowadzonej w roku 1993 wśród studentów i uczniów z Warszawy i Górnego Śląska, najwięcej (71,9%) odpowiedzi na pytanie „Kim jesteś?” brzmiało „Jestem Polakiem”. Inne odpowiedzi to: 69,6% – „mężczyzną/kobietą”, 63,7% – „człowiekiem”, 32,7% – „katolikiem/protestantem”, 16,4% – „mieszkańcem danego regionu”, 14,2% – „obywatelem świata”, 11% – „Europejczykiem” [Bartmiński 2006: 209]. Dzisiaj, po ponad 5 latach członkostwa Polski w Unii Europejskiej, być może większa liczba respondentów skłoniłaby się ku ostatniej odpowiedzi („jestem Europejczykiem”), nie wydaje się jednak, by więzi narodowe straciły znacząco na ważności. Kryteria samoidentyfikacji mogą być oczywiście zupełnie inne w krajach anglosaskich, które posiadają bardziej złożoną strukturę kulturową i etniczną niż Polska

i które, jak to jest np. w wypadku Kanady, uważają wielokulturowość za swój znak rozpoznawczy.

Pojęcie „narodu” używane jest zarówno w mowie potocznej, jak i w dyskursie naukowym. Jak słusznie zauważyła Antonina Kłoskowska [2005/1996], potoczne koncepcje narodu różnią się w zależności od m.in. momentu historycznego, poziomu oświaty i postaw etycznych danej zbiorowości. Ich cechą wspólną jest pojmowanie narodu jako zjawiska naturalnego, związanego z wspólnotą ziemi i faktu urodzenia się z rodziców o określonej narodowości. Naukowe analizy zagadnienia narodu podkreślają natomiast jego kulturowe, a nie naturalne, źródła. Koncepcja powiązania narodu z rasą została zdyskredytowana przez wykorzystanie jej w ideologii rasistowskiej w faszystowskich Niemczech, Ameryce Północnej i Republice Południowej Afryki w okresie apartheidu [Kłoskowska 2005/1996: 17]. W publikacjach autorów anglosaskich naród jest często utożsamiany z nacjonalizmem jako ideologią narodową, stąd zapewne tradycyjnie dość niechętny stosunek anglojęzycznych badaczy do opisu tego zagadnienia. W niniejszej pracy przyjmujemy sformułowaną przez Kłoskowską definicję narodu, która mówi, że jest to „duża zbiorowość ludzka połączona pewną wspólnotą kultury, ułatwiającą wzajemne porozumienie i pewne zjednoczenie jej członków” [Kłoskowska 2005/1996: 8]. Kształtując się jako zbiorowość społeczna, członkowie narodu wytwarzają swoją kulturę. Jedną ze współczesnych definicji kultury mówi, iż jest to „wszystko, co ludzie czynią, myślą i posiadają jako członkowie społeczności” [Sztompka 2002: 233]. Na kulturę narodową składają się więc takie elementy jak religia, sztuka, język, zbiór obyczajów, zabytki architektury, dzieła literackie, naukowe i inne teksty w narodowym języku, malarstwo i rzeźba, taśmy filmowe i kasyety, partytury utworów muzycznych i ich rejestracje [Kłoskowska 2005/1996: 36].

Podobnie jak pojęcie „narodu”, także pojęcie „kultury narodowej” spotkało się wielokrotnie, zwłaszcza w publikacjach anglojęzycznych, ze sceptycyzmem badaczy podkreślających zmienność i płynność kultury, i wypowiadających się chętniej o uniwersaliach kulturowych niż o pojedynczych odrębnych kulturach. Pojęcie „kultury narodowej”

było i jest często kojarzone z negatywnymi i szkodliwymi stereotypami narodowymi, stąd zapewne niechęć badaczy anglojęzycznych do uznania go za zagadnienie warte większej uwagi. Efektem tego jest dysproporcja pomiędzy liczbą publikacji dotyczących związków pomiędzy językiem i kulturą w krajach nieanglojęzycznych a publikacjami na temat treści kulturowych w języku angielskim. Pisała o tym m.in. Anna Wierzbicka:

...there is one striking gap in this literature: although many books have been and are being published that link the Japanese language with Japanese culture or Chinese language with Chinese culture, hardly any recent books explore the links between the English language and Anglo culture. There are, no doubt, many reasons for this weakness within the huge literature dealing with English. I believe one of them is that in recent times considerable opposition has developed in the English-speaking world to the notion of "a culture", that is "culture in the singular," an opposition linked with fears of 'essentialism' and 'stereotyping'. Although the notion of 'Japanese culture' may be frowned on, it does not usually evoke a reaction as suspicious, or even hostile, as the notion of 'Anglo culture' [Wierzbicka 2006: 3-4].

(...w tej literaturze jest jedna znamienna luka: chociaż opublikowano wiele książek mówiących o odzwierciedleniu kultury japońskiej w języku japońskim czy kultury chińskiej w języku chińskim, to wśród najnowszych publikacji brakuje książek badających związki pomiędzy językiem angielskim a kulturą Anglo. Można zapewne wymienić wiele powodów tej słabości obszernej skądinąd literatury dotyczącej języka angielskiego. Wydaje mi się, że jednym z nich jest sprzeciw anglojęzycznych badaczy wobec używania pojęcia „kultury” w liczbie pojedynczej. Sprzeciw ten wiąże się z obawą przed esencjalizmem i stereotypami. Chociaż pojęcie „kultury japońskiej” wywołuje czasem dezaprobatę, nie powoduje zazwyczaj pełnej podejrliwości, a nawet wrogości reakcji, jaką wywołuje pojęcie „kultury Anglo”.)

Kultura narodowa jest układem dynamicznym, który ewoluuje i podlega wpływom innych kultur. Polska kultura narodowa czy, jak to określa Bartmiński, „tożsamość wspólnotowa” zawiera w sobie „wartości ogólnokulturowe (ogólnoludzkie) oraz wartości dające się określić historycznie jako: indoeuropejsko-słowiańskie, grecko-lacińskie, szla-

checko-ziemiańskie, chłopskie, zachodnioeuropejskie” [Bartmiński 2007: 12-13]. Wiele z nich znajdziemy także w kulturze krajów anglojęzycznych, choć niektóre elementy wspólne zostały odmiennie ukształtowane w Polsce niż w krajach anglojęzycznych. Jednym z elementów identyfikacji narodowej i materiałem, który kulturę narodową utrwala i odzwierciedla, jest język. Język wyraża „wspólne marzenia, nadzieje, obawy i wyobrażenia” [Bandura 2007: 26], chociaż, jak pokazuje doświadczenie krajów anglojęzycznych, nie jest on jednak warunkiem istnienia narodu. Angielszczyzna istnieje w wielu odmianach, które ilustrują zarówno wspólne kulturowe korzenie, jak i specyficzne warunki, w jakich ukształtowały się poszczególne kraje anglojęzyczne. Australijski wariant języka angielskiego różni się od wariantu kanadyjskiego między innymi dlatego, że kultura społeczeństwa kanadyjskiego ukształtowała się w innych warunkach niż kultura australijska. Mają one także zasadnicze cechy wspólne, które ukształtowały się przez wiele stuleci, kiedy angielski używany był tylko na Wyspach Brytyjskich. Ten wspólny bagaż kulturowy krajów anglojęzycznych nazywany bywa kulturą „Anglo” [Wierzbička 2006]. Wiele cech kultury „Anglo” znalazło odzwierciedlenie w przysłowiach, podobnie jak cechy charakterystyczne dla kultur poszczególnych społeczeństw anglojęzycznych.

2.2. WIELOKULTUROWOŚĆ

We współczesnym świecie większość społeczeństw ma charakter wielokulturowy. Jak pisze Tadeusz Paleczny, „[w]spółcześnie da się wyodrębnić i zidentyfikować co najmniej kilkanaście tysięcy grup kulturowych. Tymczasem liczba państw ledwo przekracza 200. Zdecydowana większość grup kulturowych żyje w obrębie społeczeństw wielokulturowych, złożonych, posiadając bardzo często odrębny status zbiorowości terytorialnej, etnicznej czy religijnej” [Paleczny 2006a: 7]. Wielokulturowość sama w sobie nie jest zresztą zjawiskiem nowym; zanim ukonstytuowały się narody, istniała już w relacjach międzyplemiennych, międzyrodzinnych i międzyetnicznych. W większości krajów anglojęzycznych, zwłaszcza krajów postkolonialnych, kontakt

z przedstawicielami innych kultur był zjawiskiem codziennym od początku ich istnienia: wywodzący się z różnych kultur narodowych europejscy kolonizatorzy stykali się z kulturą rdzennych mieszkańców poszczególnych krajów. Zjawisko wielokulturowości (ang. *multiculturalism*) jest jednak różnie interpretowane w poszczególnych krajach anglojęzycznych. Istotą wielokulturowości jest istnienie „w jakimś układzie analitycznym [...] wielości oraz różnorodności grup kulturowych, małych i dużych, prenarodowych, narodowych i ponadnarodowych, mniej lub bardziej zintegrowanych. Wielokulturowość jest podłożem, na którym kształtują się dominujące, uporządkowane wzory stosunków pomiędzy grupami kulturowymi” [Palczyński 2006b: 13]. W Wielkiej Brytanii miały one polegać na „naturalnym procesie ubogacania brytyjskości przez elementy kultur imigranckich” [Szlachta 2006: 73], gdzie „brytyjskość” rozumiana była jako swoista suma tego, co angielskie, szkockie i walijskie. Na gruncie amerykańskim wielokulturowość oznacza afirmację tożsamości i podkreślanie inności związanych z rasą, klasą społeczną, wspierane przez ruchy obrony praw obywatelskich [Lenczarowicz 2006: 125]. Do określenia amerykańskiej wielokulturowości ukierunkowanej na asymilację często stosuje się metaforę *melting pot* oznaczającą tygiel/garneki, w którym mieszają się składniki potrawy. Kiedy ten tradycyjny model wielokulturowości zaczął ewoluować w kierunku podtrzymywania tożsamości kulturowej poszczególnych grup narodowych i etnicznych, pojawiła się nowa metafora *salad bowl* [Millet b.r.] oznaczająca misę sałatki, gdzie składniki co prawda mieszają się, ale ich różnorodność jest wyraźnie widoczna. W sąsiedniej Kanadzie nacisk został natomiast położony na kultywowanie odrębności kultur (ang. *cultural mosaic*, pol. „mozaika kulturowa”), do tego stopnia, że w latach 90. XX wieku „[w] dyskusjach coraz częściej pojawiały się głosy, że mieszkańcy Kanady powinni uczyć się przede wszystkim, jak razem żyć we wspólnym kraju, jak być Kanadyjczykiem, a nie co czynić, aby zachować swoją odrębność” [Kijewska-Trembecka 2006: 155]. Australijczycy przejęli co prawda sam termin „wielokulturowość” od Kanadyjczyków, lecz używali go od początku w zupełnie innym znaczeniu: największą uwagę zwracano

na wartości kultury dominującej i język angielski [Lenczarowicz 2006: 125]. Ponieważ współlistnienie przedstawicieli wielu kultur i grup etnicznych nieuchronnie prowadzi do różnego rodzaju problemów, w każdym z wymienionych krajów pojawiały się głosy krytyczne wobec przyjętego modelu i w każdym z nich model podlegał ewolucji. W niniejszym opracowaniu pojęcie wielokulturowości używane jest w jego najbardziej dosłownym znaczeniu i odnosi się po prostu do wielości i różnorodności tradycji kulturowych.

2.3. STEREOTYPY I JĘZYKOWY OBRAZ ŚWIATA

W dyskusji na temat różnych narodowości i kultur nieuniknione wydaje się nawiązanie do stereotypów. Chociaż często myślimy o stereotypach jako o zjawiskach negatywnych, których należy unikać, są one nieodłącznym elementem języka. Jak trafnie określił to Jerzy Bartmiński [2007], „stereotypy mieszkają w języku”. Wbrew temu, co się powszechnie sądzi, stereotypy są obecne nie tylko w określeniach grup etnicznych, zawodowych czy narodowych. Obejmują one także „różnorodne sytuacje społeczne, postawy, zachowania, wytwory ludzkiej ręki, elementy najbliższego środowiska człowieka, a także – zwierzęta i rośliny, obiekty przyrody, słowem wszystko, co normalny człowiek poznaje i oswaja na swój użytek, konstruuując sobie pewien model świata i scenariusze swojego w nim zachowania” [Bartmiński 2007: 86]. Korzystamy ze stereotypów, mówiąc na przykład *wierny jak pies, zajęcze serce, świnic, igrać z ogniem* itp. Często także nie zdajemy sobie sprawy z tego, że stereotypy bywają pozytywne, na przykład stereotyp matki jako osoby kochającej, opiekuńczej i wyrozumiałej. Bartmiński twierdzi, że „program walki ze stereotypami bazuje na fałszywej teorii języka, która wartościowanie traktuje jako drugorzędny dodatek do znaczenia, a generalizację jako zagrożenie dla funkcji reprezentatywnej znaku” [2007: 107].

Stereotypy pomagają nam poznać i oswoić rzeczywistość, są też elementem językowego obrazu świata. Językowy obraz świata (JOS) jest „strukturą pojęciową, charakterystyczną dla każdego języka, za

pomocą której ludzie mówiący tym językiem ujmują (klasyfikują, interpretują) świat” [Grzegorzczkova 1999: 45]. Jest on owocem historii i kultury poszczególnych społeczności. Językowy obraz świata można odczytać zarówno z kategorii gramatycznych, jak i leksykalnych. Dużą rolę odgrywają tu zwłaszcza frazeologizmy i przysłowia. Pewną wadą przysłów w tym zakresie może być fakt, że ze względu na swój tradycyjny charakter często ilustrują one doświadczenia minionej przeszłości [Bartmiński 2006: 209]. Jednym z przykładów, które Bartmiński podaje na zilustrowanie tej tezy, jest pochodzące z XVII wieku przysłowie *Wolno w Polsce, jak kto chce*. O ile bezdyskusyjnym wydaje się fakt, że wraz ze zmianą kontekstu historyczno-kulturowego przysłowie to straciło swoje pierwotne znaczenie, to ustalenie, na ile zawarty w nim bagaż kulturowy jest wciąż widoczny w sposobie myślenia Polaków, może być sprawą bardziej problematyczną. Być może sposób zachowania, który to przysłowie ilustruje, nie jest już modelem dominującym w Polsce, ale trudno całkowicie wykluczyć jego istnienie. Poza tym znaczenie przysłów można różnie interpretować, zwłaszcza że, jak słusznie twierdzi Mieder [1989a], dopiero konkretna sytuacja i konkretny kontekst nadaje przysłowiom znaczenie. Zestawiając ze sobą przysłowia polskie i przysłowia krajów anglojęzycznych, nie uzyskamy zapewne pełnego wglądu w językowy obraz świata ich twórców i użytkowników, możemy jednak porównać pewne utrwalone w przysłowiaach wartości i stereotypy.

2.4. STEREOTYPY A CHARAKTER NARODOWY

Ponieważ pojęcie stereotypu kojarzy się najczęściej ze stereotypami narodowymi, trudno jest mówić o kulturze narodowej, pomijając stereotypy. W kontekście dyskusji nad kulturą narodową i stereotypami często pojawia się także pojęcie „charakteru narodowego”. Podobnie jak „kultura narodowa”, określenie „charakter narodowy” nabrało negatywnego zabarwienia, a w anglojęzycznych publikacjach dominuje przekonanie, że takie zjawisko w ogóle nie istnieje [zob. np. Mieder 1993; Lau 2003]. Pogląd ten nie jest obcy także polskim badaczom.

Koncepcję charakteru narodowego krytykowali m.in.: Kłoskowska [1957], Topolski [1982] i Kubiak [1986]. Berting i Villain-Gandossi [1995] twierdzą, że pojęcie charakteru narodowego zostało zdyskredytowane pod względem naukowym i politycznym, a w miejsce badań nad charakterem narodowym rozwinęły się badania nad tożsamością narodową. Pole badawcze jest jednak w tym wypadku nieco inne: charakter narodowy odnosi się do zbiorowego wyobrażenia członków danego społeczeństwa o sobie i o obcych, natomiast pojęcie tożsamości narodowej związane jest z oglądem społeczeństwa z perspektywy jego członków. Oba pojęcia są trudne do zdefiniowania, co jednak nie znaczy, że nie należy podejmować prób naukowej analizy związanych z nimi zagadnień.

Pojęcie charakteru narodowego pojawia się obecnie stosunkowo rzadko w naukowych opracowaniach, można je znaleźć najczęściej w pracach sprzed wielu lat. Do nielicznych wyjątków należą w świecie anglosaskim publikacje Alana Dundesa [np. 1989, 1994], który wielokrotnie wyraził opinię, że taka koncepcja jest jak najbardziej realna, pożyteczna i możliwa do zbadania. Dundes posługuje się w swoich badaniach głównie materiałem folklorystycznym, m.in. przysłowiami. Odniesienia do charakteru narodowego można znaleźć także w pracach Anny Wierzbickiej dotyczących zagadnień z zakresu semantyki i pragmatyki międzykulturowej. W swojej analizie znaczeń nacechowanych kulturowo Wierzbicka nawiązuje także do pojęcia charakteru narodowego [np. Wierzbicka 1992]. Jedno z najbardziej znanych anglojęzycznych opracowań dotyczących charakteru narodowego i stereotypów narodowych to wydana 50 lat temu pod patronatem UNESCO praca holenderskich badaczy Duijckera i Frijdy NATIONAL CHARACTER AND NATIONAL STEREOTYPES [1960], a na polskim gruncie wznowiona niedawno książka Edmunda Lewandowskiego CHARAKTER NARODOWY POLAKÓW I INNYCH [2008/1995]. Zbliżony zakres tematyczny mają także artykuły zamieszczone w książce NARODY I STEREOTYPY [1995] pod redakcją Teresy Walas.

Badacze zjawisk kulturowych wydają się zgadzać co do tego, że poszczególne społeczności i narody wykazują pewien zespół cech wspól-

nych, które są zdeterminowane społecznie, historycznie i kulturowo, i występują z różną intensywnością u różnych przedstawicieli tych społeczności, ale, prawdopodobnie ze względu na powszechną niechęć środowiska naukowego do pojęcia „charakter narodowy”, chętniej sięgają po jego zamienniki, takie jak „mentalność”, „tożsamość”, „sposób widzenia świata” czy „wspólny system wartości” [Mieder 1993; Lau 2006; Berting i Villain-Gandossi 1995; Bartmiński 2006, 2007]. Jak zauważył Edmund Lewandowski (2008: 16), potrzebna jest „jakaś kategoria teoretyczna pozwalająca identyfikować i porównywać wspólnoty etniczne oraz zrozumieć ich działania”. Swój pogląd na koncepcję charakteru narodowego Lewandowski przedstawia w sposób następujący: „[w] mojej książce charakter narodowy to wspólny większości danego społeczeństwa zespół postaw i wzorów postępowania, ukształtowany historycznie i względnie trwały. Nie chodzi więc o specyficzne cechy poszczególnych jednostek, lecz o dominujący styl myślenia, odczuwania i zachowania” [Lewandowski 2008/1995: 25]. Duijker i Frijda [1960: 10] twierdzą, że można postawić znak równości pomiędzy pojęciami „charakter narodowy” (ang. *national character*) i „charakter kulturowy” (ang. *cultural character*), definiując oba pojęcia jako charakter ukształtowany przez pewną kulturę¹. Zarówno pogląd Lewandowskiego, jak i koncepcja Duijкера i Frijdy, nie tak zresztą różne, bliskie są też autorce niniejszego opracowania.

Krytyka koncepcji charakteru narodowego związana jest często z utożsamianiem go ze szkodliwymi stereotypami. Zdaniem Bertinga i Villain-Gandossi [1995], różnica pomiędzy stereotypami a charakterem narodowym polega m.in. na tym, że „stereotypy wykazują dużą odporność na zmiany i są wyrazem ignorancji” [Berting i Villain-Gandossi 1995: 16-17], podczas gdy opis charakteru narodowego

1 Przegląd definicji charakteru narodowego sformułowanych przez polskich i zagranicznych autorów można znaleźć w książce E. Lewandowskiego *Charakter narodowy Polaków i innych* [2008/1995], a przegląd definicji w języku angielskim w publikacji H. C. J. Duijker i N. H. Frijdy *National Character and National Stereotypes* [1960].

opiera się na systematycznej analizie i zmienia się wraz ze zmianami w otaczającej nas rzeczywistości. Stereotypy mogą być elementem opisu charakteru narodowego w takim samym stopniu, w jakim są elementami języka w ogóle. Jednak potraktowanie stereotypów jako punktu wyjścia w badaniach nad charakterem narodowym z pewnością nie jest właściwe. Taki właśnie opis przedstawił F. N. Robinson [1994/1945] w swojej analizie przysłów irlandzkich. Robinson rozpoczął od przedstawienia kilku wybranych przez siebie stereotypów o Irlandczykach (np. religijność, gadatliwość) i szukał ich potwierdzenia w irlandzkich przysłowiach. Żadnych istotnych związków pomiędzy przysłowiami a charakterem narodowym w ten sposób nie zauważył. Natomiast badania dotyczące przysłów Nowej Anglii prowadzone przez Wolfganga Miedera [1993], który, być może ze względu na swoje niemieckie pochodzenie był bardziej wyczulony na różnice kulturowe i światopoglądowe pomiędzy Amerykanami a innymi narodami, pozwoliły na wyodrębnienie pewnych cech osobowościowych mieszkańców tego regionu i powiązanie ich z wartościami zaszczerpionymi w społeczeństwie amerykańskim przez purytanów.

W badaniach dotyczących odzwierciedlenia charakteru narodowego w przysłowiach napotykałyśmy dwie zasadnicze trudności: jedna polega na tym, że kwestionowane jest samo istnienie charakteru narodowego, druga związana jest z brakiem odpowiedniej metodologii badawczej. Badania nad charakterem narodowym prowadzone na materiale językowym mają wiele wspólnego z badaniami nad językowym obrazem świata. W obu wypadkach chodzi o rekonstrukcję sposobu widzenia świata i mentalności różnych społeczności. W paremiologii materiał badawczy stanowią wyłącznie przysłowia i wyrażenia przysłowiowe, podczas gdy w opisie językowego obrazu świata gama narzędzi badawczych jest znacznie szersza, co umożliwia bardziej wyczerpującą i wiarygodną analizę. Ważnym elementem analizy przysłów pod kątem zawartych w nich informacji kulturowych powinien być także aspekt porównawczy, tj. zestawienie przysłów pochodzących z różnych kultur i języków. Specyficzność niektórych cech widoczna jest dopiero w zestawieniu z cechami innych społeczności. Do tego potrzebna

jest także wiedza o innych kulturach i znajomość wielu języków, której niestety często badaczom angloamerykańskim (i nie tylko im) brakuje. W tym wypadku pomocne okazują się narzędzia i wyniki badań uzyskane przez inne dziedziny nauki, np. semantykę i pragmatykę międzykulturową, zainicjowane m.in. przez Annę Wierzbicką. Badania te pokazały, że znaczenie większości słów i wielu struktur językowych jest uwarunkowane kulturowo. Wierzbicka przedstawiła w swoich pracach wiele cech kultury „Anglo” i kultury polskiej (a także innych kultur), ilustrując je danymi językowymi. Dowodów na istnienie zakodowanych w języku norm kulturowych, formułowanych przez Wierzbicką w postaci skryptów kulturowych, można szukać także w przysłowiach [zob. np. Rozumko 2009a]. Są one niewątpliwie częścią „charakteru kulturowego”, a jeśli tak jak Dujiker i Frijda [1960] potraktujemy te dwa pojęcia jak synonimy, także częścią „charakteru narodowego”.

Jako że teoretyczno-metodologiczne rozważania dotyczące charakteru narodowego nie są zasadniczym celem tej książki, a sama koncepcja jest na tyle kontrowersyjna, że wymaga szerszej dyskusji, w niniejszej pracy skupimy się raczej na językowym obrazie świata zawartym w przysłowiach używanych w różnych krajach anglojęzycznych oraz na ich przydatności w rozwijaniu kompetencji interkulturowej osób uczących się języka angielskiego. Zwrócimy także uwagę na opisane przez Wierzbicką cechy kultury „Anglo” zawarte w przysłowiach.

PRZYSŁOWIA Z WYSP BRYTYJSKICH

3.1. WPROWADZENIE

Nazwa Wyspy Brytyjskie odnosi się do położonego na zachód od kontynentalnej Europy archipelagu wysp, z których największa to Wielka Brytania, a druga co do wielkości to trzykrotnie mniejsza od niej Irlandia. Inne wyspy należące do archipelagu to m.in. położone na północ od Wielkiej Brytanii Hebrydy, Szetlandy, i Orkady, a także pojedyncze wyspy: Anglesey (północno-zachodnia część Walii), Arran (zachodnie wybrzeże Szkocji), Man (Morze Irlandzkie pomiędzy Wielką Brytanią a Irlandią), oraz leżąca na południe od Anglii wyspa Wight. Największą część Wielkiej Brytanii stanowi Anglia. Pozostałe główne części składowe wyspy to Walia, Szkocja i Irlandia. W warstwie językowej cechą odróżniającą Anglię od pozostałych regionów jest m.in. niemal całkowity brak wpływów celtyckich. Anglosascy najeźdźcy, którzy przybyli na Wyspę w V wieku n. e., nie byli zainteresowani kulturą jej dotychczasowych mieszkańców, a regiony w które Celtowie przenieśli się na skutek podboju Wyspy przez Anglosasów, czyli m.in. Walia, Szkocja i Irlandia, to miejsca, w których języki celtyckie przetrwały i wywarły pewien (co prawda także stosunkowo niewielki) wpływ na używane tam odmiany języka angielskiego, lokalną kulturę i, co za tym idzie, zasób przysłów. Nie wszystkie języki celtyckie przetrwały do czasów obecnych; język Manx używany na Wyspie Man przetrwał do lat 70. XX wieku, a język kornijski (kornwalijski)

ustąpił miejsca angielskiemu już w XVIII wieku [Görlach 1998]. W niniejszym opracowaniu przyjrzymy się zarówno przysłowiom pochodzącym z Anglii, jak i przysłowiom używanym w „celtyckich odmianach języka angielskiego”¹. Zbiory przysłów irlandzkich, szkockich i walijskich często obok przysłów anglojęzycznych zamieszczają także celtyckie przysłowia przetłumaczone na angielski, w żaden sposób ich nie różnicując, w związku z czym po pierwsze trudno je odróżnić, a po drugie trudno jest ustalić, czy angielskie tłumaczenia przysłów celtyckich są w ogóle używane. Z konieczności podobne uproszczenie przyjęte zostało także w tej pracy, tj. np. terminem „przysłowia szkockie” określane będą zarówno anglojęzyczne jak i celtyckie przysłowia używane w Szkocji.

3.2. PRZYSŁOWIA ANGIELSKIE

Początki języka angielskiego sięgają V wieku n. e., kiedy plemiona germańskie, Anglowie, Sasowie i Jutowie, rozpoczęły podbój zamieszkałej dotąd przez Celtów Wielkiej Brytanii [Zins 2009]. Przez stulecia swojego istnienia w Anglii, język angielski wykształcił szereg przysłów, czerpiąc zarówno z kultury i doświadczeń własnego społeczeństwa, jak i innych kultur i języków. Część anglojęzycznych przysłów to oczywiście tłumaczenia przysłów biblijnych lub średniowiecznych przysłów łacińskich; inne powstały w języku angielskim. Do tych oryginalnych angielskich przysłów należą m.in.:

Beauty is only skin deep („Uroda to tylko powierzchowność”; pol. *Pozory często mylą*)

A penny saved is a penny earned (*Grosz do grosza będzie pół trzosa*)

1 Forma „celtyckie odmiany angielskiego” jest tłumaczeniem zwrotu *Celtic Englishes* użytego przez M. Görlacha w książce *Even More Englishes. Studies 1996–1997* [1998]. Görlach użył tego zwrotu w formie pytania („Celtic Englishes?”), na które w treści książki odpowiedział przecząco, udowadniając, że odmiany angielskiego, które ukształtowały się w regionach, gdzie używane są także języki celtyckie, nie wykazują znaczących cech wspólnych.

A friend in need is a friend indeed (Prawdziwych przyjaciół poznajemy w biedzie)

*A proof of the pudding is in the eating („To się okaże w praktyce”, pol. Potrawę [w wersji ang. *pudding*] próbuje się jedzeniem)* [Mieder 2005: 4].

Angielskie przysłowia obrazują zarówno uniwersalne doświadczenia ludzkie, jak i wartości charakterystyczne dla angielskiej tradycji kulturowej. Jak pisze Zins [2009: 10], „[w]spólne dla większości Europy idee polityczne, społeczne czy prądy kulturalne dochodziły z kontynentu do Anglii z pewnym opóźnieniem, były dłużej na wyspie asymilowane, przybierając tam najczęściej swój własny, oryginalny kształt”. Ten oryginalny kształt kultury angielskiej widoczny jest także w przysłowia. Wraz z ekspansją języka angielskiego w czasach kolonialnych znaczna liczba tych przysłów znalazła swoje miejsce w postkolonialnych odmianach języka angielskiego w Stanach Zjednoczonych, Kanadzie, Australii, Nowej Zelandii i Republice Południowej Afryki.

Przysłowia wspólne dla większości krajów anglojęzycznych odzwierciedlają cechy kultury zwanej czasem przez badaczy kulturą „Anglo”. Pojęcie to odnosi się do wspólnych korzeni kulturowych krajów anglojęzycznych, które ukształtowały się na Wyspach Brytyjskich i które są „zakodowane” w języku angielskim [Wierzbicka 2006]. Przysłowia z różnych okresów historycznych odzwierciedlają sposób myślenia charakterystyczny dla czasów, w których powstały. Trudno jest dokładnie umiejscowić w czasie większość przysłów, jednak część z nich niewątpliwie ilustruje ducha swojej epoki. Jednym z najważniejszych okresów w formowaniu się sposobu myślenia Anglosasów było Oświecenie, które kładło nacisk na wagę doświadczenia w poznawaniu rzeczywistości i zwracało uwagę na niedoskonałość wiedzy ludzkiej i, co za tym idzie, konieczność wyrażania poglądów w bardzo ostrożny, wyważony sposób. Pisząc o cechach współczesnej kultury „Anglo” i jej oświeceniowych korzeniach, Wierzbicka [2006: 41-46] zwróciła uwagę na właściwość, którą określiła mianem szacunku dla faktów (ang. *respect for facts*).

Dowodem językowym na istnienie tej cechy są np. liczne i często używane w angielszczyźnie zwroty z wyrazem *fact*. Są to m.in. takie wyrażenia jak: *in fact, a matter of fact, the fact of the matter, in actual fact, in point of fact, to know something for a fact, hard facts, facts are facts*. Przypisanie dużej wartości faktom i wiedzy naukowej wiązało się z odebraniem przysłowiom ich uprzywilejowanej pozycji jako przekazańników wiedzy i mądrości, ale, jak się później okazało, zmiana sposobu myślenia zaowocowała także pojawieniem się nowych przysłów. Angielskie i amerykańskie zbiory przysłów, np. THE OXFORD DICTIONARY OF ENGLISH PROVERBS [1970] pod redakcją Wilsona oraz A DICTIONARY OF AMERICAN PROVERBS [1992] pod redakcją Miedera, Kingsbury'ego i Hardera, zawierają wiele przysłów ilustrujących ten oświeceniowy rys kultury „Anglo”, na przykład:

Facts speak for themselves („Fakty mówią za siebie”)

Facts are stubborn things („Fakty są uparte”)

Facts speak louder than opinions („Fakty mówią głośniejsz niż opinie”)

A single fact is worth a shipload of argument („Jeden fakt wart jest więcej niż cały okręt argumentów”)

Facts are better than theories („Fakty są warte więcej niż teorie”)

Facts don't lie („Fakty nie kłamią”)

No ideal is as good as a fact („Żaden ideał nie jest tak dobry jak fakt”)

One fact is stronger than a dozen texts or pretexts („Jeden fakt znaczą więcej niż tuzin tekstów i pretekstów”)

If it ain't the matter of fact, it's the point of view („Jeśli coś nie jest faktem, jest punktem widzenia/poglądem”)

Figures are not always facts („Liczby to nie zawsze to samo co fakty”)

Looks are one thing, and facts are another („Wygląd to jedno, a fakty to drugie”).

W zbiorze przysłów i powiedzeń używanych na kanadyjskiej Wyspie Księcia Edwarda i innych okolicznych wyspach, Pratt i Burke [1998] odnotowali także zwrot *That's a God's fact* („to fakt/z całą pewnością”), będący odpowiednikiem tradycyjnego *God's*

truth („to całkowita prawda”, dosł. „Boża prawda”). Zastąpienie słowa *truth* („prawda”) słowem *fact* („fakt”) w tym zwrocie potwierdza spostrzeżenia Wierzbickiej [2006: 85] dotyczące zmniejszania się częstotliwości występowania słów *true* i *truth* w języku angielskim. Wierzbicka twierdzi, że słowa te są coraz częściej zastępowane słowem *right* („słusznie”), które odnosi się do racjonalnej oceny sytuacji, dokonanej na podstawie dostępnych informacji i faktów, i tym samym wyraża ideały oświeceniowego racjonalizmu angielskiego, a nie, jak to jest w wypadku słowa *truth*, absolutnej „metafizycznej prawdy”:

In saying “that’s right” rather than “that’s true”, the speaker implies that there is some evidence, some procedure, or some commonly recognised standard to appeal to. It is not a matter of some “metaphysical truth” but rather a matter of “facts” that the speaker has access to [Wierzbicka 2006: 75].

(Używając zwrotu „that’s right” zamiast „that’s true”, podkreślamy, że istnieją jakieś dane, procedury lub powszechnie znane standardy, do których możemy się odwołać. Nie jest to kwestia jakiejś „metaforycznej prawdy” lecz kwestia „faktów”, do których mówiący ma dostęp.)

Największy opublikowany dotąd zbiór przysłów polskich (wspomniana NOWA KSIĘGA PRZYSŁÓW I WYRAŻEŃ PRZYSŁOWIOWYCH POLSKICH pod redakcją J. Krzyżanowskiego) nie odnotowuje żadnego przysłowia ze słowem *fakt*, ale polskie odpowiedniki kilku wymienionych tu przysłów angielskich są często używane w polszczyźnie i niektóre z nich można znaleźć w słowniku cytatów polskich i obcych pt. SKRZYDLATE SŁOWA pod redakcją Henryka Markiewicza i Andrzeja Romanowskiego [2005], na przykład powiedzenie *Fakty są uparte* autorstwa angielskiego publicyisty Eustace’a Budgella (1686–1737). Może to świadczyć o wpływie kultury anglosaskiej na kulturę polską i na sposób postrzegania rzeczywistości przez Polaków.

Angielska ostrożność w ferowaniu sądów i wyrażaniu opinii bywa czasem ilustrowana cytatem *Dr Livingstone, I presume?* („Dr Livingstone, jak sadzę?”). Zdanie to zostało prawdopodobnie

nie wypowiedziane przez dziennikarza i poszukiwacza przygód Henry'ego Mortona Stanley'a, który jako korespondent THE NEW YORK HERALD pojechał w 1871 roku do Afryki na czele ekspedycji wysłanej na poszukiwanie szkockiego misjonarza i odkrywcy Davida Livingstona [Rees 1980]. Kiedy po długich poszukiwaniach udało się Stanley'owi odnaleźć białego mężczyznę przebywającego wśród tubylców w rejonie jeziora Tanganika, mógł mieć pewność, że ma do czynienia z poszukiwanym misjonarzem, ale kultura, w której wyrósł, nie pozwalała mu na użycie bardziej ekspresyjnego i spontanicznego powitania.

Oprócz przysłów ilustrujących oświeceniowy sposób postrzegania świata, w XVIII wieku pojawiły się w Anglii także przysłowia ilustrujące wartości związane z rozwijającym się kapitalizmem. Przysłowia te podkreślają znaczenie pieniądza, oszczędności i etyki pracy: *Waste not, want not* („Kto nie trwoni, ten ma”/*Oszczędzaj, dłużej będzie*), *Take care of the pence and the pounds will look after themselves* (*Grosza pilnuj, dukat sam się upilnuje*), *If a thing is worth doing, it's worth doing well* („Jeśli rzecz jest warta zrobienia, warto zrobić ją dobrze”), *Empty sacks cannot stand upright* („Puste worki nie będą stać prosto”) [Obelkevich 1994/1987]. W XIX-wiecznych przysłowia widac w duzej mierze kontynuacje XVIII-wiecznej tradycji. Podkreślaja one charakterystyczne dla epoki wiktoriańskiej wartości, takie jak wytrwałość, pracowitość i optymizm: *Business before pleasure* („Najpierw praca, potem zabawa”), *He who makes no mistakes makes nothing* (*Ten się nie myli, co nic nie robi*), *Failure teaches success* („Niepowodzenia uczą sukcesu”), *Genius is an infinite capacity for taking pains* („Geniusz to nieograniczona zdolność do znoszenia cierpień”), *It is dogged as does it* („Uporem dochodzi się do celu”), *Nothing succeeds like success* („Jeden sukces pociąga za sobą następne”, dosł. „Nic nie osiąga takiego sukcesu jak sukces”), *Punctuality is the soul of business* („Punktualność jest esencją biznesu”) [Obelkevich 1994/1987].

W swojej analizie cech kultury „Anglo”, Wierzbicka [2006] zwraca także uwagę na duże znaczenie autonomii jednostki (ang.

personal autonomy), która przejawia się m.in. w unikaniu wywierania nacisku na innych (ang. *putting pressure on others*), działania pod naciskiem (ang. *acting under pressure*), oraz narzucania innym swojej woli i swoich poglądów (ang. *imposing on other people*). Wydaje się, że tradycyjne przysłowie angielskie *An Englishman's house is his castle* („Dom Anglika to jego twierdza”) oraz amerykańskie przysłowie *Good fences make good neighbours* („Dobre płoty czynią dobrych sąsiadów”) można potraktować jako językowe przejawy chęci do zachowania autonomii jednostki i prywatności. Pierwsze z nich jest czasem używane w języku polskim w nieco zmienionej formie: *Mój dom moją twierdzą*, spopularyzowanej przez Kazika Staszewskiego w piosence z 1999 roku pod tym właśnie tytułem. Polskie tłumaczenie drugiego natomiast brzmi stosunkowo obco. Polskie przysłowia mówią raczej o kłótniach pomiędzy sąsiadami (*Między sąsiady są częste zwady*) lub o korzyściach płynących z posiadania dobrych sąsiadów niż z odgradzania się od nich wysokimi płotami (*Kto ma dobrego sąsiada, ma zawsze dobry poranek, Lepszy sąsiad bliski niżli brat daleki*).

Inną charakterystyczną cechą kultury „Anglo”, szczególnie dobrze widoczną w Stanach Zjednoczonych i Kanadzie, jest, używając określenia Wierzbickiej [2006], *cheerfulness* (pol. „wesołość/pogoda ducha”), polegająca m.in. na istnieniu społecznego wymogu bycia zadowolonym, uśmiechania się, bycia miłym i posiadania dużej liczby znajomych (*being popular*). Cecha ta została dobrze wyeksponowana w kanadyjskiej bajce dla dzieci emitowanej w Polsce pt. PANI PAJĄKOWA I JEJ PRZYJACIELE ZE SŁONECZNEJ DOLINY. Serial został wyprodukowany w 2004 roku na podstawie książek kanadyjskiego pisarza Davida Kirka pt. MISS SPIDER'S SUNNY PATCH FRIENDS. Mottem Słonecznej Doliny, gdzie mieszkają bohaterowie kreskówki, jest „Bądź miły wszędzie i dla wszystkich”. Cecha ta jest widoczna w wielu nie mających odpowiedników w polszczyźnie przysłowiach, np.: *If you can't say something nice, don't say anything* („Jeśli nie możesz powiedzieć nic miłego, to nie mów”) i *Not even a schoolteacher notices bad grammar in a compliment* („Nawet

nauczyciel nie zauważy błędów gramatycznych w komplemencie”). Bycie miłym samo w sobie nie jest traktowane jako szczególnie pożądana wartość w kulturze polskiej, która kładzie nacisk na szczerość uczuć i prawdziwość wypowiedzianych poglądów. Przy pomocy przysłów można zwrócić uwagę na tego typu różnice kulturowe podczas zajęć z języka angielskiego (więcej na ten temat w rozdziale 8).

Oprócz przysłów ilustrujących cechy kultury „Anglo” istnieje w angielszczyźnie wiele innych przysłów odzwierciedlających angielskie obyczaje i styl życia. O istnieniu niektórych tradycyjnych przysłów zapomniano, ale wiele z nich przetrwało do czasów obecnych. Z powszechnego użycia wyszły przysłowia opisujące dawne, trudne obecnie do zaakceptowania, normy społeczne, np. podrzędną rolę kobiet wobec mężczyzn, jak w wypadku przysłowia *A woman, a dog, and a walnut tree, the more you beat them, the better they be* (pol. „Kobieta jest jak pies i orzech włoski: im więcej się je bije, tym są lepsze”). Do historii przeszło także wiele paremii mówiących o Anglii i jej najbliższych sąsiadach, stylu życia Anglików, a także wiele przysłów pogodowych.

Większość dawnych przysłów dotyczących Anglii to przysłowia zawierające obserwacje obcokrajowców na temat jej mieszkańców. Niektóre nawiązują do przywiązania Anglików do monarchii i tytułów arystokratycznych, np. *An Englishman loves a lord* („Anglicy kochają lordów”), inne do umiejętności dotrzymywania raz danego słowa: *An Englishman's word is his bond* („Na słowie Anglika można polegać”), jeszcze inne mówią o odwadze i nieustępliwości tej „rasy buldogów” (*Bulldog breed*), jak się czasem mówi o Anglikach [Davies 2007: 10]: *The English never know when they are beaten* („Anglicy nigdy nie wiedzą, kiedy zostali pokonani”, tj. ciągle walczą, nie poddają się). Słynne jest także przypisywane zazwyczaj Napoleonowi² przy-

2 *The Oxford Dictionary of English Proverbs* pod red. Wilsona [1970] podaje dzieło J. Tuckera *Four Tracts* z 1766 r. jako najwcześniejsze źródło zawierające to przysłowie.

słowie *The English are a nation of shop-keepers* („Anglicy to naród sklepikarzy”). Przysłowie to bywa różnie interpretowane. Niektórzy uznają, że znaczy ono po prostu, iż gospodarka angielska opiera się na handlu, inni uważają, że przysłowie to ukazuje Anglików jako tchórzy niezdolnych do walki. Ciekawe jest też przysłowie *A right Englishman knows not when a thing is well* („Prawdziwy Anglik nie potrafi poznać, czy coś jest dobre”), które bywa używane jako krytyka przesadnej dokładności Anglików i tendencji do ulepszania tego, co jest dobre. Warto też wspomnieć przysłowie *It is an Englishman's (Briton's) privilege to grumble* („Przywilejem Anglika jest żrzedzenie”), którego istnienie może być zaskoczeniem, gdyż przywołuje ono cechę uznawaną zazwyczaj za charakterystyczną dla Polaków, czy, szerzej, Słowian. Niektóre przysłowia o Anglii opisują dawne stosunki społeczne i brzmią już bardzo archaicznie, np. *England is the paradise of women, the hell of horses, and the purgatory of servants* („Anglia jest rajem dla kobiet, piekłem dla koni i czyścem dla służących”). Znamienne jest tu zwłaszcza zestawienie kobiet w jednym przysłowiu ze służącymi i końmi.

Przysłowia angielskie na temat innych narodowości dotyczą zazwyczaj najbliższych sąsiadów Anglii, tj. Szkocji, Irlandii i, nieco rzadziej, Walii, a także trochę bardziej odległej geograficznie Francji. Przysłowia dotyczące relacji angielsko-francuskich obrazują antagonizmy we wzajemnych kontaktach pomiędzy tymi narodami, co jest typową cechą przysłów o krajach sąsiednich. Jedno z angielskich przysłów o Francuzach to *One Englishman can beat three Frenchmen* („Jeden Anglik może pokonać trzech Francuzów”), zbliżone do przysłówia o Szkotach: *Every English archer beareth under his girdle twenty-four Scots* („Każdy angielski łucznik zastrzeleli 24 Szkotów”). Francuzi odwdzięczyli się Anglikom, mówiąc, że *England is a good land, and a bad people* („Anglia to dobry kraj, w którym mieszkają źli ludzie”)³. Jest też przysłowie mówiące, że

3 Cytowane w *The Oxford Dictionary of English Proverbs* pod red. Wilsona [1970] XVII-wieczne źródła podają, że jest to przysłowie francuskie.

The English are the Frenchmen's apes („Anglicy naśladowają [dosł. „małpują”] Francuzów”).

Istnieją także paremie porównujące Anglików z ich sąsiadami, najczęściej Szkotami i Irlandczykami, analogiczne do polskich przysłów i dowcipów o Polakach, Niemcach i Rosjanach, np. przysłowie podsumowujące zachowanie Anglików, Szkotów i Irlandczyków w sytuacji, kiedy brakuje im jedzenia: *The Englishman weeps, the Irishman sleeps; but the Scottishman gangs (=goes) while (=till) he gets it* („Anglik płacze, Irlandczyk śpi, a Szkot idzie tak długo, aż zdobędzie coś do jedzenia”). Inne przysłowie porównuje te trzy nacje w formie opisujących je paradoksów: *An Englishman is never happy but when he is miserable, a Scotchman never at home but when he is abroad, and an Irishman never at peace but when he is fighting* („Anglik jest szczęśliwy tylko wtedy, kiedy jest przygnębiony, Szkot czuje się jak u siebie w domu, tylko wtedy, gdy jest za granicą, a Irlandczyk jest spokojny tylko wtedy, kiedy walczy”). Walijczycy w takich przysłowiowych porównaniach raczej nie występują, istnieje natomiast zwrot przysłowiowy *The heart of an Englishman towards a Welshman* (dosł. „Serce Anglika wobec Walijczyka”) określający otwartą bądź ukrytą nienawiść Anglików do Walijczyków.

Jedną z charakterystycznych cech kulturowych Anglików jest umiejętność prowadzenia rozmowy nazywanej *small talk*, polegającej na przyjemnej konwersacji na tematy niekontrowersyjne, do których rozmówcy łatwo się odnieść. Takim tematem może być na przykład pogoda. Podobnie jak w innych krajach, także w Anglii powstało wiele przysłów pogodowych. Jedno z nich żartobliwie podsumowuje skromność angielskiego lata: *An English summer: three/two hot days and a thunderstorm* („Angielskie lato: trzy/dwa gorące dni i burza”). Dużo jest też przysłów pomagających interpretować stany pogodowe i przepowiadać pogodę, np.:

Rain before seven: fine before eleven („Jeśli zacnie padać przed 7.00 rano, przejaśni się przed 11.00”, polski odpowiednik do *Deszcz ranny i płacz panny – oba krótkotrwałe*)

Red Sky at night, sailor's delight. Red sky in the morning, sailor take warning („Czerwone niebo po zachodzie słońca wróży piękną pogodę (dosł. „Czerwone niebo po zachodzie to radość dla żeglarza”), a czerwone niebo o wschodzie ostrzega o nadchodzącej złej pogodzie” (dosł. „to ostrzeżenie dla żeglarza”)

Cloudy mornings turn to clear evenings (*Jak rano mglisty, wieczór przejrzysty*)

April showers bring forth May flowers/summer flowers („Gdy w kwietniu deszczyk rosi, obfite kwiaty w maju/latem przynosi”)

April weather, rain and sunshine both together (*Kwiecień plecień, bo przeplata trochę zimy trochę lata*)

Much rain in October, much wind in December („Deszczowy październik zwiastuje wietrzny grudzień”)

Frost on the shortest day bodes a bad winter („Mróz w najkrótszy dzień roku zwiastuje mroźną zimę”).

Są też przysłowia angielskie, które nawiązują do angielskiej tradycji i realiów kulturowych. Znajdziemy w nich np. angielski pudding i stereotypy związane z różnymi regionami Anglii:

The proof of the pudding is in the eating („To się okaże w praktyce”, pol. *Potrawę [w wersji ang. pudding] próbuje się jedzeniem*)

Oxford for learning, London for wit, Hull for women, and York for a tit (=horse) („Do Oxfordu po naukę, do Londynu po dowcip/poczucie humoru, do Hull po kobiety, a do Yorku po konie”)

Manchester men and Liverpool gentlemen („W Manchesterze mężczyźni, w Liverpoolu gentlemani”).

Warto zacytować także przysłowia, które co prawda nie mają specyficznie angielskiego zabarwienia kulturowego, ale trafnie podsumowują różne sytuacje społeczne i ze względu na użyte w nich metafory są ciekawe w warstwie językowej, np.:

The eyes have one language everywhere („Oczy wszędzie mówią jednym językiem”)

God is better pleased with adverbs than with nouns („Bogu bardziej podobają się przysłowki niż rzeczowniki”, czyli: „Mniej ważne jest co robimy, a ważniejsze jak to zrobimy”)

A lie has no legs, but a scandal has wings („Kłamstwo nie ma nóg, za to skandal ma skrzydła”)

Charity covers a multitude of sins („Dobroczynność bywa zasłoną dla wielu grzechów”).

3.3. PRZYSŁOWIA WALIJSKIE

Język angielski stał się w Walii językiem urzędowym w XVI wieku wraz z zawarciem przez Anglię i Walię unii politycznej, która w rzeczywistości była raczej jednostronna i polegała na wcieleniu Walii do Anglii [Thomas 1994]. Od tamtej pory pozycja języka angielskiego rosła aż do wykluczenia języka walijskiego ze szkolnictwa, administracji państwowej i gospodarki w wieku XIX. Jak twierdzi Alan Thomas [1994], wielu Walijszyków widziało wtedy w znajomości języka angielskiego szansę na lepsze życie i karierę zawodową, a język walijski pozostał w użyciu głównie w instytucjach o charakterze religijnym. W XIX wieku język walijski określano nawet „przekleństwem Walii”, gdyż kurczowe trzymanie się języka walijskiego i brak znajomości języka angielskiego uniemożliwiały Walijszykom dostęp do wytworów cywilizacyjnych ich angielskich sąsiadów [Thomas 1994]. Od 1967 roku Walia jest co prawda oficjalnie krajem dwujęzycznym, ale dla 80% jej mieszkańców to angielski jest pierwszym językiem [Trudgill i Hannah 2002]. Dominacja angielszczyzny niewątpliwie jest i była odbierana przez wielu Walijszyków jako poważny problem, dlatego prawdopodobnie powstało w Walii przysłowie *A nation without a language is a nation without a heart* („Naród bez własnego języka to naród bez serca”) [Crystal 2006]. Przez stulecia funkcjonowania języka angielskiego w Walii ukształtował się tam lokalny wariant tego języka, różniący się nieco od dialektów używanych w innych częściach Wielkiej Brytanii. Walijska odmiana języka angielskiego łączy w sobie elementy języka używanego w południowo-wschodniej Anglii z elementami rdzennego języka walijskiego. Specyficznie walijskie elementy można znaleźć zwłaszcza w warstwie fonologicznej

tęgo języka; w warstwie leksykalnej jest ich mniej i najczęściej są to zapożyczenia dotyczące celtyckich zwyczajów i tradycji.

Większość przysłów walijskich to przysłowia bardzo podobne do przysłów angielskich, wykorzystujące nieco inne metafory do wyrażenia tego samego znaczenia, np.: *A watched clock never tells the time* („Jeśli ciągle patrzymy na zegarek, czas płynie wolniej”) jest wersją tradycyjnego angielskiego przysłowia *A watched pot never boils* (*Czekającemu czas najdłuższy*, dosł. „W pilnowanym garnku nigdy się nie zagotuje”); *To sing before breakfast is to weep before supper* (dosł. „Gdy śpiewasz przed śniadaniem, będziesz płakał przed kolacją”) bardzo przypomina angielskie *Before the morning is away, praise not the glory of the day* (*Nie chwal dnia przed zachodem słońca*), a przysłowie *When the steersmen are many, the ship will sink* („Gdy jest wielu sterników, statek zatonie”) odpowiada angielskiemu *Too many cooks will spoil the broth* i polskiemu *Gdzie kucharek sześć, tam nie ma co jeść*. To podobieństwo wynika z często podkreślanego przez paremiologów faktu, iż przysłowia zazwyczaj opisują podstawowe ludzkie dylematy i doświadczenia. Inne walijskie przysłowia o uniwersalnej wymowie to np.:

Three comforts of old age: fire, tea, and tobacco („Trzy przyjemności ludzi w starszym wieku to: ogień, herbata i papierosy”)

Patience is the mother of all wisdom („Cierpliwość jest matką mądrości”)

He that would be a leader must be a bridge („Ten, kto ma być przywódcą, musi być mostem”)

He who steals an egg will steal more („Jeśli ktoś ukradł jajko, ukradnie też inne rzeczy”)

Be a friend to yourself, and others will („Jeśli sam będziesz swoim przyjacielem, inni też będą się z tobą przyjaźnili”)

Without perseverance talent is a barren bread („Bez wytrwałości talent nie jest nic wart”)

Home is home however poor it may be („Dom to dom, choćby najbiedniejszy”).

Lokalny koloryt nadają walijskim przysłowiom nazwy własne. Wspólne z Irlandczykami celtyckie korzenie Walijczyków zostały żartobliwie skomentowane w przysłowiu *The Welsh are the Irish who couldn't swim* („Walijczycy to Irlandczycy, którzy nie potrafili pływać”) [Stephens 1998]. W przysłowiach występują też nazwy walijskich miejscowości: *Three remedies of the physicians of Myddfal: water, honey, and labour* („Trzy lekarstwa lekarzy z Myddfal: woda, miód i praca”), *When you can see the coast of Devon from Swansea, it's going to rain; when you can't, it's already raining* „Jeśli ze Swansea widać wybrzeże Devonu, to znaczy, że będzie padać. Jeśli nie widać, to znaczy, że już pada” [Stephens 1998]. Ostatnie jest jednocześnie przysłowiem pogodowym, podobnie jak *A warm January; a cold May* („Ciepły styczeń, zimny maj”)⁴.

Są także walijskie przysłowia, które ilustrują inne niż w kulturze „Anglo” spojrzenie na pewne normy kulturowe. Cytowane wcześniej angloamerykańskie przysłowie *Not even a schoolteacher notices bad grammar in a compliment* („Nawet nauczyciel nie zauważy błędów gramatycznych w komplementach”) wyraża pozytywny stosunek do komplementów, podczas gdy walijskie przysłowie dotyczące komplementów jest znacznie bardziej sceptyczne: *Of a compliment only a third is meant* („Komplementy są prawdziwe tylko w jednej trzeciej”).

W języku angielskim można znaleźć stosunkowo niewiele przysłów o Walijczykach, np.: *The older the Welshman, the more madman* („Walijczyk im starszy, tym bardziej szalony”) i *Like the Welshman's cow: little and good* („Jak walijska krowa: mały i dobry”). Polakom Walia kojarzy się zazwyczaj niemal wyłącznie z kopalniami węgla i najdłuższym słowem na świecie, będącym celtycką nazwą walijskiej miejscowości. Przemysł węglowy był w pełnym rozkwicie w Walii w wieku XIX i pierwszych dziesięcioleciach wieku XX. Z tego okresu pochodzi powiedzenie *The life of one Welsh miner is*

4 Przysłowia podane bez odsyłaczy do źródeł zaczerpnięte zostały z internetowych zbiorów przysłów walijskich *Welsh Proverbs*.

of greater commercial and moral value than the whole royal crowd put together („Życie jednego walijskiego górnika ma większą wartość moralną i finansową niż cały dwór królewski”), autorstwa jednego z przywódców Labour Party, Keira Hardiego [Stephens 1998].

Wydaje się, że przysłów o Walijczykach jest w angielszczyźnie mniej niż przysłów o Szkotach i Irlandczykach, podobnie jak znacznie trudniej jest znaleźć zbiór przysłów walijskich niż zbiory przysłów szkockich i irlandzkich.

3.4. PRZYSŁOWIA SZKOCKIE⁵

Język angielski, a właściwie jego przodek w postaci języka zachodnich plemion germańskich, pojawił się w Szkocji już w VI wieku [McClure 1994]. Z niego wykształcił się dość rzadko już obecnie używany język zwany *Scots*. Status tego języka nie jest jednoznaczny; niektórzy językoznawcy twierdzą, że należy go uznać za jeden z dialektów języka angielskiego, inni zaś uważają, że jest to odrębny język. Język angielski używany na północy Anglii i *Scots* mają wspólnego przodka, którym jest northumbryjski dialekt języka stoaroangielskiego [McClure 1994: 46], ale przez kilkanaście stuleci swojego istnienia te dwa dialekty wykształciły wiele odrębnych form językowych. Obok *Scots*, istnieje w Szkocji język nazywany *Scottish English*, czyli „szkocki angielski”, zbliżony do angielszczyzny używanej na południu kraju, różniący się od niego charakterystycznym akcentem i słownictwem zapożyczonym ze *Scots* i języka szkockiego gaelickiego (*Scottish Gaelic*), który przetrwał w północno-zachodniej Szkocji i na archipelagu Hebrydy, znajdującym się na północny zachód od Szkocji. Od roku 1707, kiedy Szkocja i Anglia podpisały unię, na mocy której oba państwa połączyły się, dając początek Królestwu Wielkiej Brytanii, *Scots* zaczął być wypierany przez język

5 Cytowane tu przysłowia szkockie zostały zaczerpnięte z następujących źródeł: *As They Say in Zanzibar. Proverbial Wisdom from around the World* D. Crystala [2006], *Scottish Proverbs* [1998] oraz *The Oxford Dictionary of English Proverbs* pod red. F. P. Wilsona [1970].

angielski. Przysłowia szkockie, zwłaszcza te tradycyjne, zawierają wiele form językowych używanych w tradycyjnym szkockim dialekcie, dlatego nie zawsze łatwo jest je zrozumieć. Zdarza się, że tylko forma językowa różni je od ich angielskich odpowiedników, np. *What canna be cured must be endured* (ang. *What can't be cured must be endured*, dosł. „Jeśli nie można czegoś wyleczyć, trzeba to przetrzymać”), czy *Mony hands mak licht wark* (ang. *Many hands make light work*, pol. *Gdzie wiele rąk, tam spora robota*).

Historia wymogła na Szkotach posługiwanie się językiem angielskim, ale niechęć do południowych sąsiadów, z którymi często Szkoci toczyli walki o niepodległość, została utrwalona w przysłowiach, na przykład *A Scots mist will wilt an Englishman tae the skin* („Szkocka mgła zmoczy Anglika do skóry”). W szkockich przysłowia widać także dumę narodową, np. *Ye manna tramp of the Scots thistle*, co można dosłownie przetłumaczyć „Nie wolno deptać szkockiego ostu”. Oset jest symbolem Szkocji, więc deptanie go symbolizuje naruszanie godności Szkotów. Przysłowia szkockie ilustrują także przekonanie o dużej wartości prostego człowieka i, co za tym idzie, o wyższości wartości duchowych nad materialnymi:

The common man, though e'er sae puir is king o' men („Prosty człowiek, chociaż biedny, jest królem wszystkich ludzi”)

The rank is but the guinea stamp; the man's the gowd (=gold) („Status społeczny człowieka się nie liczy, ważny jest jego charakter”)

We are bound to be honest but not to be rich („Naszym przeznaczeniem jest uczciwość, a nie bogactwo”).

Everything will perish save love and music („Wszystko przemienie z wyjątkiem miłości i muzyki”)

All the wealth of the world is in the weather („Całe bogactwo świata zawarte jest w pogodzie”)

Poverty is a pain but not a disgrace („Ubóstwo jest bolesne, ale nie hańbi”)

A threat will tie an honest man better than a rope will tie a knave („Nitka powstrzyma uczciwego człowieka lepiej, niż lina łotra”).

W zbiorach przysłów tego znanego z produkcji whisky kraju nie brakuje odniesień do picia alkoholu, na przykład: *Drink little that ye may drink long* („Pij mało, abyś mógł pić długo”). Przysłowie to można także zinterpretować jako wyraz legendarnej skłonności Szkotów do przesadnej oszczędności. Inne szkockie przysłowie, kontynuując, zresztą zgodnie z polskim przysłowiem *Kto pije, długo żyje*, myśl zawartą w poprzednim, mówi, że *They that drink langest live langest* („Ci, którzy najdłużej piją, najdłużej żyją”). Występująca w nim forma *lang*, będąca odpowiednikiem standardowego *long* („długo”), jest charakterystyczna dla szkockiej odmiany angielszczyzny i innych dialektów używanych na północy Wielkiej Brytanii. Przysłowia zawierają też przestrożę przed nadużywaniem alkoholu, np. *More people are drowned in drink than in water* („Więcej ludzi tonie w kieliszku niż w wodzie”).

Charakterystyczne dla szkockiej odmiany angielszczyzny formy językowe znajdziemy też w innych przysłowiach, np. przysłowie *Bairns are certain care but no sure joy* („Dzieci to pewne troski i niepewne radości”) zawiera słowo *bairns* („dzieci”), a przysłowiowe określenie skąpca: *Ye come from the McTakes but not from the McGives* („Ty pochodzisz od państwa Brać, a nie od państwa Dawać”) nawiązuje do tradycyjnych szkockich nazwisk z elementem patronimicznym *Mc*.

Szkockie przysłowia są czasami „antyprzysłowiami” powstałymi w oparciu o tradycyjne przysłowia angielskie, np. *Look before ye leap and ye'll ken better how to light* („Rozejrzyj się, zanim skoczysz, a będziesz lepiej wiedział, jak lądować”), które powstało w oparciu o zalecające rozważę przysłowie *Look before you leap* (dosł. „Rozejrzyj się, zanim skoczysz”, czyli „Nie rób niczego pochopnie”).

Helen MacRobert Galazka [1998] pisze, że charakter przysłów szkockich zależy w dużej mierze od regionu, w którym są używane. Przysłowia, które powstały na południu kraju, zawierają metafory

odzwierciedlające wiejski styl życia jego mieszkańców, np. *A cock is crouse on his ain midden* („Kogut jest arogancki na swoim podwórku”). Przysłowia używane w dużych miastach, np. w Glasgow, podkreślają znaczenie pieniędzy, np. *Pay as ye gang, and if ye canna pay, dinna gang* („Płać za wszystko, a jeśli nie możesz zapłacić, nie kupuj”), a przysłowia z górzystego regionu Highlands mają charakter religijny i moralizatorski, np. *Envy is the rack of the soul and the torture of the body* („Zazdrość jest udręką dla duszy i torturą dla ciała”). MacRobert Galazka podkreśla także widoczną w przysłowiach szkocką umiejętność osvajania strachu przez obracanie lęku w żart, np. *Be happy while you're living for you're a long time dead* („Ciesz się życiem dopóki możesz, bo długo będziesz martwy”).

W zbiorach przysłów szkockich znajdziemy również wiele paremii stanowiących komentarz do różnych sytuacji społecznych i życiowych, na przykład przysłowie o dobrych manierach: *A man's hat in his hand never did him any harm* („Trzymanie kapelusza w dłoni jeszcze nikomu nie zaszkodziło”), przysłowie o gadatliwości: *Give your tongue more holidays than your head* („Swojemu językowi daj dłuższe wakacje niż swojej głowie”), oszustwie: *Those who cheat me once, shame fall them; those who cheat me twice, shame fall me* („Jeśli ktoś raz mnie oszuka, powinien się wstydzić, jeśli oszuka mnie dwa razy, to ja powinienem się wstydzić”), odwadze i tchórzliwości: *A coward's fear makes a brave man braver* („Strach człowieka tchórzliwego czyni odważnego jeszcze odważniejszym”), nieuniknionych konsekwencjach pewnych działań: *It's no wonder that the herring vessel smells of herring* („Nic dziwnego, że kuter łowiący śledzie pachnie śledziami”), *Those who sleep with dogs must rise with fleas* („Ten kto kładzie się spać z psami, musi wstać z pchłami”) i o kobietach, np. *A woman is best when she is openly bad* („Najlepsza kobieta to ta, która wygląda na złą”).

3.5. PRZYSŁOWIA IRLANDZKIE

Język angielski przybył do Irlandii już w XII wieku, ale do wieku XVII większość Irlandczyków posługiwała się językiem celtyckim, zwanym irlandzkim gaelickim (ang. *Irish Gaelic*) [Trudgill i Hannah 2002]. Pozycja języka angielskiego wzmocniła się, kiedy w XVII wieku przesiedlono wielu Szkotów i Anglików do Irlandii, a w wieku XIX, kiedy Irlandia, podobnie jak wcześniej Szkocja, podpisała Unię z Anglią, tworząc z nią jedno państwo (Zjednoczone Królestwo Wielkiej Brytanii i Irlandii), język angielski stał się w tym kraju językiem dominującym [Kallen 1994]. Odmiana języka angielskiego, która ukształtowała się w Irlandii, ma wiele cech celtyckiego języka (irlandzkiego gaelickiego), który był kiedyś podstawowym językiem w tym kraju.

Istnieje wiele zbiorów przysłów irlandzkich, zawierających zarówno powiedzenia celtyckie jak i anglojęzyczne, np. *PROVERBS AND SAYINGS OF IRELAND* [1997] pod redakcją Séana Gaffney'a i Seamusa Cashmana. Wiele irlandzkich przysłów znajdziemy także w opracowaniu Davida Crystala *AS THEY SAY IN ZANZIBAR. PROVERBIAL WISDOM FROM AROUND THE WORLD* [2006] oraz w zbiorze autorstwa Czesława Pająka i Jana Pająka *PRZYSŁOWIA WSCHODU ORAZ Z INNYCH STRON ŚWIATA. ZBIÓR PRZYSŁÓW W JĘZYKU POLSKIM I ANGIELSKIM* [2003]. Charakterystyczną dla celtyckiej części Irlandii, zwanej Gaeltacht, formą przysłowia wydaje się być triada. Triady zawsze mówią o trzech rzeczach, które np. warto mieć, których należy unikać, czy które trudno znieść. Popularność triad wiąże się prawdopodobnie ze znaczeniem przypisywanym liczbie trzy w celtyckiej tradycji. Trójka (i liczby stanowiące jej wielokrotność, zwłaszcza dziewięć, bo magiczna trójka jest w niej pomnożona przez trzy) uważana była za liczbę magiczną, początek i koniec wszystkiego [McCoy 1995]. Z trzech części składa się m.in. symbol Irlandii: koniczyna (*shamrock*). Triady występują także wśród przysłów walijskich, np. cytowanym wyżej przysłowiu *Three comforts of old age: fire, tea, and tobacco* („Trzy przyjemno-

ści ludzi w starszym wieku to: ogień, herbata i papierosy”). Gaffney i Cashman [1997] podają m.in. następujące przykłady irlandzkich triad:

Three best to have in plenty: sunshine, wisdom and generosity („Trzy rzeczy, które warto mieć w dużej ilości: słońce, mądrość i hojność”)

Three best small: a beehive, a sheep, and a woman („Trzy rzeczy, które powinny być małe: ul, owca i kobieta”)

Three best friends and three worst enemies: fire, wind and rain („Trzej najlepsi przyjaciele i wrogowie: ogień, wiatr i deszcz”)

The three things useless when old: an old schoolmaster, an old horse and an old soldier („Trzy rzeczy, które stają się bezużyteczne, kiedy się zestarzeją: nauczyciel, koń i żołnierz”)

The three worst departures: leaving mass before it ends, leaving table without grace and leaving your wife to another woman („Trzy najgorsze zakończenia: wyjście z kościoła przed końcem mszy, opuszczenie stołu bez odmówienia modlitwy, opuszczenie żony dla innej kobiety”)

Three things that arrive unnoticed: rent, age and a beard („Trzy rzeczy, które pojawiają się niezauważone: rachunki, starość i broda”)

Three disagreeable things at home: a scolding wife, a squalling child and a smoky chimney („Trzy najbardziej nieprzyjemne rzeczy w domu: zrzędliva żona, krzyczące dziecko i kopcący komin”).

Liczba trzy występuje także w innych powiedzeniach, np.:

May the strength of three be in your journey („Niech moc liczby trzy towarzyszy ci w podróży”)

God bless three times and three spits for luck („Trzy razy niech Bóg błogosławi i trzy splunięcia na szczęście”)⁶.

Powiedzenia anglojęzyczne używane w Szkocji często zawierają pożyczki z języka celtyckiego, np.: *As lazy as a piper's luidin* („Leniwy jak mały palec kobziarza”), *As sharp as a ciotog* („Sprytny/

6 Zwrot ten wypowiedziany jest „na szczęście” przy narodzinach cieląt [Gaffney i Cashman 1997].

przebiegły jak człowiek leworęczny”), *As big as a smith’s meitheal* („Duży jak grupa pomocników kowala”). Jak wyjaśniają Gaffney i Cashman, kowal miał zazwyczaj więcej pomocników niż przedstawiciele innych profesji, ponieważ wykonywana przez niego praca była bardzo ważna dla mieszkańców wsi.

Irlandzkie powiedzenia dotyczą też oczywiście samej Irlandii, np. *May we have the grace of God and may we die in Ireland* („Niech Bóg ma nas w swojej opiece i obyśmy umarli w Irlandii”) i jej najbliższych sąsiadów, zwłaszcza Anglików, na przykład: *As treacherous as an Englishman* („Zdradziecki jak Anglik”), *England’s difficulty is Ireland’s opportunity* („Kłopoty Anglii to szansa dla Irlandii”). Jakkolwiek na przestrzeni wieków Anglicy w wielu kwestiach nie zgadzali się z Irlandczykami, to z pewnością podpisaliby się pod irlandzkim przysłowiem: *Whoever is king, tea is queen* („Ktokolwiek jest królem, to herbata jest królową”).

Irlandczycy są często uważani za bardzo rozmownych, wręcz gadatliwych. To w odniesieniu do Irlandczyka powstały zwroty *to have the blarney* i *to kiss the blarney stone*, które nawiązują do legendy o magicznej mocy kamienia na zamku Blarney w hrabstwie Cork. Pocałowanie tego kamienia ma zapewnić całującej go osobie elokwencję. Zwrot *to have the blarney* ma prawdopodobnie swoje korzenie w czasach królowej Elżbiety I, kiedy to właściciel zamku Blarney został zobowiązany do oddania swojej posiadłości królowej angielskiej w dowód swojej lojalności wobec angielskiego tronu. Właściciel zamku, Dermont McCarthy, wykazał się niezwykłą elokwencją i umiejętnością perswazji, wymyślając coraz to nowe wymówki, aby jak najdłużej odwlec moment poddania się królowej. Jego tłumaczenia królowa określiła jako *blarney*, stąd zwrot *to have the blarney*: „być elokwentnym, przekonującym, posiadać umiejętność sprawnego formułowania wypowiedzi” [BLARNEY CASTLE online]. Siła języka zilustrowana została w przysłowiu *There is no bone in the tongue, but it often broke a man’s head* („Język nie ma kości, ale złamał już niejedną głowę”), a irlandzką skłonność do bawienia się słowem można odczytać w przysłowiu *Every word has*

three explanations and three interpretations („Każde słowo ma trzy definicje i trzy interpretacje”). Rzekoma gadatliwość Irlandczyków znajduje potwierdzenie w niektórych przysłowiach, na przykład:

There's no tax on talk („Od mówienia nie płaci się podatku”)

The silent are often guilty („Milczący są często winni”).

Wydaje się jednak, że łatwiej znaleźć w zbiorach przysłów irlandzkich przysłowia głoszące pochwałę małomówności:

Say little and say it well („Mów niewiele, ale powiedz to dobrze”)

A closed mouth – a wise head („Zamknięte usta – mądra głowa”)

A wise head keeps a shut mouth („Mądra głowa trzyma usta zamknięte”)

A silent mouth never did any harm („Milczące usta nigdy nie zrobiły nikomu krzywdy”)

The silent mouth is sweet to hear („Milczące usta są miłe dla ucha”)

God gave us two ears and one mouth and we should use them in the same proportion („Bóg dał nam dwoje uszu i jedno usta, a my powinniśmy używać ich w tej samej proporcji”)

Little said is easy mended; nothing said needs no mending („Jeśli powie się mało, łatwo to naprawić. Jeśli nic się nie powie, nie ma nic do naprawiania”).

Podobnie jak w przysłowiach szkockich, także w przysłowiach irlandzkich znajdziemy pochwałę whisky i liczne, choć nie zawsze pozytywnie brzmiące, nawiązania do picia alkoholu, np.: *What butter and whiskey will not cure, there's no cure for* („Czego nie wyleczy masło i whisky, tego nie da się wyleczyć”), *When good luck comes the drink comes* („Kiedy przychodzi szczęście/dobra passa, przychodzi także alkohol”), *The end of drinking is more thirst* („Picie kończy się jeszcze większym pragnieniem”), *It's sweet to drink but bitter to pay for it* („Słodko jest pić, ale gorzko płacić”), *There's little profit from being always drunk* („Mało jest korzyści z bycia ciągle pijanym”). Irlandzkie przysłowia ostrzegają też przed gadatliwością podczas picia alkoholu: *Do not be talkative in an ale house* („Nie

bądź gadatliwy w piwiarni”) i ruszaniem w drogę po wypiciu alkoholu: *Before you call for one for the road, be sure you know the road* („Zanim zawołasz ‘wypijmy jednego na drogę’, upewnij się, że znasz drogę”).

Wśród irlandzkich przysłów jest też wiele barwnych językowo paremii kpiących ze skąpców, np.:

He'd give you an egg if you promised not to break the shell („On dałby ci jajko, gdybyś obiecał, że nie rozbijesz skorupki”)

He would cover a rock with hay and sell it for a haystack („On przykryłby skałę sianem i sprzedał ją za stóg siana”)

What you give wouldn't blind the eye of a midge („Twój podarunek nie zakryłby nawet oka jaskółki”)

The greedy man stores all but friendship („Chciwy człowiek ma w sobie wszystko oprócz przyjaźni”)

Równie barwnie opisane są w irlandzkich przysłowicach daremne wysiłki, np.:

It's no use boiling your cabbage twice („Po co dwa razy gotować kapustę”)

It's no use carrying an umbrella if your shoes are leaking („Na nic parasol, jeśli buty przeciekają”)

Never pour water over a drowned mouse („Po co polewać wodą utopioną mysz”).

Za jedną z wspólnych cech Polaków i Irlandczyków uważa się często praktykowanie religii katolickiej. Wiele przysłów irlandzkich zawiera przekonanie o dobroci Boga i jego trosce o człowieka, np.:

God never closed one gap without opening another („Bóg nigdy nie zamknął jednej furtki, nie otworzywszy innej”)

God never sent hunger without something to satisfy it („Bóg nigdy nie zsyła głodu bez czegoś, co go zaspokoi”).

Nie oznacza to jednak, że w obu językach przysłowiowe nawiązania do Kościoła są zawsze pozytywne. Przedstawianie różnych

grup i zjawisk społecznych w negatywnym świetle jest zresztą stosunkowo powszechną cechą przysłów w ogóle. Księża często występują w irlandzkich przysłowiach jako ludzie chciwi, wykorzystujący swą uprzywilejowaną pozycję, np.: *The priest's pig gets the most porridge* („Świnia księdza dostaje największą porcję owsianki”), *If there is a hen or a goose it's surely on the priest's table it will be* („Jeśli jest gdzieś kura lub gęś, to na pewno znajdą się na stole księdza”). Zdarzają się jednak przysłowia, w których ksiądz jest postacią pozytywną, na przykład *He's as honest as the priest* („Uczciwy jak ksiądz”), i takie, które nakazują pewien umiar i ostrożność w zachowaniu w stosunku do księży, np.: *Be neither intimate nor distant with the clergy* („Z księżmi nie należy się ani spoufalać ani od nich stronić”), *Don't be the mean and don't be generous with the clergy* („Nie bądź ani skąpy ani hojny dla księży”). Podobnie ambiwalentny stosunek do księży widać w przysłowiach polskich, np.: *Nie ma skąpca nad księdza, Księżę prałacie, czemu tak nie żyjecie, jako nauuczacie?, Ksiądz najlepszy doktor, Ksiądz od duszy, doktor od ciała, Nikt od razu księdzem nie zostanie.*

Podobieństwa pomiędzy polskimi i irlandzkimi przysłowiami nie ograniczają się do przysłów opisujących księży. Nawet tak popularne i, jak mogłoby się wydawać, specyficznie polskie przysłowie *Mądry Polak po szkodzie* ma swój irlandzki odpowiednik w postaci: *After misfortune the Irishman sees his profit*. Obie wersje mają zresztą angielski odpowiednik o bardziej uniwersalnej wymowie: *Wise after the event* („Mądry po szkodzie”), co zapewne świadczy o tym, że podejmowanie decyzji bez przeanalizowania dobrych i złych stron sytuacji jest przypadłością ogólnoludzką. Fakt, że Irlandczycy i Polacy postanowili odnieść ją do siebie, sugeruje, że uważają, iż cecha ta występuje w tych narodowościach w szczególnie dużym natężeniu.

3.6. POWIEDZENIA SŁYNNYCH BRYTYJCZYKÓW

Przywołując powiedzenia znanych Brytyjczyków, wypada zacząć od członków rodziny królewskiej. Jednym z najsłynniejszych „królewskich” cytatów jest zdanie królowej Wiktorii (1819–1901) *We are not amused* („To nie było śmieszne”, dosł. „Nas to nie bawi”), którego prawdopodobnie użyła po wysłuchaniu opowieści zaproszonego na obiad koniuszego. Opowieść miała być zabawna, ale była przy okazji nieprzyzwoita, co nie spodobało się królowej [Rees 1987: 3]. Nie wiadomo na pewno, czy królowa Wiktoria rzeczywiście użyła dokładnie tak brzmiącego zdania, ale chłód i dystans z niego emanujący, zarówno z treści, jak i zarezerwowanej dla monarchy formy *we* („my”), stanowi doskonałą ilustrację cech zazwyczaj przypisywanych członkom angielskiej rodziny królewskiej. Epoka wiktoriańska to okres kształtowania się brytyjskiego konserwatyzmu, okres zakazów moralnych i rygorów obyczajowych, uosabianych także przez samą Królową, która po śmierci męża, Księcia Alberta, pogrążyła się w długiej żalobie [Rees 1987: 4].

Jak już wspomniano, innym ważnym okresem w kształtowaniu się kultury angielskiej było o ponad sto lat wcześniejsze od epoki wiktoriańskiej Oświecenie. Jednym z najbardziej wpływowych filozofów tego okresu był John Locke (1632–1704). W swoich ROZWAŻANIACH DOTYCZĄCYCH ROZUMU LUDZKIEGO (AN ESSAY CONCERNING HUMAN UNDERSTANDING) Locke podkreślał niedoskonałość wiedzy ludzkiej: *No man’s knowledge here can go beyond his experience* [Locke 1959/1610] („Wiedza ludzka nie wykracza poza doświadczenie”) i to on właśnie „był autorem słynnego stwierdzenia, że wszyscy ludzie popełniają błędy” [Davies 2007: 635]. Angielska wersja tego zdania brzmi *All men are liable to error*.

Osobą, której często przypisuje się autorstwo znanych powiedzeń jest pisarz George Bernard Shaw (1856–1950). Jak żartobliwie pisze Rees [1987: viii], jeśli nie wiadomo, kto powiedział jakieś zdanie, najbezpieczniej jest przypisywać jego autorstwo właśnie Shaw’owi. Jednym z najlepiej znanych powiedzeń tego autora jest

England and America are two countries separated by the same language („Anglia i Ameryka to kraje, które dzieli wspólny język”). Shaw jest także autorem zdania *All Americans are deaf, dumb and blind* („Wszyscy Amerykanie są głusi, niemi i ślepi”). Użyte przez Shaw’a sformułowania były także inspiracją dla innych. Australijski premier Malcolm Fraser (1930-) przyznał, że często powtarzaną przez niego myśl *Life wasn't meant to be easy* („Nikt nie powiedział, że życie ma być łatwe”) znalazł właśnie w jednej z prac G. B. Shaw’a [Rees 1987: 41].

Innym często cytowanym Brytyjczykiem jest premier Winston Churchill (1874–1965). Churchill był mistrzem słowa, o czym świadczy np. fakt, iż był laureatem literackiej Nagrody Nobla. Jak powiedział amerykański dziennikarz Edward R. Murrow [cyt. za Mieder 1997a: 66], Churchill „mobilised the English language and sent it to battle” (zmobilizował język angielski i wysłał go na wojnę). Kunszt oratorski Winstona Churchilla polegał zarówno na umiejętnym doborze tradycyjnych przysłów, jak i talencie do tworzenia własnych zdań o charakterze przysłowiowym [Mieder 1997a, 2005]. Do najsłynniejszych sformułowań Churchilla należy zdanie *I have nothing to offer but blood, toil and tears* („Mogę zaoferować tylko krew, znoj i łzy”) i występująca w nim triada *blood, toil and tears*, powtarzana wielokrotnie przez samego Churchilla i później także przez innych polityków. Churchill jest także autorem słynnego zdania *Never in the field of human conflict was so much owed by so many to so few* („Nigdy jeszcze tak wielu nie zawdzięczało tak wiele tak nielicznym”) [Rees 1987] oraz sformułowania *Business as usual* („Interesy jak zwykle: sprawy mają się toczyć tak, jakby nie było wojny”) [Kopaliński b.r.], które było także używane później przez innych polityków, np. Margaret Thatcher.

Znana jako „żelazna dama”, premier Margaret Thatcher (1925-), również zapisała się w pamięci Brytyjczyków jako autorka kilku znanych cytatów [MARGARET THATCHER QUOTATIONS online]. Jak można się spodziewać, niektóre z nich dotyczą zdolności kobiet do zajmowania się polityką, np.: *In politics if you want anything said,*

ask a man. If you want anything done, ask a woman („W polityce, jeśli trzeba coś powiedzieć, najlepiej zrobi to mężczyzna. Jeśli coś trzeba zrobić, najlepiej zatrudnić do tego kobietę”), *Any woman who understands the problems of running a home will be nearer to understanding the problems of running a country* („Każda kobieta, która rozumie zasady prowadzenia domu, z łatwością zrozumie zasady kierowania krajem”). Margaret Thatcher wypowiadała się pochlebnie o zdolnościach kobiet do zajmowania się polityką, ale zanim została premierem, sama nie wierzyła, że kobieta będzie mogła w najbliższej przyszłości zająć to stanowisko: *It will be years – and not in my time – before a woman will lead the party or become prime minister* („Upłynie wiele lat – i na pewno nie stanie się to w ciągu mojego życia – zanim kobieta będzie mogła stanąć na czele partii i zostać premierem”). Co ciekawe, twierdziła też, że ona sama nie chciałaby zostać premierem: *I wouldn't want to be prime minister; you have to give yourself 100 percent* („Nie chciałabym zostać premierem; premier musi poświęcić się pracy w 100 procentach”). Dobrze znane jest też zdanie Margaret Thatcher porównujące Europę i Stany Zjednoczone: *Europe will never be like America. Europe is a product of history. America is a product of philosophy* („Europa nigdy nie będzie taka jak Ameryka. Europa jest produktem historii. Ameryka jest produktem filozofii”).

Obok cytatów z wypowiedzi znanych postaci z życia publicznego Wielkiej Brytanii, warto przywołać także słynne zdanie fikcyjnej, choć urealnionej przez produkcje filmowe, postaci genialnego detektywa z powieści Arthura Conan Doyle’a (1859–1930), Sherlocka Holmesa. Zdanie *Elementary, my dear Watson* („Ależ to elementarne, drogi Watsonie”) Holmes wypowiadał, analizując różne zagadki kryminalne razem ze swoim przyjacielem Dr. Watsonem [Rees 1980: 62]. Chłodny, opanowany, racjonalnie myślący Holmes jest niemal idealnym ucieleśnieniem oświeceniowych ideałów kultury „Anglo”.

PRZYSŁOWIA AMERYKAŃSKIE I KANADYJSKIE

4.1. JĘZYK ANGIELSKI W STANACH ZJEDNOCZONYCH I KANADZIE

Pisząc o kanadyjskiej odmianie języka angielskiego, Katherine Barber [2001] użyła sformułowania „neither Uncle Sam nor John Bull”, czyli „ani [symbolizujący Stany Zjednoczone] Wuj Sam, ani [utożsamiający cechy stereotypowego Brytyjczyka] John Bull”. Kanadyjska odmiana angielskiego nosi zarówno cechy odmiany amerykańskiej, jak i odmiany brytyjskiej języka angielskiego, chociaż podobieństwa do brytyjskiej angielszczyzny są obecnie niewielkie. Jak twierdzi Chambers [1993], „kanadyjski angielski” w wersji używanej przez klasę średnią można uznać za odmianę amerykańskiej angielszczyzny. Dowodem na to jest fakt, iż obcokrajowcy, nawet anglojęzyczni, zazwyczaj myślą Kanadyjczyków z Amerykanami:

Nowadays, it is obvious to anyone who gives it a moment's thought that standard Canadian English, as spoken by middle-class people in the inland towns and cities, is a branch of American English rather than British English. The simplest observation is one that is forced upon Canadians travelling abroad almost daily: we sound like Americans, and for that reason we put in part of many days explaining

to our English hosts, or our German or Japanese hosts, that we are in fact Canadian [Chambers 1993: 1].

(Wystarczy chwila zastanowienia, by przyznać, że forma angielszczyzny używana przez klasę średnią zamieszkującą miasta i miasteczka śródlądowej części Kanady jest wariantem amerykańskiej a nie brytyjskiej odmiany języka angielskiego. Najbardziej oczywistym dowodem na to jest fakt, iż przebywający za granicą Kanadyjczycy muszą zwykle długo wyjaśniać nowopoznanym Anglikom, Niemcom czy Japończykom, że są Kanadyjczykami.)

Podobieństwa pomiędzy kanadyjską i amerykańską odmianą angielszczyzny widać także w przysłowia. Słownik przysłów amerykańskich, *A DICTIONARY OF AMERICAN PROVERBS* [1992] pod redakcją Miedera, Kingsbury'ego i Hardera zawiera zarówno przysłowia amerykańskie, jak i kanadyjskie. W niniejszej pracy będą one również omówione w jednym rozdziale.

4.2. PRZYSŁOWIA AMERYKAŃSKIE

W wypadku tak dużego i etnicznie zróżnicowanego kraju jakim są Stany Zjednoczone trudno jest mówić ogólnie o przysłowia amerykańskich. Podobna trudność wiąże się z opisem kultury amerykańskiej. Jak zauważył Marek Gołębiowski,

[p]roblemem, który pojawia się, kiedy przystępujemy do opisu kultury amerykańskiej, jest odpowiedź na pytanie – być może retoryczne – czy można mówić o jednej kulturze amerykańskiej? W końcu jest to tak rozległy kraj, że – jeśli wziąć pod uwagę etapowość jego zasiedlania przez przybyszów (początkowo z Europy, potem z Afryki, a wreszcie z Azji) – można się spodziewać odmienności w postawach i zachowaniach mieszkańców poszczególnych obszarów kraju [Gołębiowski 2006: 48].

Odmienność mieszkańców poszczególnych regionów nie wyklucza jednak istnienia pewnej zasadniczej jednorodności. Jak słusznie zauważyła cytowana wcześniej Margaret Thatcher, Stany

Zjednoczone są produktem pewnej filozofii. Te jednorodne filozoficzne podstawy nadają różnym regionom cechy wspólne. „[W]łaśnie ową jednorodność (wtedy zapewne traktując sprawę postulatycznie raczej niż opisowo) mieli na myśli Ojcowie Założyciele, kiedy wpisali w herb amerykański dewizę *E pluribus unum*” [Gołębiowski 2006: 48].

Wolfgang Mieder [1989a, 2005] wymienia w swoich pracach ponad 300 paremii, które prawdopodobnie powstały w Stanach Zjednoczonych. Kilka z nich zarejestrowano niedawno i, jak się wydaje, dość łatwo jest ustalić ich pochodzenie, inne zostały uznane za przysłowia amerykańskie, ponieważ są używane w Stanach Zjednoczonych i ilustrują amerykańskie realia i wartości uważane zazwyczaj za typowe dla kultury amerykańskiej. Zdaniem Miedera, do przysłów o amerykańskim rodowodzie należy zaliczyć m.in. takie paremie jak:

It takes two to tango („Do tanga trzeba dwojga”)

Different strokes for different folks („Dla każdego coś innego”)

What is good for General Motors, is good for America („To, co jest dobre dla General Motors, jest dobre dla Ameryki”)

Garbage in, garbage out („Jakie dane, taki wynik”, dosł. „Wprowadzasz śmieci, śmieci otrzymujesz”)

If you hear hoofsbeats, think horses, not zebras (dosł. „Jeśli słyszysz tupot kopyt, myśl o koniach a nie o zebkach”, czyli „Stawiając diagnozę, bierz najpierw pod uwagę częste choroby”)

An American will go to hell for a bag of coffee („Żeby zdobyć paczkę kawy, Amerykanin pójdzie nawet do piekła”)

It pays to advertise („Reklama się opłaca”)

All is fair in trade („W handlu/interesach wszystko jest dozwolone”)

Paddle your own canoe („Licz tylko na własne siły”, dosł. „Sam wiosłuj/steruj swoim kajakiem”)

Don't kick a fellow when he's down (Nie kopie się leżącego)

The best offense is defense (Najlepszą formą obrony jest atak)

Banks have no heart („Banki nie mają serca”)

A cunning lawyer beats the devil („Sprytny prawnik wygra nawet z diabłem”)

Some folks are born to be lucky („Niektórzy rodzą się szczęśliwcami”)

Life begins at forty („Życie zaczyna się po czterdziestce”)

Girls will be girls („Dziewczyny zawsze pozostaną dziewczynami”, czyli „Dziewczynom należy wiele wybaczyć, bo są tylko dziewczynami”)

Children will be children („Dzieci zawsze pozostaną dziećmi”, czyli „Dzieciom należy wiele wybaczyć, bo są tylko dziećmi”).

Niektóre z nich to współczesne przysłowia, których historię udało się paremiologom z dużym prawdopodobieństwem odtworzyć. Wiadomo na przykład, że przysłowie *Garbage in, garbage out* („Jakie dane, taki wynik”) pochodzi z języka informatyków, przysłowie *If you hear hoofsbeats, think horses, not zebras* („Stawiając diagnozę, bierz najpierw pod uwagę częste choroby”) jest częścią współczesnego żargonu lekarskiego (szerzej o współczesnych przysłowia w podrozdziale 1.4.), a przysłowie *What is good for General Motors is good for America* („To, co jest dobre dla General Motors, jest dobre dla Ameryki”) mówi o znaczeniu dużych korporacji dla gospodarki Stanów Zjednoczonych. Pozostałe przysłowia odzwierciedlają wartości kulturowe przypisywane większości mieszkańców tego kraju. Są wśród nich przysłowia o prawnikach, których umiejętności i wysokie zarobki są już owiane legendą, przysłowia podkreślające znaczenie pieniędzy i interesów. Jest też przysłowie mówiące o kulcie młodości i dobrej formy w życiu współczesnych Amerykanów, przysłowie mówiące o zamiłowaniu Amerykanów do picia kawy, a także antyprzysłowia takie jak *Girls will be girls* i *Children will be children* będące trawestacjami bardziej powszechnego *Boys will be boys*, przyznającego chłopcom/mężczyznom prawo do błędu i braku odpowiedzialności. Polski czytelnik z łatwością zauważy wśród nich używane w polszczyźnie przysłowia *Nie kopie się leżącego* (*Don't kick a fellow when he's down*) i *Najlepszą formą obrony jest atak* (*The best defense is offense*), co świadczy albo

o uniwersalności ich treści i związanej z tym poligenezie, albo wspólnych korzeniach. Do amerykańskich zwrotów przysłowiowych można zapewne zaliczyć także porównanie *As American as apple pie* („Amerykański jak szarlotka”), nawiązujące do jednego z ulubionych deserów Amerykanów [Tryba 2008] i uzupełniające niejako przysłowiowy opis upodobań kulinarnych Amerykanów zawartych w cytowanym wcześniej przysłowiu *An American will go to hell for a bag of coffee* („Żeby zdobyć paczkę kawy, Amerykanin pójdzie nawet do piekła”).

W tworzeniu kultury Stanów Zjednoczonych i w kształtowaniu obrazu tego kraju w innych częściach świata miało udział wiele czynników. Do najbardziej znaczących należą: purytanizm, mit Dzikiego Zachodu i Pogranicza oraz, bardziej współcześnie, Hollywood i kultura masowa, a także sukcesy gospodarcze USA. Uważa się, że najbardziej typowymi przedstawicielami kultury amerykańskiej są mieszkańcy Środkowego Zachodu (*Midwest*), którzy łączą w sobie cechy charakterystyczne dla purytańskiej Nowej Anglii z cechami konserwatywnego Południa i elementami charakterystycznymi dla mitologii Dzikiego Zachodu. Te charakterystyczne cechy Amerykanów to m.in.: poczucie równości, silne poczucie wspólnoty, praktyczne podejście do życia, ukierunkowanie na sukces materialny, kult techniki i nastawienie na przyszłość. Jak pisze Gołębiowski [2006: 61], „[z] perspektywy kulturowej najistotniejszym elementem tego regionu jest sposób, w jaki stał się prawdziwą Ameryką – mit amerykański był tu poniekąd wpisany w krajobraz: czynniki geograficzne i historyczne kształtowały wzrost osadnictwa, etykę pracy, solidarność rodzinną oraz mieszkankę etniczną”. Środkowy Zachód pod wieloma względami uosabia mityczne Pogranicze: demokratyczne, egalitarne, gdzie każdy może uzyskać własność dla siebie. Wartości Pogranicza, takie jak silne poczucie wspólnoty oraz konieczność współdziałania dla dobra kraju i wierność krajowi, widać m.in. w następujących przysłowiach:

United we stand, divided we fall („Kiedy jesteśmy zjednoczeni, stoimy, jeśli się podzielimy, upadniemy”)

America is a tune. It must be sung together („Ameryka jest jak piosenka, trzeba ją śpiewać razem”)

Never sell America short („Nie sprzedawaj Ameryki tanio”)¹.

Jak twierdzi Gołębiowski [2006: 62], „w tym regionie najbardziej otwarcie stawia się sprawę, że sukces w biznesie to właściwy cel w życiu ...”, natomiast „[w] ocenie ludzi, rozwiązań, instytucji dominuje postawa funkcjonalistyczna, to jest wartościowanie na podstawie kryterium skuteczności: „czy to działa” (*does it work?*)”. Nastawienie na sukces materialny daje się zauważyć także w ideologii purytanów, których wpływ był najsilniejszy w północno-wschodniej części kraju.

4.2.1. WARTOŚCI PURYTAŃSKIE W AMERYKAŃSKICH PRZYSŁOWIACH

Purytanie przybyli na teren obecnej Nowej Anglii w XVII wieku w poszukiwaniu miejsca, gdzie mogliby praktykować swoją religię zgodnie z nakazami wiary i Biblii. Jak pisze Teresa Pyzik [1984: 24], kultura purytanów podkreślała znaczenie życia wewnętrznego, sumienia i moralności. Stali się oni symbolem pracowitości, wytrwałości i wewnętrznej dyscypliny, mimo że „wiele spośród składników tak zwanego charakteru narodowego Amerykanów przypisywanych tej orientacji było charakterystyczne także dla innych religii w XVII w.” [Gołębiowski 2006: 118]. Purytańskie

1 Cytowane w tym podrozdziale przysłowia pochodzą ze zbioru *A Dictionary of American Proverbs* pod redakcją W. Miedera, S. A. Kingsbury'ego i K. B. Hardera [1992] i opracowania D. Crystala *As They Say in Zanzibar. Proverbial Wisdom from around the World* [2006]. Wiele z nich wraz z analizą sposobu ich użycia można także znaleźć w opracowaniach W. Miedera: *American Proverbs. A Study of Texts and Contexts* [1989] oraz *Proverbs are Never out of Season. Proverbial Wisdom in the Modern Age* [1993].

wartości znalazły swoje odzwierciedlenie w wielu przysłowiaach amerykańskich używanych zarówno w Nowej Anglii jak i w innych regionach kraju. Purytańska wytrwałość, sumienność, wewnętrzna dyscyplina, pracowitość i konieczność przewycięzania przeciwności losu zostały podkreślone w takich przysłowiaach jak:

If you want to get to the top of the hill, you must go up it („Jeśli chcesz dotrzeć na szczyt wzniesienia, musisz iść pod górę”)

He that plods will reach the goal („Ten kto się trzodzi, osiągnie cel”)

Reach for the high apples first; you can get the low ones any time („Najpierw sięgaj po jabłka, które rosną wysoko; te które są nisko, zawsze możesz zerwać”)

Dirty hands make clean money („Brdne ręce zarabiają czyste pieniądze” – „Praca, która męczy, np. fizyczna praca, to praca uczciwa”)

Don't quit until the hearse comes round („Nie rezygnuj aż do momentu, kiedy przyjedzie po ciebie karawan”)

Easy street never leads anywhere („Łatwa droga prowadzi donikąd”)

Genius is one percent inspiration, ninety-nine percent perspiration („Geniusz składa się w jednym procencie z talentu (dosł. inspiracji) i dziewięćdziesięciu dziewięciu procentach z potu”).

Inna cecha purytanów to praktyczne podejście do życia [Mieder 1989a], co widać w przysłowiaach zawierających zdroworozsądkowe komentarze do różnorodnych życiowych sytuacji i kłopotów, np.:

You can't keep trouble from coming, but you don't have to give it a chair to sit in („Nie możesz zapobiec problemom, ale nie musisz od razu podstawić im krzesła, żeby z tobą usiadły”)

If you find yourself in a hole, the first thing to do is stop digging („Jeśli znajdziesz się w dziurze, pierwsza rzecz, jaką powinieneś zrobić, to przestać kopać”)

A reasonable amount of fleas is good for a dog; they keep him from broodin' on being a dog („Niewielka ilość pcheł jest psu potrzebna; powstrzymuje go od zamartwiania się tym, że jest psem”)

A living coward is better than a hero („Żywy tchórz jest lepszy niż martwy bohater”).

Do charakterystycznych purytańskich wartości należy także poszanowanie prawa. Zadaniem prawa miało być określanie granic ludzkich działań, zapobieganie tyranii władzy, ochrona własności, swobody i życia ludzi. Prawo jednocześnie ograniczało i chroniło jednostkę [Gołębiowski 2006: 60]. Przekonanie, że przestrzeganie prawa jest gwarancją wolności zostało jednoznacznie podsumowane w przysłowiu *There is no liberty without law* („Nie ma wolności bez prawa”). Pojęcia wolności i równości mają szczególne znaczenie w kulturze amerykańskiej. Alan Bloom [1997] twierdzi, że: „[d]zieje Ameryki to jedna wielka opowieść o postępach wolności i równości. Od przybycia pierwszych osadników i powstania pierwszych instytucji politycznych nigdy nie ulegało kwestii, że wolność i równość stanowią dla nas sedno sprawiedliwości” [cyt. za Aleksandrowicz-Pędich 2003: 83]. Inne przysłowia ilustrujące przekonanie o konieczności przestrzegania prawa i, co także ważne w wypadku nastawionych aktywnie do życia purytanów, konieczności potwierdzania swoich praw w działaniu, to m.in.:

Cheaters never win/prosper („Oszuści nigdy nie wygrywają/nie prosperują dobrze”)

They have rights who dare maintain them („Przywileje mają ci, którzy mają odwagę je zachowywać”).

Purytańska mentalność „wiodła do aktywizmu i wiary w siebie, dodawała energii, napawała nadzieją w spojrzeniu w przyszłość oraz radością ze swych osiągnięć” [Gołębiowski 2006: 118]. Ważną cechą purytańskiej mentalności było także traktowanie ludzkich grzechów, ułomności i niedostatków jako rzeczy naturalnych, z którymi jednak z Bożą pomocą można i należy walczyć. Nastawienie to przetrwało w przysłowiach przedstawiających Stany Zjednoczone jako kraj wielkich możliwości, a także w przysłowiach odzwierciedlających ukierunkowanie Amerykanów na przyszłość i dużą tolerancję dla błędów, na przykład:

It is a striking coincidence that the word American ends in can („To zadziwiający zbieg okoliczności, że słowo *American* kończy się na *can*, czyli ‘mogę’”)

Can't is un-American („‘Nie mogę’ brzmi nie po amerykańsku”)

It's not so bad to fall in the gutter, but it's worse to lay there („Wpaść do rynsztoka to jeszcze nic złego, gorzej w nim pozostać”)

Mistakes will happen („Błędy zawsze będą się zdarzały”)

They wouldn't make erasers if we didn't make mistakes („Gdybyśmy nie robili błędów, nie produkowano by gumek do ścierania”)

A worm is about the only thing that does not fall down („Tylko robaki nigdy nie upadają”)

Great gains cover many losses („Duże osiągnięcia przesłaniają wiele strat/potknięć”)

You can't win all the time („Nie zawsze można wygrać”)

Yesterday is without future; tomorrow is without a past („Wczoraj nie ma przyszłości; jutro nie ma przeszłości”).

Ukoronowaniem ciężkiej pracy był dla purytanów sukces materialny, traktowany przez nich jako dowód łaski Bożej. Stąd zapewne tak wiele amerykańskich przysłów podkreślających rolę pieniędzy w życiu i konieczności ich pomnażania, na przykład:

Money is power („Pieniądze to siła”)

Money won't buy happiness, but it's nice to choose your way to be unhappy („Pieniądze szczęścia nie dają, ale dobrze jest móc wybrać własny sposób na bycie nieszczęśliwym”)

There's no disgrace in poverty, but it's damned inconvenient („Być biednym to żaden wstyd, ale straszna niewygodą”)

If don't do any more than you are paid for, you won't get paid for any more than you do („Jeśli nie robisz nic ponad to, za co ci płacą, nikt ci nie zapłaci za więcej, niż zrobisz”)

Your best friend is your dollar („Dolar jest twoim najlepszym przyjacielem”)

Nothing but money is sweeter than honey („Tylko pieniądze są słodsze niż miód”)

Don't hold the dime so near your eye that you can't see the dollar („Nie przywiązuj się za bardzo do dziesięciocentówki, bo przysłoni ci dolara”)

A dog with money is addressed 'Mr Dog' („Do psa, który ma pieniądze, wszyscy mówią 'Panie Psie'”)

You get what you pay for („Dostajesz tyle, za ile zapłacisz”)

Pay your money and take your choice („Płać i wybieraj”)

Counting the stars won't pay the taxes („Licząc gwiazdy, podatków nie zapłacisz”)

If you pay peanuts, you get monkeys („Za marne grosze (dosł. orzeszki ziemne) tylko małpa zgodzi się pracować”)²

Advice that ain't paid for ain't no good („Rada za którą nic się nie płaci, nie jest nic warta”)

A dollar in the bank is worth two in the hand („Jeden dolar w banku wart jest dwóch w garści”)

Don't start economizing when you are down to your last dollar („Kiedy zostanie ci jeden dolar, jest już za późno, by zacząć oszczędzać”)

It is better to tell your money where to go than to ask where it went („Lepiej pokazać swoim pieniądzom, dokąd mają pójść, niż pytać, dokąd sobie poszły”)

Nothing makes money faster than money („Nic nie zarabia pieniędzy szybciej niż pieniądze”)

Competition is the life of trade („Konkurencja jest esencją handlu”)

Life on the dole brings sadness to the soul („Życie na zasiłku to smutek dla duszy”)

Business before pleasure („Najpierw interesy, później przyjemności”)

The business of America is business („Interesem Ameryki jest biznes/są interesy”).

Autorem ostatniego z nich, zgrabnie podsumowującego amerykańską umiejętność robienia interesów i zarabiania pieniędzy, jest trzydziesty prezydent Stanów Zjednoczonych, Calvin Coolidge (1872–1933) [Mieder 2005: 164].

Zasobność, zdaniem wielu Amerykanów i ich purytańskich przodków, powinna iść w parze z oszczędnością i umiarkowaniem. Mówią o tym m.in. następujące przysłowia:

2 Przysłowie to używane jest w sytuacji, kiedy zapłata jest nieadekwatna (zbyt niska) do wykonanej usługi.

He who buys what he does not need will sometimes need what he cannot buy („Ten kto kupuje rzeczy, których nie potrzebuje, może kiedyś potrzebować tego, czego nie będzie mógł kupić”)

A small home is better than a large mortgage („Mały dom jest lepszy niż duża hipoteka”)

Debt is the worst kind of poverty („Dług to najgorszy rodzaj biedy”).

Purytanizm jest także utożsamiany z indywidualizmem. „Zbawienie zależało bowiem od samego indywidualnego purytanina. Biblia, Kościół, dobre uczynki oraz dobre chęci mogły mieć swój udział, lecz na końcu drogi każdy musiał sam stanąć przed Bogiem” [Gołębiowski 2006: 118]. Amerykański indywidualizm znalazł odzwierciedlenie w przysłowiach podkreślających rolę jednostki:

Ideas start with 'I' („Słowo *idea* ‘pomysł’ zaczyna się od *I*, czyli od słowa ‘ja’”)

Your liberty ends when my nose begins („Twoja wolność kończy się tam, gdzie zaczyna się mój nos”)

Life is what you make it („To jakie jest twoje życie, zależy od ciebie/ Sam kształtujesz swoje życie”)

The world is your cow, but you have to do the milking („Świat jest jak krowa, ale to ty musisz ją wydoić”)

The world owes you a living, providing you earn it („Świat zapewnia ci utrzymanie pod warunkiem, że na nie zapracujesz”).

Indywidualizm związany był także z nakładanym przez purytanizm obowiązkiem samodzielnego studiowania Pisma Świętego, za czym szła konieczność zdobycia stosunkowo rzadkiej w XVII wieku umiejętności czytania. Purytanie od początku przywiązywali dużą wagę do wykształcenia, co zaowocowało powstaniem najbardziej prestiżowych uczelni amerykańskich, takich jak Yale, Harvard i Massachusetts Institute of Technology (MIT), właśnie w Nowej Anglii.

Przysłowia Nowej Anglii doczekały się wielu opracowań ze względu na to, że najśłynniejszy w świecie anglojęzycznym paremiolog, Wolfgang Mieder, mieszka właśnie w tym regionie Stanów

Zjednoczonych i opisał je w wielu swoich książkach. Oprócz wymienionych wyżej wartości purytańskich obecnych w przysłowiach Nowej Anglii, Mieder [1989] zwrócił uwagę na metafory obrazujące wiejski styl życia, nawiązujące do uprawy roli i produkcji syropu klonowego, np.:

It's time to plant corn when the icicles fall off the ledge on Snake Mountain („Jeśli sople lodu odpadają od skał Snake Mountain, czas sadzić kukurydzę”)

It is a rare farm that has no bad ground („Rzadko zdarza się gospodarstwo, w którym jest wyłącznie dobra ziemia”)

Warm days, cold nights, make sap run right („Ciepłe dni i zimne noce zapewniają dobry sok [do produkcji syropu klonowego] ”)

When the wind is in the west the sap runs best („Kiedy wiatr wieje z zachodu, sok płynie obficie”)

The older the tree, the sweeter the sap („Im starsze drzewo, tym słodszy sok”).

Dla ludzi zajmujących się rolnictwem ważna jest pogoda i odpowiedni klimat, stąd duża liczba prognozyk pogodowych i przysłów będących bardziej ogólnym (i często krytycznym) komentarzem do warunków pogodowych panujących w Nowej Anglii. Mieder [1989a] cytuje następujące przysłowia pogodowe używane w tym regionie Stanów Zjednoczonych:

A cold May fills the barn with hay („Zimny maj oznacza, że stodoła będzie pełna siana”)

Winter's fog will freeze a dog („Zimowa mgła potrafi zamrozić psa”)

In New England we have nine months of winter and three months of damned poor sledding („W Nowej Anglii mamy dziewięć miesięcy zimy i trzy miesiące kiepskiego saneczkowania”).

Lokalny koloryt nadano także niektórym tradycyjnym przysłowiom angielskim, np. dobrze znane przysłowie *The grass is always greener on the other side of the fence* („Trawa jest zawsze bardziej zielona po drugiej stronie płotu”) występuje w Nowej Anglii także w formie *Cows prefer the grass on the other side of the fence* („Krowy

wolą trawę po drugiej stronie płotu”), a równie powszechne *You can't have your cake and eat it too* („Nie można zjeść ciasta i mieć ciasta”, czyli: „Nie można mieć wszystkiego”) zyskało lokalny wariant w postaci *You can't sell the cow and have the milk too* (dosł. „Nie można sprzedać krowy i mieć mleka”). Nową, bardziej zbliżoną do warunków życia mieszkańców regionu, formę zyskały także niektóre przysłowia biblijne, np. przysłowie *There is a time for everything* („Wszystko we właściwym czasie”) jest używane zamiennie z *The time to pick berries is when they're ripe* („Jagody należy zbierać, kiedy są dojrzałe”) i *Time to catch bears is when they are out* („Na niedźwiedzie poluje się wtedy, gdy opuszczą swoje legowiska”). Powstało także wiele specyficznych dla tego regionu zwrotów porównawczych (ang. *similes*), np. *As clean as a New England kitchen* („Czysty jak kuchnia w Nowej Anglii”), *As sweet as syrup* („Słodki jak syrop [klonowy]”), *As strong as a moose* („Silny jak łos”) [Mieder 1989a, 1997b].

4.2.2. „TERYTORIALNOŚĆ” AMERYKANÓW W PRZYSŁOWIACH

Prawdopodobnie to właśnie w purytańskiej Nowej Anglii powstało także popularne przysłowie *Good fences make good neighbours* („Dobre płoty czynią dobrych sąsiadów”), wyrażające jedną z fundamentalnych wartości społeczeństwa amerykańskiego, jaką jest przywiązanie do własnego terytorium. Jak pisze Mieder [2005], analiza użycia tego pojedynczego przysłowia dostarcza cennych informacji z zakresu kultury, folkloru, historii, języka, mentalności, psychologii i światopoglądu Amerykanów: „[it] is an intriguing exercise in culture, folklore, history, language, mentality, psychology, and worldview” [Mieder 2005: 211].

Terytorialność Amerykanów wyraża się między innymi w ich upodobaniu do stawiania płotów. Statystyki pokazują, że, gdyby połączyć wszystkie płoty stawiane w ciągu jednego roku przez Amerykanów wokół ich posiadłości, można by niemal trzykrotnie

opieść nimi ziemię [Tomczak 2009: 115]. Płot daje poczucie bezpieczeństwa i symbolizuje opisywany przez Wierzbicką [2006], i wspomniany już w rozdziale trzecim, szacunek społeczeństw kultury „Anglo” dla autonomii jednostki. Wyznaczenie widocznych granic pomiędzy posiadłościami podkreśla odrębność każdego domostwa, jego autonomię, i umożliwia bezkonfliktowe kontakty między sąsiadami. Przysłowie *Good fences make good neighbours* wydaje się być współczesną i nieco mniej radykalnie brzmiącą wersją tradycyjnego przysłowia mówiącego, że *An Englishman's house is his castle* („Dom Anglika to jego twierdza”).

Zdanie *Good fences make good neighbours* kojarzone jest najczęściej z opublikowanym w 1914 roku wierszem MENDING WALL amerykańskiego poety Roberta Frosta, w którym występuje dwukrotnie. Frost nie jest co prawda autorem tego przysłowia, ale, wykorzystując je w swoim wierszu, niewątpliwie przyczynił się do jego popularności. Trudno jednoznacznie stwierdzić, kiedy i gdzie powstało to przysłowie. Zdanie o podobnym brzmieniu odnotowano także w zbiorach przysłów irlandzkich: *Good mearings make good neighbours* („Dobre granice czynią dobrych sąsiadów”), możliwe więc, że Amerykanie zapożyczyli je od Irlandczyków. Nie można oczywiście wykluczyć poligenezy: ponieważ przysłowie to wyraża wartości wspólne dla wielu krajów anglojęzycznych, mogło powstać niezależnie w podobnych wersjach w kilku krajach [Mieder 2005: 215].

Jak wiele przysłów, także to można interpretować na różne sposoby. Jak pisze Caroline Westerhoff, płot symbolizuje swoisty konflikt pomiędzy chęcią wyznaczenia granicy a gościnnością: „tension between boundary and hospitality” [Westerhoff 1999: 157]. Z jednej strony, płot wyznacza granicę między posesjami, z drugiej strony jednak, sąsiedzi często rozmawiają „przez płot”, więc może on być także symbolicznym miejscem komunikacji międzysąsiedzkiej. Uniwersalna wymowa tego przysłowia i jego związek z systemem wartości kultury amerykańskiej sprawia, że jest używane bardzo często w różnych kontekstach. Mieder [2005] cytuje przykłady jego

użycia w artykułach prasowych, reklamach, zwłaszcza, jak się można spodziewać, w reklamach płotów, tekstach prawniczych, poezji (nie tylko wspomnianego Roberta Frosta) i codziennych rozmowach pomiędzy Amerykanami.

THE DICTIONARY OF AMERICAN PROVERBS pod redakcją Miedera, Kingsbury'ego i Hardera [1992] zawiera także inne dotyczące płotów przysłowia o podobnej wymowie, np.:

Love your neighbour, but do not pull down the fence („Kochaj swojego sąsiada, ale nie pozbywaj się płotu”)

A fence between makes friends more keen („Płot wzmacnia przyjaźń”)

Everything worthwhile has a fence around it, but there is always a gate and a key („Wszystko, co cenne, otoczone jest płotem, ale w każdym płocie jest furтка i klucz”).

4.2.3. ULUBIONE PRZYSŁOWIA I POWIEDZENIA AMERYKAŃSKICH PREZYDENTÓW

Nigel Rees [1987: 65] żartobliwie zauważył, że amerykańskich prezydentów cytuje się równie często jak członków brytyjskiej rodziny królewskiej. Publiczne wystąpienia wpisane są w obowiązki prezydenta, a ponieważ przysłowia są nieodzownym elementem warsztatu dobrego mówcy, amerykańscy prezydenci posługiwali się nimi bardzo często. Niektóre prezydenckie sformułowania okazały się na tyle trafne, że same stały się przysłowiami lub „skrzydlatymi słowami” (słynnymi cytatami). Istnieje też przysłowie opisujące rolę prezydenta USA: *It's not a president's business to catch flies* („Zadaniem prezydenta nie jest łapanie much”). Podkreśla ono fakt, że prezydent zajmuje się sprawami dużej wagi, a nie błahostkami. Umiejętności oratorskie amerykańskich prezydentów były różne; nie wszyscy też w równym stopniu wykorzystywali przysłowia.

Jednym z najwcześniejszych słynnych cytatów z wystąpień amerykańskich prezydentów jest zdanie Abrahama Lincolna *Government*

of the people, by the people, for the people („Rządy narodu, poprzez naród i dla narodu”) wypowiedziane w 1863 roku podczas przemówienia w Gettysburgu, znanego jako Adres Gettysburski (ang. *Gettysburg Address*). Sformułowanie to stało się zwrotem przysłowiowym i jednocześnie jedną z najczęściej cytowanych definicji demokracji [Mieder 2005]. Prezydent Lincoln znany był z tego, że niezwykle starannie przygotowywał swoje przemówienia i wielokrotnie je poprawiał. Poszukując odpowiednich metafor i celnych sformułowań, korzystał najczęściej z dwóch źródeł: Pisma Świętego i przemówień innych polityków, w wyniku czego czasem posądzano go nieco złośliwie o brak oryginalności. Faktem jest jednak, że to właśnie sformułowanie Lincolnu nabrało przysłowiowego charakteru, mimo iż myśl zawarta w zwrocie *Government of the people, by the people, for the people* wyrażana była w podobny sposób także przez innych polityków. Prezydent Lincoln upowszechnił także zaczerpnięte z Ewangelii według św. Marka przysłowie *A house divided against itself cannot stand* („Jeśli dom jest wewnętrznie skłócony, to taki dom nie będzie się mógł ostać” Mk 3, 25, także: *Zgoda buduje, niezgoda rujnuje*). Użył go w wypowiedziach dotyczących niewolnictwa, zauważając, że jest to problem, który dotyczy całego kraju i jest przyczyną wielu podziałów.

Prezydentura Theodore’a Roosevelta (1858–1919) także kojarzy się Amerykanom z kilkoma przysłowiami. Do najczęściej wymienianych należą: *Speak softly and carry a big stick* („Mów łagodnie i trzymaj gruby kij”) oraz *as strong as a bull moose* („silny jak łoś”). Przysłowie *Speak softly and carry a big stick* służyło Rooseveltowi do zilustrowania tezy, że negocjacja powinna towarzyszyć demonstracja siły, natomiast porównania *as strong as a bull moose* użył w odniesieniu do samego siebie [Rees 1987: 65-66]. Bryson [1994: 185] twierdzi, że przysłowie *Speak softly and carry a big stick* jest amerykańską wersją jednego z przysłów afrykańskich, które prawdopodobnie przybyło do Ameryki Północnej razem z niewolnikami, ale w świadomości wielu Amerykańców to Roosevelt jest jego autorem.

Źródłem licznych cytatów stała się prezydentura Calvina Coolidge'a (1872–1933). Popularność jego wypowiedzi jest o tyle ciekawa i paradoksalna, że prezydent Coolidge był człowiekiem wyjątkowo małowównym. Nie wszystkie cytaty z jego wypowiedzi są przysłowiami; część z nich to anegdoty ilustrujące charakterystyczne dla niego monosylabiczne odpowiedzi na zadawane mu pytania. Jak wspomiano wcześniej, Calvin Coolidge jest autorem przysłowia *The business of America is business* („Interesem Ameryki jest biznes/są interesy”); on też wypowiedział zdanie *There is no right to strike against the public safety by anybody, anywhere, at any time* („Nikt, nigdy i nigdzie nie ma prawa burzyć porządku publicznego”) [Rees 1987: 67]. Coolidge budował czasem swoje przemówienia w oparciu o treść tradycyjnych przysłów: np. mówiąc „We can only help those who help themselves” („Możemy pomóc tylko tym, którzy sami sobie pomagają”), nawiązał do przysłowia *God helps those who help themselves* („Bóg pomaga tym, którzy sami sobie pomagają”), a zdanie „But while we do justice to others, we must require that justice be done to us” („Kiedy sprawiedliwie traktujemy innych, oczekujemy, że oni także sprawiedliwie nas potraktują”) oparł o inne biblijne przysłowie: *Do unto others as you would have them do unto you* (*Czyńcie innym, jak chcecie, żeby wam czyniono* Łk 6,31).

Prezydentem znanym z upodobania do używania przysłów był Harry S. Truman (1884–1972). Prezydent Truman pochodził z niezamożnej rodziny. Wyrósł w rolniczym regionie położonego prawie dokładnie w centrum Stanów Zjednoczonych stanu Missouri. W swoich wypowiedziach posługiwał się zawyczaj prostym, choć często barwnym i metaforycznym językiem. Z jego prezydenturą kojarzą się najczęściej przysłowia *If you can't stand the heat, get out of the kitchen* („Jeśli nie możesz znieść gorąca, wyjdź z kuchni”, pol. *Kto się wilka boi, niech do lasu nie chodzi*) oraz *The buck stops here* („Nie można zrzucać odpowiedzialności na kogoś innego”). Zdaniem prezydenta Trumana, oba te przysłowia dobrze oddawały charakter pracy prezydenta Stanów Zjednoczonych. Niektórzy badacze przypisywali mu nawet autorstwo pierwszego z nich, cho-

ciaż sam Truman jednoznacznie twierdził, że jest to tradycyjne przysłowie, a nie jego własne sformułowanie. Przysłowie *The buck stops here*, podobnie jak zwrot *to pass the buck* („zrzucić odpowiedzialność na kogoś innego”) pochodzi natomiast z żargonu pokera. W pokerze słowo *buck* odnosiło się do noża umieszczonego przed graczem rozdającym karty dla zapamiętania kolejności [Stanisławski 1999], a zwrot *to pass the buck* używany był przez gracza, który nie chciał rozdawać kart i przekazywał ten obowiązek innemu graczowi. Prezydent Truman przyjął przysłowie *The buck stops here* za motto swojej prezydentury. Na swoim biurku umieścił nawet tabliczkę z takim napisem. Jak sam powiedział podczas jednego z przemówień w 1952 roku, przysłowie to opisuje podstawowy obowiązek prezydenta, jakim jest podejmowanie decyzji i branie za nie odpowiedzialności:

When the decision is up before you – and on my desk I have a motto which says: “The buck stops here” – the decision has to be made. That decision may be right. It may be wrong. If it is wrong, and it has been shown that it is wrong, I have no desire to cover it up. I admit it, and I try to make another decision that will meet the situation. And that is what any President of the United States has to do. Just bear that in mind [cyt. za Mieder 1997a: 96].

(Kiedy czeka cię podjęcie jakiejś decyzji – a mam na swoim biurku tabliczkę z mottem *The buck stops here* [„Nie można zrzucić odpowiedzialności na kogoś innego”) – trzeba ją podjąć. Ta decyzja nie musi być słuszna. Może być błędna. Jeśli okaże się, że jest błędna, nie mam zamiaru tuszować swojego błędu. Przyznaję się do niego i staram się podjąć inną decyzję, która naprawi sytuację. Na tym polega praca każdego prezydenta Stanów Zjednoczonych. Pamiętajcie o tym.)

Trumanowi stosunkowo często zdarzało się podejmować błędne decyzje. Krytycy jego prezydentury wymyślili nawet antyprzysłowie *To err is Truman* („Błądzić jest rzeczą Trumana”) rymujące się z tradycyjnym *To err is human* („Błądzić jest rzeczą ludzką”) [Mieder 1997a: 97].

Jednym z ulubionych słów prezydenta Trumana było słowo *hell* („piekło”), które występuje w wielu potocznych zwrotach w angielszczyźnie. Do jego ulubionych zwrotów należały: *go to hell* („idź do diabła”, dosł. „idź do piekła”), *to hell with ...* („do diabła z ...” dosł. „do piekła z...”), *to give someone hell* („zrobić komuś piekło”). Ostatni z nich stał się podstawą zawołania *Give 'em hell, Harry!* („Pokaż im, Harry”, dosł. „Zrób im piekło”), które także nabrało przysłowiowego charakteru. Słowa te wykrzykiwano do Harry'ego Trumana przed jego wystąpieniami i zrosły się one w powszechnej świadomości z jego prezydenturą do tego stopnia, że zdanie *Give 'em hell, Harry!* pojawiło się wielokrotnie w tytułach książek dotyczących jego rządów [Mieder 1997a: 93].

Talentem do formułowania zdań o charakterze przysłowiowym wykazali się także prezydenci Franklin D. Roosevelt (1882–1945) i John F. Kennedy (1917–1963). Do najsłynniejszych cytatów z wypowiedzi F. D. Roosevelta należy zdanie z jego przemówienia inauguracyjnego: *The only thing we have to fear is fear itself* („Jedyną rzeczą, jakiej powinniśmy się bać, jest sam strach”). Równie często cytowane jest sformułowanie J. F. Kennedy'ego: *Ask not what your country can do for you; ask what you can do for your country* („Nie pytaj, co twój kraj może zrobić dla ciebie; zapytaj co ty możesz zrobić dla swojego kraju”) oraz wypowiedziane po niemiecku podczas wizyty w Berlinie zdanie *Ich bin ein Berliner* („Jestem berlińczykiem”) [Rees 1987: 76-79]. Duży „potencjał przysłowiowy” ma też słynne już motto obecnego prezydenta Stanów Zjednoczonych, Baracka Obamy, *Yes, we can* („Tak, potrafimy/damy radę”). Ponieważ stało się ono motywem przewodnim kampanii wyborczej pierwszego w historii Stanów Zjednoczonych czarnoskórego prezydenta, ma wszelkie szanse, by stać się jednym z najsłynniejszych „skrzydlatych” zdań XXI wieku.

4.2.4. PRZYSŁOWIA „DZIKIEGO ZACHODU”

Oprócz elementów będących schedą po kulturze purytanów, występują w kulturze amerykańskiej także inne charakterystyczne motywy. Jeden z nich to mit Dzikiego Zachodu, krainy kowbojów i Indian, ujeżdżaczy koni, wielokrotnie pokazywany w westernach. Jak píše Lucyna Aleksandrowicz Pędich,

[m]it Zachodu wiąże się z pojęciem *frontier* dotyczącym przesuwającej się na zachód granicy stanu posiadania białego człowieka w Ameryce. Istnienie pogranicza, ogromnych obszarów otwartych na podbój i ekspansję, wpłynęło w zasadniczy sposób na mentalność Amerykanów, na poczucie, że ich kraj stwarza szansę każdemu, jest krajem otwartych możliwości. Pogranicze wprowadziło do mentalności Amerykanów potrzebę ekspansji, zdobywania nowych terenów, walki z siłami natury i wrogimi tubylcami (traktowanymi jako kulturowo niżej rozwinięci), poczucie życia jako wieńczonej zwycięstwem przygody. Wiele z zachowań Amerykanów, zarówno na polu polityki międzynarodowej jak i indywidualnych reakcji, ma swoje korzenie w tradycji zdobywania pogranicza [Aleksandrowicz-Pędich 2003: 83].

Zachód, a zwłaszcza jego południowa część, charakteryzuje się wpływami języka hiszpańskiego, pochodzącymi głównie od zamieszkujących tu przybyszów z Meksyku i innych krajów Ameryki Środkowej. Zapożyczenia z hiszpańskiego, takie jak *broncs*, oznaczające dzikie, trudne do ujeżdżenia konie, czy *hombres* „mężczyźni” widać w niektórych „kowbojskich” przysłowiach, na przykład:

The roughest broncs is them you've rode some other place („Najdziksze konie to te, które ujeżdżałeś daleko stąd”)³

High-powered saddles ain't half as hard to find as high-powered hombres in them. („Znacznie łatwiej o mocne siodła niż o mocnych mężczyzn, którzy mogliby w nich siedzieć”).

3 Przysłowie to jest używane w stosunku do osób, które się przesadnie chwają swoimi sukcesami.

Kowboje przejawiali niechęć do pracy innej niż ta wykonywana z siodła. Gołębiowski [2006: 64] twierdzi, że „[w]brew legendzie kowboj był – jak jego praca – prymitywny i brutalny. Miał takie poczucie własnej wartości, że odmawiał przyjęcia jakiegokolwiek pracy niewykonywanej z siodła”. Wydaje się, że przysłowie *Work was made for mules* („Praca została wymyślona dla osłów”), które Mieder [1989a] odnotowuje wśród przysłów używanych w Nowym Meksyku, odzwierciedla niechętny stosunek kowboja do pracy innej niż jego własna.

Nieodłącznym elementem Dzikiego Zachodu są, jak wspomniano, także Indianie. Przysłowia o Indianach mają w większości zabarwienie rasistowskie, co obrazuje lekceważące i wrogie nastawienie anglosaskich osadników do rdzennych mieszkańców Ameryki Północnej. Widać to na przykład w następujących przysłowiach:

The only good Indian is a dead Indian („Dobry Indianin to martwy Indianin”)

An Indian, a partridge, and a spruce can't be tamed („Podobnie jak przepiórka i świerk, Indianin nie daje się oswoić”)

Indians will be Indians („Indianie zawsze pozostaną Indianami”)

The Indian will come back to his blanket (dosł. „Indianin zawsze powróci do swojego koca”, czyli „Indianin nigdy nie porzuci swoich przyzwyczajzeń”)

Never trust an Indian („Nigdy nie ufaj Indianinowi”).

O tym, jak głęboko przez wiele lat zakorzeniona była niechęć do Indian i jak neutralnie brzmiały tego typu przysłowia w uszach wielu Amerykanów, świadczy obecność jednego z nich w książce należącej do klasyki literatury dla dzieci *HOME ON THE PRERIE* (*LITTLE HOUSE ON THE PRAIRIE*) Laury Ingalls Wilder z 1935 roku, na podstawie której powstał serial telewizyjny emitowany kilkanaście lat temu również w Polsce. W książce Wilder, na stronie 211, czytamy:

She said she hoped to goodness they would have no trouble with Indians. Mr. Scott had heard rumors of trouble. She said, “Land knows,

they'd never do anything with this country themselves. All they do is roam around over it like wild animals. Treaties or no treaties, the land belongs to folks that'll farm it. That's only common sense and justice." She did not know why the government made treaties with Indians. The only good Indian was a dead Indian. The very thought of Indians made her blood run cold⁴.

(Miała nadzieję, że nie będą mieli kłopotów z Indianami. Pan Scott słyszał plotki o kłopotach. Powiedziała: „Ziemia wie, że oni sami nic z tym krajem nigdy by nie zrobili. Oni tylko biegają w kółko i krzyczą jak dzikie zwierzęta. Układy układami, a ziemia należy do tych, którzy ją uprawiają. Tak podpowiada zdrowy rozsądek i sprawiedliwość.” Nie wiedziała, dlaczego rząd podpisuje układy z Indianami. Dobry Indianin to martwy Indianin. Już sama myśl o Indianach napawała ją przerażeniem.)

Mieder [1997a] twierdzi, zapewne słusznie, że obecność tego krzywdzącego dla Indian przysłowia w tak popularnej książce przyczyniła się do rozpowszechnienia i utrwalenia negatywnego stereotypu Indian wśród wielu pokoleń Amerykanów.

Jedną z przyczyn negatywnego stosunku białych Amerykanów do Indian była nieznajomość ich kultury i niemal całkowity brak zainteresowania ich bogactwem kulturowym, wynikające ze wzmiankowanego przez Aleksandrowicz-Pędich [2003] powszechnego przekonania o ich kulturowej niższości. Brak wiedzy o kulturze i językach rdzennych mieszkańców Ameryki Północnej leżał też prawdopodobnie u podstaw wieloletniego przekonania badaczy folkloru o tym, że języki Indian amerykańskich są wyjątkowo ubogie w przysłowia i, mimo że pogląd ten został w ostatnich latach zakwestionowany [Mieder 1989a], opublikowane dotychczas zbiory przysłów rdzennych mieszkańców Ameryki są bardzo skromne. Zebrano zaledwie około 200 przysłów używanych przez różne plemiona indiańskie [Mieder 2005: 5], co w porównaniu z nierzadko

4 Cytat pochodzi z książki W. Miedera *The Politics of Proverbs. From Traditional Wisdom to Proverbial Stereotypes* [1997a: 157]. Polska wersja podana została w tłumaczeniu autorki niniejszego opracowania.

wielotysięcznymi zbiorami przysłów używanych w poszczególnych językach europejskich czy afrykańskich jest wynikiem niezwykle skromnym. Biorąc pod uwagę wrogi stosunek europejskich osadników do Indian, trudno się dziwić, że niektóre z przysłów Indian amerykańskich są bardzo krytyczne w stosunku do „białych twarzy”, np.:

The Indian scalps his enemy; the paleface skins his friends („Indianin skalpuje swoich wrogów, blada twarz obdziera ze skóry swoich przyjaciół”)

The Indian takes his dog to heaven, the paleface sends his brother to hell („Indianin zabiera swojego psa do nieba, blada twarz posyła swojego brata do piekła”)

Before the paleface came, there was no poison in the Indian's corn („Zanim pojawiły się blade twarze, w jedzeniu Indianina nie było żadnej trucizny”)

There will be hungry palefaces so long as there is any Indian land to swallow („Blade twarze będą tak długo głodne, aż połkną ostatni skrawek indiańskiej ziemi”)

If the Indian would be like the paleface, he would rule the earth („Gdyby Indianin był taki jak blada twarz, to on rządziłby światem”).

Inne zanotowane przysłowia Indian posługują się metaforami odzwierciedlającymi bliski kontakt Indian z naturą, widoczny m.in. w często pokazywanej w westernach umiejętności rozpoznawania śladów pozostawionych przez zwierzęta i ludzi oraz interpretowania zjawisk przyrody, np.:

A deer, although toothless, may accomplish something (dosł. „Chociaż jeleni nie ma zębów, też może coś osiągnąć”, czyli „Nie należy oceniać nikogo po wyglądzie”)

He wants to die with all his teeth in his head (dosł. „On chce umrzeć, mając wszystkie zęby”, czyli „On zachowuje się tak nieodpowiedzialnie, że umrze nie osiągnąwszy wieku, kiedy człowiek zazwyczaj nie ma już swoich zębów”)

He is just sleeping on a deerskin (dosł. „On tylko śpi na skórze jelenia”). Przysłowie to jest używane w odniesieniu do kogoś, kto korzysta

z krótkotrwałego odpoczynku, po którym znowu będzie musiał się zmierzyć z trudnościami losu.

Small things talk loud to the Indian's eye („Małe rzeczy mówią wiele oczom Indianina”)

A starving man will eat with the wolf („Głodny człowiek będzie jadł nawet z wilkami”)

What will you eat when the snow is on the north side of the tree? (dosł. „Co będziesz jadł, kiedy śnieg będzie leżał po północnej stronie drzewa?”). Przysłowie to jest przestrożą przed nadmiernym korzystaniem z zapasów na początku zimy, co może prowadzić do ich szybkiego wyczerpania.

When pine needles turn yellow (dosł. „Kiedy igły sosnowe żółkną”, tj. „nigdy”)

Even a small mouse has anger („Nawet mała myszka potrafi się zezłościć”)

He is like the one who wanted to catch the porcupine (dosł. „Zachowuje się jak ktoś próbujący złapać jeżozwierza”: „Angażuje się w przedsięwzięcie, które jest skazane na niepowodzenie”)

If a skunk walks in your trail and leaves a stink there, do not go out of your path to prove that it is not yours (dosł. „Jeśli na twoją ścieżkę wejdzie skunks i zostawi po sobie smród, nie zbacжай z drogi, by udowodnić, że to nie twój smród”).

4.2.5. POŁUDNIE STANÓW ZJEDNOCZONYCH W PRZYSŁOWIACH

Kolejny region, który wpłynął na obecny kształt kultury amerykańskiej i wyobrażenie o niej rozpowszechnione wśród obcokrajowców, to Południe. Obejmuje ono swym zasięgiem ogromny obszar, począwszy od Teksasu i Oklahomy na środkowym zachodzie kraju poprzez Arkansas, Luizjanę, Tennessee, Kentucky, Mississippi, Alabamę, Delaware, Maryland, aż do stanów na wschodnim wybrzeżu: Virginia, Karolina Północna i Południowa, Georgia i Floryda. Jest to najstarszy obszar zajęty przez kolonizatorów angielskich i prawdopodobnie także obszar nie mniej zmitologizowany niż Dzikie Zachód, między innymi dzięki hollywoodzkim produkcjom filmo-

wym, opowiadającym o wojnie secesyjnej, takim jak *Przeminęło z wiatrem* [Gołębiowski 2006: 49]. Południe to obszar, na którym podstawę egzystencji stanowiło rolnictwo. Uprawiano tam trzcinę cukrową, tytoń, ryż i bawełnę, a przez wiele lat podstawową siłą roboczą byli sprowadzeni z Afryki niewolnicy. Podstawową motywacją do przybycia na te tereny była dla pierwszych osadników chęć wzbogacenia się na uprawie tych luksusowych roślin, a nie chęć osiedlenia się tam na stałe, stąd majątek stanowił dla nich najwyższą wartość, a największym prestiżem społecznym cieszył się tryb życia posiadacza ziemskiego. Inne wartości miały dla Południowców mniejsze znaczenie. Tak charakterystyczne dla Nowej Anglii poszanowanie pracy i praworządności nie było cechą Południa. Południowcom natomiast często przypisywano rasizm, lenistwo, skłonność do przemocy i kult kobiet (białych kobiet), wynikający z faktu, że początkowo mężczyźni mieli ogromną przewagę liczebną nad kobietami w tym regionie.

Rasizm związany jest z istniejącym przez wiele lat na terenie Południa niewolnictwem i panującym tam przekonaniem, że prawo do własności oznacza także prawo do posiadania niewolników [Gołębiowski 2006: 50]. W amerykańskiej odmianie języka angielskiego istnieje wiele rasistowskich przysłów obrażających Czarnych Amerykanów. Niektóre z nich to:

Two Blacks will never make a white („Dwóch Murzynów to nie to samo co jeden Biały”)

If you're black get black; if you're white you're right („Jeśli jesteś czarny, to jesteś czarny; jeśli jesteś biały, to zawsze masz rację”).

XIX-wieczny czarnoskóry polityk Frederick Douglass (1818–1895) wspominał, że podczas swojego dzieciństwa na plantacji w Maryland często słyszał powiedzenie *worth but half a cent to kill a nigger, and half a cent to bury him* („pół centa za zabicie Murzyna i pół centa za pochowanie go”) [Mieder 2005: 138]. Powiedzenie to jest dowodem na to, jak niewiele warte było życie niewolnika w oczach białych plantatorów. Douglass przywołał także antypry-

słowie używane przez właścicieli plantacji w formie wyjaśnienia, dlaczego nie powinno się uczyć niewolników czytać: *If you give a nigger an inch, he will take an ell* („Jeśli dasz Murzynowi cal, weźmie łokieć”). Niewolnik umiejący czytać i pisać stanowił potencjalne zagrożenie: miał szersze horyzonty i trudniej go było kontrolować, więc plantatorzy woleli, by niewolnicy pozostali analfabetami.

Największym i najbardziej charakterystycznym stanem Południa jest Teksas. Jak powiedział amerykański pisarz, John Steinbeck, Teksas to nie tylko stan w sensie administracyjnym, ale także stan umysłu (ang. *a state of mind*), co nawiązuje do specyficznego sposobu myślenia Teksaszczyków. Teksas to jeden z najbardziej konserwatywnych stanów Ameryki Północnej. Teksaszczyków charakteryzuje poczucie dumy i przekonanie, że w Teksasie wszystko jest większe i lepsze niż gdzie indziej, co ilustruje powiedzenie *Big as all hell and half of Texas* („Wielki jak piekło i pół Teksasu”) [SAYINGS FROM TEXAS online]. Jednym z najlepiej znanych sloganów pochodzących z Teksasu jest dość złowrogo brzmiące zdanie *Don't mess with Texas*, co w dosłownym tłumaczeniu może znaczyć „Nie zadzieraj z Teksasem”. W rzeczywistości jednak źródło tego powiedzenia jest znacznie mniej złowrogo, niż by się mogło wydawać. Hasło to powstało w latach osiemdziesiątych XX wieku jako część kampanii zachęcającej do utrzymania stanu w czystości i porządku, gdyż słowo *mess* znaczy także „śmiecić”. Ze względu jednak na fakt, iż powszechne jest tu przekonanie o konieczności istnienia prawa do posiadania broni i poparcie dla kary śmierci, slogan ten jest często interpretowany inaczej. Tekszańskie i inne południowo-amerykańskie przysłowia ilustrują lokalny koloryt, nawiązując metaforycznie do hodowli bydła, rodeo, prawa do posiadania broni palnej, upraw kukurydzy, lokalnej fauny i flory:

He's all hat and no cattle (dosł. „On ma tylko duży kapelusz, ale żadnego bydła”, czyli „Dużo mówi, mało robi”)

This ain't my first rodeo („To nie jest moje pierwsze rodeo”)

There's no such thing as the fastest gun („Nie istnieje nic takiego jak najszybszy pistolet”)

Man is the only animal that can be skinned more than once („Człowiek jest jedynym zwierzęciem, które można obedrzeć ze skóry więcej niż jeden raz”)

Misfortune, like the rattler, does not always give warning before striking („Pech, podobnie jak grzechotnik, nie zawsze ostrzeża, zanim atakuje”)

Never tell a secret in the cornfield 'cause the corns have ears („Nigdy nie zdradzaj swoich sekretów na polu kukurydzy, bo kolby kukurydzy mają uszy”)

A dead skunk still stinks („Martwy skunks wciąż śmierdzi”)

If you get in a fight with a skunk, you're bound to come out smelling a little („Jeśli wdasz się w bójkę ze skunksem, na pewno będziesz potem nieprzyjemnie pachniał”).

Południe jest czasem uważane za prowincję Stanów Zjednoczonych. Podobnie jest z południowym akcentem, określonym słowem *drawl*, którego cechą charakterystyczną jest przeciąganie samogłosek⁵. Z przekonaniem o prowincjonalności Południowców można zapewne wiązać przysłowie *You can get a man out of the country, but you can't get the country out of a man* („Można zabrać człowieka ze wsi, ale nie da się wykorzenić wsi z człowieka”).

Wśród mieszkających na Południu Afroamerykanów, jak również Czarnych Amerykanów mieszkających w innych regionach Stanów Zjednoczonych, także powstało wiele przysłów. Doczekały się one większej uwagi ze strony badaczy niż przysłowia Indian amerykańskich. Historia przysłów ciemnoskórych mieszkańców Afryki jest niezwykle bogata: część używanych przez tę populację powiedzeń ma swoje źródło w językach afrykańskich, inne pochodzą z Karaibów, a jeszcze inne powstały już na gruncie amerykańskim. Te ostatnie często nawiązują do niewolniczej pracy, trudnych warunków życia na plantacjach bawełny i dyskryminacji raso-

5 Literacką dokumentację kompleksów Południowców związanych z ich pochodzeniem i sposobem mówienia znajdziemy np. w powieściach Pata Conroy'a *Książę przyływów*, *Muzyka plaży* i innych.

wej. Zawierają także słowa otuchy i swoiste strategie przetrwania w trudnych warunkach, a często także stanowią ukrytą formę krytyki białych właścicieli plantacji, na przykład:

Do unto others, before they do unto you („Czyńcie innym, zanim oni wam uczynią”)⁶

You got eyes to see and wisdom not to see („Masz oczy po to, żeby widzieć i rozum, żeby nie widzieć”)

Put up or shut up („Dostosuj się albo milcz”)

If it's for you, you'll get it („Jeśli coś jest ci przeznaczone, dostaniesz to”)

Barking saves biting („Szczekanie pozwala uniknąć gryzienia”)

Black is beautiful („Czarne jest piękne”)

The blacker the berry, the sweeter the juice („Im czarniejsza jagoda, tym słodszy sok”).

Przysłowia podtrzymujące na duchu nie miały niestety mocy sprawczej, o czym może świadczyć gorzkie w swojej wymowie antyprzysłowie powstałe w oparciu o ostatnie z przysłów wymienionych powyżej: *The blacker the berry, the sweeter the juice, but if you get too black it ain't no use* („Im czarniejsza jagoda, tym słodszy sok, ale jeśli jest zbyt czarna, do niczego się nie nadaje”) [Dundes 1994/1975]. Inne przysłowia czarnoskórych Amerykanów także są często antyprzysłowiami powstałymi w oparciu o dobrze znane przysłowia angielskie, np.: *Life isn't a bowl of cherries* („Życie to nie miska wiśni”) powstało jako zaprzeczenie przysłowia *Life is a bowl of cherries*, znaczącego, że życie jest dobre mimo trudności, z którymi trzeba się zmierzyć, a *An empty pot never boils* („Pusty garnek nigdy się nie zagotuje”) jest wariantem tradycyjnego angielskiego przysłowia *A watched pot never boils* (dosł. „Pilnowany garnek nigdy nie chce się zagotować”, czyli „Im bardziej się czegoś pragnie, tym trudniej

6 To przykład „antyprzysłowia”, czyli nowa wersja biblijnego przysłowia *Do unto others as you would have them do unto you* (Czyńcie innym, jak chcecie, żeby wam czyniono Łk. 6,31).

się tego doczekać”). Niektóre afroamerykańskie przysłowia weszły do potocznej angielszczyzny i są używane także przez jej białych użytkowników, np. *What goes around comes around* („To, co robisz, wróci do ciebie”, czyli „Jeśli zrobisz komuś coś złego, poniesiesz za to karę”).

4.2.6. PRZYSŁOWIA HAWAJSKIE

Do niezwykle zróżnicowanych, zarówno pod względem geograficznym, jak i kulturowym, Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej należą również położone na Oceanie Spokojnym Hawaje. Oprócz rdzennych mieszkańców wysp, Polinezyjczyków, mieszka tu także wielu imigrantów z Azji, więc gdyby powstał naprawdę wyczerpujący katalog przysłów hawajskich, byłby on zarówno wielojęzyczny, jak i wielokulturowy. Większość prac poświęconych hawajskim przysłowiom, np. cytowane poniżej opracowania Wolfganga Miedera [1989a] i Mary Kawena Pukui [1983], zamieszcza jedynie przysłowia pochodzące z wymierającego już języka hawajskiego. Część z nich brzmi bardzo egzotycznie dla polskiego czytelnika, głównie ze względu na marynistyczne metafory i odniesienia do lokalnej fauny (kraby, krewetki, fregaty), a także popularny na Hawajach surfing, na przykład:

Aohe lolena i ka wai opae (ang. „Any loafer can get shrimps when the shrimps are plentiful”, pol. „To żadna sztuka złapać krewetki, kiedy jest ich mnóstwo”, dosł. „Każdy próżniak może złapać krewetki, kiedy jest ich mnóstwo”)

Lilii ka ohiki, loloa ka lua (ang. „The sand crab is small, but digs a deep hole”, pol. „Krab jest mały, ale kopie duże dołki”)

Lele ka 'iwa malie kai ko'o (ang. „When the frigate bird flies out to sea, the rough sea will grow calm”, pol. „Kiedy fregata wylatuje w morze, wzburzone morze się uspokoi”)

He kaea pulu ole no ka hee nalu (ang. „A good surf-rider will not get wet, pol. „Dobry surfer się nie zmoczy”).

Kluczową rolę w metaforyce hawajskich przysłów wydaje się odgrywać czółno (ang. *canoe*). Słowo to występuje także w wielu frazeologizmach [zob. np. Pukui 1983]. O leniwych, bezużytecznych osobach można np. powiedzieć *he poʻe hoʻopiha waʻa* („pasażerowie czółna”, dosł. „wypełniacze czółna”, ang. „canoe fillers”), a osobę powolną lub spóźnioną można określić zwrotem *haʻule i ka hope waʻa* (ang. „left in the aft of the canoe”, pol. „pozostawiony na rufie”). W przysłowiach wspólne wiosłowanie symbolizuje wspólną pracę, a trudne warunki podczas wiosłowania są metaforą trudności życiowych, np.:

He kau auaneʻi i ka lae ʻaʻa (ang. „Watch out lest the canoe land on a rocky reef”, pol. „Uważaj, żeby twoje czółno nie wpadło na rafę”)

Pae mai la ka waʻa i ka ʻaina (ang. „The canoe has come ashore”, pol. „Czółno przybiło do brzegu”, czyli „głód/pragnienie zostało zaspokojone”)

ʻAʻohe waʻa hoʻohoa O ka la ʻino (ang. „No canoe is defiant on a stormy day”, pol. „Podczas sztormu czółno musi być potulne”)

E hoʻi ka waʻa; mai hoʻopaʻa aku i ka ʻino (ang. „Make the canoe go back; don't insist on heading into a storm”, pol. „Zawróć swoje czółno, nie wypływaj na wzburzone morze”)

E lauhoe mai na waʻa; i ke ka, i ka hoe; i ka hoe, i ke ka; pae aku i ka ʻaina (ang. „Everybody paddles the canoe together; bail and paddle, paddle and bail, and the shore will be reached”, pol. „Jeśli wszyscy będą wiosłować razem: wiosło w górę i w dół, w dół i w górę, czółno szybko przybije do brzegu”, czyli „Dzięki wspólnemu działaniu wielu osób praca zostanie szybko wykonana”).

Istnieje także wiele przysłów hawajskich o uniwersalnej treści i metaforyce bardziej zbliżonej do polskich przyzwyczajęń językowych, np.:

Hamama ka waha he po ia niu (ang. „If you yawn when out fishing, you will get no fish” („Jeśli ziewasz, łapiąc ryby, żadnej nie złapiesz”)

Uwe ka lani, ola ka honua (ang. „When the heaven weeps, the earth lives”, pol. „Kiedy niebo płacze, ziemia żyje”)

Hemahema ka iole, mikimiki ke oau (ang. „If the rat is neglectful, the cat will seize it”, pol. „Jeśli szczur jest nieostrożny, kot go złapie”)

Aohe pilo uku (ang. „No pay smells bad”, pol. „Wypłata nigdy brzydko nie pachnie”)

Ka nawele o kahi ike (ang. „Small knowledge moves slowly”, pol. „Mała wiedza porusza się powoli”)

O ke alelo ka hoeuli o ka olelo a ka waha (ang. „The tongue is the rudder of the words of the mouth”, pol. „Język jest sterem dla słów wychodzących z ust”)

I ka noho pu ana ike i ke aloha (ang. „One sees love after living together”, pol. „Miłość widać dopiero, kiedy mieszka się z drugą osobą”).

Ostatnie z nich zawiera chyba najlepiej znane poza Hawajami słowo *aloha*. *Aloha* znaczy „miłość”, ale jest to także najbardziej powszechny zwrot powitalny i pożegnalny na Hawajach.

4.2.7. PRZYSŁOWIA AMERYKAŃSKICH IMIGRANTÓW

Wielu imigrantów, zwłaszcza w drugim czy trzecim pokoleniu, straciło kontakt z językiem ojczystym swoich przodków i posługuje się na co dzień tylko językiem angielskim i anglojęzycznymi przysłowiami. Niektórzy jednak podtrzymują rodzinne tradycje i pielęgnują znajomość języka, w tym także przysłów, swoich rodziców lub dziadków. Część z nich jest zapewne czasem używana w angielskim tłumaczeniu, inne przytaczane bywają w oryginalnym brzmieniu. Niezwykle trudno byłoby w tak krótkim i przekrojowym z założenia opracowaniu przytoczyć przysłowia używane przez wszystkie grupy amerykańskich imigrantów, zwłaszcza że użycie przysłów przez imigrantów nie zostało jeszcze dokładnie zbadane, dlatego też ograniczymy się tu do zacytowania przysłów pochodzących ze studium Wolfganga Miedera [1989a], który zebrał przysłowia powszechne wśród imigrantów chińskich, irlandzkich, włoskich, żydowskich, meksykańskich, holenderskich i rosyjskich. Ponieważ zaprezentowane poniżej przysłowia stanowią tylko niewielki wycinek paremii używanych w poszczególnych językach, jakiegokolwiek uogólnienia na temat zawartych w nich treści kulturowych byłyby nieusprawiedliwione. Celem poniższego zestawienia jest więc jedy-

nie zasygnalizowanie bogactwa językowego przysłów używanych na terenie Stanów Zjednoczonych i zwrócenie uwagi czytelnika na metafory zawierające odniesienia do różnych kultur. Czasem trudno jest dokładnie wyjaśnić, na czym polega specyficzny charakter obcojęzycznych przysłów. Jak pisze Mieder [1989a: 51], jest w nich „a certain ethnic flavor”, czyli pewna trudna do sprecyzowania „etniczna nuta”, która sprawia, że przysłowie ma znajomą treść, ale jednocześnie nieco obce brzmienie. Te same lub podobne doświadczenia zostały w różnojęzycznych przysłowiach przetworzone w specyficzną formę językową, będącą efektem różnych warunków społecznych, kulturowych, geograficznych, a także możliwości, jakich dostarcza sama struktura poszczególnych języków.

Przysłowia amerykańskich imigrantów zostały tu zacytowane także w oryginalnej wersji językowej (w wypadku języka chińskiego i rosyjskiego zastosowano zapis fonetyczny), gdyż część z nich zapewne pojawia się w codziennej komunikacji w obu wersjach językowych (tj. w wersji oryginalnej i angielskiej). Przysłowia chińskich imigrantów to m.in.:

Wu fou p'o chia (ang. „A bad wife ruins a family”; pol. „Zła żona niszczy rodzinę”)

Chi hang wu shan pu (ang. „There is no good step in hasty walking”, pol. „Kiedy idzie się szybko, żaden krok nie jest dobry”)

T'ung ping hsiang lin (ang. „Those who suffer from the same illness feel pity for each other”, pol. „Ludzie, którzy chorują na tę samą chorobę, współczują sobie nawzajem”)

Shao-kung to chou pi p'o (ang. „Too many boatsmen will sink the ship”, pol. „Statek zatonie, jeśli jest na nim zbyt wielu marynarzy”)

Lao shao pu ting (ang. „Uncertainty is alike to both old and young”, pol. „Niepewność jest cechą zarówno ludzi młodych, jak i starych”)

Shou tse toju („The longer the life, the more the shame”; pol. „Im dłuższe życie, tym więcej wstydu”)

Pai pi wei hsia („Even a white precious stone has a flaw”, pol. „Nawet drogocenny kamień ma skazy”).

Wśród chińskich imigrantów powstało także przysłowie, które upowszechniło się na tyle szeroko, że z czasem stało się przysłowiem

amerykańskim. Przysłowie to występuje w dwóch zbliżonych do siebie formach: *No tickee, no washee* oraz *No tickee, no shirtee* [Mieder 1997a: 160], co w dosłownym tłumaczeniu brzmi: „Nie ma paragonu, nie ma prania/koszuli”. Przysłowie to ma swoje źródło w języku mieszkających w Stanach Zjednoczonych chińskich właścicieli pralni. W drugiej połowie XIX wieku powstały w amerykańskich miastach tysiące chińskich pralni. Często zdarzało się, że klienci zapominali dowodu wpłaty lub po prostu nie zapłacili wcześniej za pranie i mimo to domagali się wypranej odzieży, na co chiński właściciel pralni odpowiadał „nie wydam prania bez dowodu wpłaty”. Fakt, iż zwrot ten nabrał przysłowiowego charakteru, świadczy zarówno o tym, jak powszechnym zajęciem wśród chińskich imigrantów było prowadzenie pralni, jak i o tym, że klienci takich pralni często lekceważąco i nieuczciwie traktowali ich właścicieli. Przysłowie przyjęło się w formie parodiującej obcy akcent chińskich imigrantów, którzy, pochłonięci ciężką pracą, nie mieli ani czasu, ani siły, żeby dobrze opanować język angielski i często upraszczali końcówki angielskich wyrazów, wymawiając je jak [i] (w pisowni *-ee*), stąd *tickee* zamiast *ticket*, *washee* zamiast *washing*, oraz *shirtee* zamiast *shirt*. W XIX wieku powstało w Stanach Zjednoczonych wiele utworów literackich i piosenek drwiących z akcentu chińskich właścicieli pralni (ang. *the Chinese laundryman*), np. amerykańska piosenka pt. CHINESE SONG OF THE SHIRT TO HIS COUSIN AT HOME (dosł. „Chińska piosenka koszuli do jej kuzynki w domu”), w której każdy wers kończy się na *-ee*:

Workee, workee
 All same workee
 No time thinkee,
 No time see,
 Me no likee,
 Shy for workee,
 Dampoor ricee,
 Dampoor tea.

Washee, washee,
 All day washee,
 All day gettee,
 One rupee,
 No buye smooke,
 All dam boshee,
 No buy drinkee,
 Poor whiskee

[cyt. za: Mieder 1997a: 165-166]

Parodystyczna forma tego typu tekstów sprawia, że mają one wydźwięk rasistowski. O ile wiele utworów drwiących z chińskich imigrantów uległo zapomnieniu, to przysłowie *No tickee, no washee* przetrwało i utrzymało XIX-wieczne uprzedzenia i stereotypy. Z czasem przysłowie to zyskało szersze znaczenie i jego rasistowskie korzenie są dla wielu osób nieczytelne. *No tickee no washee* znaczy tyle co „jeśli nie zrobisz tego, co jest wymagane w danej sytuacji, nie dostaniesz tego, czego oczekujesz”. Shirley Arora [1988] zbadała użycie tego przysłowia wśród profesorów Uniwersytetu w Kalifornii (UCLA). Okazało się, że używają go oni zamiennie z akademickim przysłowiem *Publish or perish* („Publikuj albo gin”), gdyż ma bardzo podobne znaczenie, a brzmi mniej dosłownie i mniej radykalnie. Jeśli jednak adresatem przysłowia jest osoba o chińskich korzeniach, a jego użyciu towarzyszy zachowanie o charakterze rasistowskim, wtedy jego obraźliwy wydźwięk pozostaje. Taki właśnie przypadek opisuje w swoim artykule Wolfgang Mieder [1997a]. Paremiolog został poproszony o ekspertyzę w procesie sądowym wytoczonym osobie, która użyła tego skądinąd powszechnego przysłowia w rozmowie z Amerykaninem chińskiego pochodzenia, parodiując jednocześnie sposób, w jaki Chińczycy się kłaniają. Kontekst i sposób użycia tego przysłowia sprawił, że zachowanie zostało uznane za obraźliwe i rasistowskie.

Cytowane przez Miedera [1989a] przysłowia włoskie są w większości odzwierciedleniem ogólnoludzkich doświadczeń, choć niektóre z nich zawierają odniesienia do włoskiej kultury i kuchni, np. makaronu: *Amici e maccheroni, se non sono caldi, non sono buoni*, (ang. „Friends and macaroni, if they are not warm, they are not good”, pol. „Przyjaciele i makaron nie są dobrzy, jeśli nie są ciepłi”). Inne przysłowia używane przez włoskich imigrantów to m.in.:

Casa senza donna barca senza timoni (ang. „A house without a woman is like a boat without a rudder”, pol. „Dom bez kobiety jest jak łódź bez steru”)

Casa sporca, gente aspetta (ang. „A messy house invites unexpected guests”, pol. „Bałagan w domu przyciąga nieoczekiwanych gości”)

Poveri si, spor chi no (ang. „Being poor is no excuse for being dirty”; pol. „Bieda nie jest usprawiedliwieniem dla brudu”)

La moneta fa venire la vista agli orbi (ang. „Money makes even the blind see”; pol. „Pieniądze sprawiają, że nawet ślepcy widzą”)

Meglio celi be che mal sposato (ang. „Better single than unhappily married”; pol. „Lepiej być samotnym niż nieszczęśliwym w małżeństwie”)

L'uomo porta e la donna dispensa (ang. „The man earns and the woman spends”; pol. „Mężczyzna zarabia, kobieta wydaje”)

Pizzichi e baci non fanno buchi (ang. „Pinches and kisses leave no scar”; pol. „Podszczypywania i pocałunki nie zostawiają blizn”).

Przysłowia pochodzące z języka jidysz również zawierają wiele obserwacji dotyczących sytuacji występujących w życiu codziennym. Podobnie jak przysłowia używane w wielu innych językach, podkreślają one znaczenie łutu szczęścia w życiu, mądrości przychodzącej wraz z wiekiem i zależności losu ludzkiego od Boga, np.:

Got hot lib dem oreman un helft dem nogid (ang. „God loves the poor and helps the rich”; pol. „Bóg kocha biednych, a pomaga bogatym”)

Ven dos mazl kumt, shtel im a shtlu! (ang. „When luck comes, offer it a chair!”; pol. „Kiedy przychodzi szczęście, podaj mu krzesło”)

Besser a loyt mazl eyder a funt gold (ang. „Better an ounce of luck than a pound of gold”; pol. „Lepiej mieć gram szczęścia, niż kilogram złota”; dosł. „uncję szczęścia niż funt złota”)

Perl oyfn haldz – shteyner oyfn harts (ang. „Pearls around the neck – stones upon the heart”; pol. „Perły na szyi – kamienie na sercu”)

Der mentsh fort un Got halt di leytses (ang. „Man drives, but God holds the reins”; pol. „Człowiek powozi, ale to Pan Bóg trzyma lejce”)

A nar vakst on regn (ang. „A fool grows without rain”; pol. „Głupcy nie potrzebują deszczu, żeby rosnąć”)

Vos leynger a blinder lebt, alts mer zet er („The longer a blind man lives, the more he sees”; pol. „Im dłużej ślepiec żyje, tym więcej widzi”)

Mit fremde hent iz gut fayer tsu sharn (ang. „It is easy to poke the fire with another's hands”; pol. „Łatwo wkładać do ognia cudze ręce”).

Język hiszpański używany m.in. przez mieszkających w Stanach Zjednoczonych imigrantów z Meksyku jest jednym z ważniejszych języków obcych na terenie Stanów Zjednoczonych, zwłaszcza na obszarze amerykańskiego Południa. Tam też znajdziemy najwięcej meksykańskich przysłów, często cytowanych w hiszpańskiej wersji językowej. Należą do nich np.:

El que madruga Dios lo ayuda (ang. „God will help the early riser”, pol. „Pan Bóg pomaga tym, którzy wcześniej wstają”)

Cuando hay hambre, no Hay mal pan („When you're hungry, there's no bad bread”, pol. „Kiedy jesteś głodny, nie ma niedobrego chleba”)

La que de negro se viste a su belleza se atiene (ang. „She who dresses in black must rely on her beauty”, pol. „Kobieta, która ubiera się na czarno, może liczyć tylko na swoją urodę”)

El amor es ciego pero los vecinos no (ang. „Love is blind but not the neighbors”, pol. „Miłość jest ślepa, ale sąsiedzi nie”)

Caras vemos, coraznes no sabemos (ang. „Faces we see, hearts we don't know”, pol. „Twarze widzimy, serc nie znamy”)

Con dinero baila el perro (ang. „Money makes the dog dance”, pol. „Pieniądze potrafią sprawić, że nawet pies zatańczy”)

Para gato viejo ratón tierno (ang. „Old cats like young mice”, pol. „Stare koty lubią młode myszy”)

Al nopal nomás lo van a ver cuando tiene tunas (ang. „People go to the cactus only when it bears fruit”, pol. „Ludzie zbliżają się do kaktusa tylko wtedy, gdy wydaje owoce”).

Cytowane przez Miedera [1989a] przysłowia holenderskich imigrantów mieszkających w Pensylwanii także w większości przekazują tradycyjną mądrość ludową. Wyjątkiem jest współczesne przysłowie na temat informacji podawanych w prasie: *S'net alles wor was m'r in d'r zeiting sent* (ang. „Not everything that one sees in the newspapers is true”, pol. „Nie wszystko, co piszą w gazetach, jest prawdą”). Inne holenderskie przysłowia to np.:

Alti lib f'rroscht net (ang. „Old love does not rust”, pol. *Stara miłość nie rdzewieje*)

Di junge wisse alles besser (ang. „Youth knows everything better”, pol. „Młodzi zawsze wszystko wiedzą lepiej”)

Sich bedanke koscht nix (ang. „It costs nothing to say ‘thank you’, pol. „‘Dziękuję’ nic nie kosztuje”)

Ege lob schtinkt (ang. „Self praise stinks”, pol. „Przechwałki brzydko pachną”)

Halt di ore uf a ver schwetz wenich (ang. „Keep your ears open but say little”, pol. „Miej uszy otwarte, ale mów mało”)

Not lert bete (ang. „Need teaches prayer”, pol. „Potrzeba uczy modlitwy”)

De fauler di leit de greser ir glik (ang. „The lazier, the happier”, pol. „Im bardziej leniwy, tym bardziej szczęśliwy”).

Przysłowia rosyjskie, które przybyły do Stanów Zjednoczonych wraz z imigrantami, w wielu wypadkach bardzo przypominają przysłowia polskie, zwłaszcza kiedy są przytoczone w wersji fonetycznej, jak poniżej. Zdarza się, że polska wersja różni się od rosyjskiej tylko użytą w nim nazwą własną odzwierciedlającą lokalny charakter przysłowia, np. przysłowie znane w Polsce w formie *Nie od razu Kraków zbudowano* w wersji rosyjskiej brzmi *Ne srazu Moskwa stroilas’* (pol. „Nie od razu Moskwę zbudowano”, ang. „Moscow wasn’t built in an instant”). Inne rosyjskie przysłowia zebrane przez Miedera to m.in.:

Serditse ne kamen’ (ang. „The heart is not a stone”, pol. „Serce nie kamień”)

Pervaia lastochka vesny ne delaet (ang. „One swallow doesn’t make a spring”, pol. *Jedna jaskółka nie czyni wiosny*)

S glaz doloi - iz serdtsa von (ang. „Gone from the eyes, out of the heart”, pol. *Co z oczu, to z serca*)

Starost’ – ne radost’ (ang. „Old age is not a blessing”, pol. *Starość nie radość*)

Khudoi mir luchshe dobroj ssory (ang. „A bad peace is better than a good fight”, pol. „Zły pokój jest lepszy niż dobra walka”)

Iazyk do Kieva dovediot (ang. „A tongue will get you to Kiev”, pol. „Język zaprowadzi cię do Kijowa”)

Za glupoiu golovoiu i nogam net pokoiu (ang. „Because of a stupid head the legs have no rest”, pol. *Kto nie ma w głowie, ten ma w nogach*).

Przedstawione tu przysłowia imigrantów są odzwierciedleniem doświadczeń wspólnych dla ludzi mieszkających pod różnymi szerokościami geograficznymi i można w wielu wypadkach znaleźć ich polskie i angielskie odpowiedniki. Nieco paradoksalnie, informacja o tym, że w wielu językach istnieją podobne przysłowia, nie obniża wartości przysłów jako nośników treści kulturowych. Świadomość istnienia podobieństw pomiędzy przysłowiami i kulturami, z których się wywodzą, pomaga zrozumieć, że przedstawiciele różnych kultur, nawet tak bardzo odległych geograficznie jak kultura chińska i polska, mają ze sobą wiele wspólnego. Łączy ich uniwersalność wielu elementów natury ludzkiej i wspólnota doświadczeń związanych np. z procesem dorastania i starzenia się, posiadaniem lub brakiem dóbr materialnych.

4.3. PRZYSŁOWIA KANADYJSKIE

Kanadyjskie przysłowia i powiedzenia nie doczekały się jeszcze tak licznych opracowań jak przysłowia amerykańskie. Niektóre z nich można znaleźć w opublikowanej przez Billa Casselmana serii pt.: *CANADIAN SAYINGS* [1999–2004]. Nie są to opracowania naukowe, lecz zbiory paremiologa-amatora, zawierające zarówno tradycyjne przysłowia, jak i humorystyczne powiedzenia pojedynczych osób lub grup osób, także imigrantów. Doskonale opracowane, wyjaśnione i zilustrowane przykładami zostały natomiast powiedzenia i przysłowia używane na kanadyjskiej Wyspie Księcia Edwarda. Opublikowany przez T. K. Pratta i Scotta Burke’a [1998] zbiór powstał w oparciu o badania terenowe i kwestionariusze. Wiele powiedzeń i przysłów skatalogowanych w kanadyjskich źródłach znajdziemy także w zbiorach przysłów amerykańskich.

Cechą odróżniającą Kanadę od Stanów Zjednoczonych jest dwujęzyczność, z liczebną przewagą osób anglojęzycznych nad francuskojęzycznymi. Język francuski używany jest głównie w prowincji Quebec; tam też znajdziemy najwięcej powiedzeń francuskojęzycznych, np. *L'affaire est ketchup* („Wszystko w porządku”) i *Ton chien est mort* (dosł. „Twój pies nie żyje”, czyli „To już koniec/ Jesteś skończony”). Charakterystyczna dla Kanady wielokulturowość jest także widoczna w zbiorach kanadyjskich powiedzeń. W opracowaniach Casselmana [np. 1999] są m.in. powiedzenia dość licznych w tym kraju imigrantów z Ukrainy, np. dobrze znane Polakom *Visocki yak polya dorni yak fasolya* (*Wysoki jak topola, durny jak fasola*) i przysłowia niemieckie, np. *Arm wie eine Kirchenmaus* (*Biedny jak mysz kościelna*).

Często przywoływaną cechą kanadyjskiego wariantu języka angielskiego jest dodawany na końcu zdania zwrot *eh?*, który pełni rolę swoistego znaku przestankowego w codziennej konwersacji. W języku angielskim do zdań oznajmujących często dodaje się tzw. *question tags*, czyli krótkie formy pytające, których celem najczęściej jest nie tyle uzyskanie informacji, co skierowanie uwagi na rozmówcę i włączenie go do rozmowy. *Question tags* są zbliżone znaczeniowo do polskiego *prawda?/nieprawdaż?* (np. *Mary's coming tomorrow, isn't she?*, pol. „Marysia wraca jutro, prawda?”). Kanadyjskie *eh?* może być użyte w ten właśnie sposób, np. *Cold, eh?* („Zimno, prawda?”). Zwrot ten został wykorzystany w powiedzeniu *We've ehed but we ain't shook*, co znaczy „Zamieniliśmy parę słów (w oryginale *eh*), ale dobrze się nie znamy”.

Niektóre kanadyjskie powiedzenia powstały w oparciu o używane także w Kanadzie przysłowia amerykańskie, np.: *Love many; trust few; and always paddle your own canoe* („Kochaj wielu, ufaj nielicznym i licz tylko na swoje siły”). Kanadyjskie powiedzenia odzwierciedlają też pewien kompleks niższości Kanadyjczyków wobec Amerykanów. Widać to np. w powiedzeniu o orle – symbolu USA i bobrze – symbolu

Kanady: *Eagles may soar but beavers don't get sucked into jet engines* („Co prawda orły szybiują, ale bobry nigdy nie wpadają do silników odrzutowców”).

Podobnie jak w innych krajach, na formę i treść przysłów wpływa tu klimat i styl życia mieszkańców. Kanadyjski klimat to połączenie kontrastów: lato jest tam zazwyczaj bardzo gorące i wilgotne, a zima mroźna i śnieżna. O pogodzie Kanadyjczycy rozmawiają dużo; w kanadyjskiej odmianie angielszczyzny powstało słowo *humidex*, będące połączeniem wyrazów *humidity* („wilgotność”) i *index* („wskaźnik”), które pojawia się w każdej letniej prognozie pogody i którego istnienie jest dowodem na to, że duża wilgotność powietrza daje się Kanadyjczykom we znaki. Kanadyjskie mrozy zostały zilustrowane w wielu powiedzeniach, np.:

Colder than a polar bear's pyjamas on the shady side of an iceberg („Zimniejszy niż piżama niedźwiedzia polarnego po oświetlonej stronie góry lodowej”)

When fruit trees bloom late in fall, then winter will not end at all („Kiedy drzewa owocowe kwitną późną jesienią, zima nigdy się nie skończy”)

After five years in the north one is an expert; after ten years, a novice („Po pięciu latach spędzonych na północy wydaje się człowiekowi, że jest ekspertem, po dziesięciu latach wciąż czuje się nowicjuszem”)

Pembroke, Ontario, has two seasons: winter and July („Pembroke w prowincji Ontario ma dwie pory roku: zimę i lipiec”)

Canada has two seasons: winter and road construction („W Kanadzie są dwie pory roku: zima i roboty drogowe”)

In Canada, we get nine months of winter and three months of darn hard sledding/poor skating conditions („W Kanadzie mamy dziewięć miesięcy zimy i trzy miesiące trudnych warunków do jazdy na sankach/łyżwach”)

Canada's climate: nine months of winter and three months of late fall („Kanadyjski klimat to dziewięć miesięcy zimy i trzy miesiące późnej jesieni”).

Kanadyjskie powiedzenia często nawiązują do hokeja, jednego z najpopularniejszych sportów w tym kraju. „Metafory hokejowe” używane są do określenia bystrości, sprawności i kompetencji adresata lub ich braku, np.:

He's skating on the wrong surface of the ice (dosł. „Jeździ na łyżwach po niewłaściwej stronie lodu”)

She's playing hockey with a warped puck (dosł. „Ona gra w hokeja wykrzywionym kijem”)

You couldn't put a puck in the ocean („Nie trafiłbyś krążkiem nawet do oceanu”)

He puts the puck in the net („On celnie strzela krążkiem do bramki”).

Powiedzenie *There's more meat on a hockey stick* („Więcej ciała/mięsa jest na kiju hokejowym”) odnosi się natomiast do osoby nadmiernie szczupłej.

Powstało także wiele żartobliwych powiedzeń opisujących różne regiony Kanady. Jednym z częściej opisywanych regionów jest Saskatchewan. Powiedzenia potwierdzają geograficzne opisy tej niemal idealnie płaskiej i pozbawionej drzew prowincji:

It's so flat in Saskatchewan, you can watch your dog run away from home for a week („W Saskatchewan jest tak płasko, że kiedy twój pies ucieknie z domu, możesz go obserwować przez cały tydzień”)

It's so flat in Saskatchewan, you can see a train coming for three days („W Saskatchewan jest tak płasko, że przez trzy dni widać, jak nadjeżdża pociąg”)

Saskatchewan is the only place in Canada where a woodpecker has to pack a box lunch („Saskatchewan jest jedynym miejscem w Kanadzie, gdzie dzięcioł musi zabierać ze sobą lunch”).

Lokalny koloryt mają też kanadyjskie porównania, np. nieopiechle *crooked as the Trans-Canada* („zakrzywiony/kręty jak transkanadyjska autostrada”, używane w odniesieniu do osoby bez

zasad moralnych, zwłaszcza w polityce), czy równie niepochlebne choć używane w innym kontekście *mouth like a codfish* („usta jak u dorsza”). Dorsz jest popularną rybą w Kanadzie, a w Nowej Fundlandii słowo *fish* („ryba”) zazwyczaj oznacza właśnie dorsza [Kirwin 2001]. Inne lokalne porównanie to ironiczne *dressed up like a Protestant priest* („wystrojony jak protestancki duchowny”) określające osobę bardzo skromnie ubraną.

Rdzenni mieszkańcy Kanady także mają swój repertuar przysłów. Należą do nich m.in. Eskimosi, zwani w Kanadzie Inuitami (*Inuit*), i Indianie kanadyjscy (*Innu*) [Kirwin 2001]. Źródła opisujące przysłowia kanadyjskie zazwyczaj zamieszczają tylko pojedyncze przykłady przysłów rdzennych mieszkańców Kanady. John Robert Colombo [1975] cytuje następujące przysłowia Eskimosów:

You do not know who is your friend or who is your enemy until the ice breaks („Nie wiesz, kto jest twoim przyjacielem a kto wrogiem, dopóki lód nie pęknie”)

Luck is better than long legs („Lepiej mieć szczęście niż długie nogi”)

It is said that it is so, and therefore it is so („Skoro mówi się, że tak jest, to tak jest”).

Pojawiający się w pierwszym z nich obraz pękającego lodu od razu przywołuje na myśl kojarzonych zazwyczaj z mroźnym klimatem Eskimosów, natomiast pozostałe dwa przysłowia mają bardziej uniwersalne brzmienie. Ciekawe jest ostatnie z nich: sugeruje ono, że nie warto polemizować z twierdzeniami, o słuszności których przekonana jest większość. Można je prawdopodobnie interpretować jako wyraz uznania dla tradycji i mądrości ludowej. Z drugiej strony, można się tu także dopatrzeć pewnej oportunistycznej postawy i strategii osiągnięcia sukcesu w życiu polegającej na przypochlebianiu się większości. Interpretacji może być zapewne wiele, zwłaszcza że, jak większość autorów, Colombo przedstawia to przysłowie bez żadnego kontekstu.

Ten sam autor cytuje także przysłowia Indian kanadyjskich. Są wśród nich takie przysłowia jak:

It is not enough for a man to know how to ride, he must know how to fall („Nie wystarczy umieć jeździć konno, trzeba też się nauczyć spadać z konia”)

There is nothing so eloquent as a rattlesnake's tail („Trudno o coś bardziej elokwentnego niż ogon grzechotnika”)

He who does not speak is not heard by God („Bóg nie słyszy tych, którzy nic nie mówią”)

He who tells the truth doesn't sin, but he causes inconvenience („Ten, kto mówi prawdę, nie grzeszy, ale utrudnia sprawę”).

PRZYSŁOWIA AUSTRALIJSKIE, NOWOZELANDZKIE I POŁUDNIOWOAFRYKAŃSKIE

5.1. JĘZYK ANGIELSKI NA PÓŁKULI POŁUDNIOWEJ

Odmiany angielszczyzny używane w Australii, Nowej Zelandii i Republice Południowej Afryki mają wiele cech wspólnych. W publikacjach anglojęzycznych określa się je czasem mianem *Southern Hemisphere Englishes* („odmiany języka angielskiego używane na półkuli południowej”). Podobieństwa pomiędzy nimi nie ograniczają się jednak do położenia geograficznego krajów, w których są używane, lecz wynikają z podobnych uwarunkowań historycznych. Są to stosunkowo „młode” formy angielszczyzny: wszystkie ukształtowały się w podobnym okresie, tj. w XVIII i XIX wieku; wszystkie powstały z połączenia dialektów angielskich, szkockich i irlandzkich, a w wypadku odmiany australijskiej i nowozelandzkiej we wzajemnym przenikaniu form językowych dużą rolę odegrała także stosunkowo niewielka odległość pomiędzy tymi krajami, subiektywnie zmniejszona jeszcze przez ogromny dystans do innych krajów anglojęzycznych [Trudgill 2004; Gordon i in. 2004]. Często zdarzało się też, że po pobycie w Australii osadnicy decydowali się przenieść do Nowej Zelandii i tam osiąść na stałe [Gordon i in. 2004]. Spośród przysłów używanych w tych trzech odmianach angielszczyzny najszerszej opisane zostały przysłówia i powiedzenia australijskie;

o powiedzeniach używanych w pozostałych dwóch krajach napisano stosunkowo niewiele. Podobnie ma się rzecz z naukowym opisem odmian angielszczyzny używanych na półkuli południowej: badacze koncentrują się zazwyczaj na australijskim wariantcie języka angielskiego.

5.2. PRZYSŁOWIA I POWIEDZENIA UŻYWANE W AUSTRALII

Australijskie przysłowia i powiedzenia należą do najbardziej barwnych w świecie anglojęzycznym. Odzwierciedlają specyficzność warunków, w jakich przyszło żyć pierwszym osadnikom i zawierają odniesienia do fauny i flory, z jaką zetknęli się oni w nowej kolonii. Ponieważ Australia była początkowo kolonią karną, i w związku z tym przodkami Australijczyków byli między innymi zesłani skazańcy i poszukiwacze przygód, a w społeczeństwie przez wiele lat większość stanowili mężczyźni, dlatego też język, jaki ukształtował się w tym kraju, charakteryzuje się prostym i kolokwialnym stylem wypowiedzi [Wierzbicka 1997; Goddard 2006; Peters 2007]. Takie też są metafory i porównania używane w australijskich powiedzeniach. Zamiłowanie Australijczyków do niezbyt wyszukanego języka ilustruje australijski wariant angielskiego przysłowia *Call a spade a spade* („Nazywać rzeczy po imieniu”), który brzmi *Why call a spade a spade, when you can call it a bloody shovel* („Dlaczego nazywać szpadel szpadlem, jeśli można go nazwać cholerną łopatą”) i jest swoistym antyprzysłowiem. Powiedzenie *All work and no play makes Jack a dull boy* („Nieustanna praca i brak zabawy z każdego zrobią nudziarza”) [Lovell 2001] być może także ma swoje źródło w systemie wartości pierwszych osadników, choć zapewne nie pozostaje bez związku z ciepłym australijskim klimatem i obfitością rozległych, sprzyjających beztróskiemu wypoczynkowi plaż.

Często opisywaną cechą Australijczyków jest niechęć do chwalenia się sukcesami i okazywania innym swojej wyższości [Goddard 2006]. Chwalenie się określane jest w slangu australij-

skim zabarwionym negatywnie idiomem *putting tickets on oneself* (dosł. „nakładanie na siebie metek/etykietek”) [Seal 1999: 185]. Powszechna niechęć do osób, które nadmiernie wyróżniają się z tłumu, wyrażana jest zwrotem *cutting down tall poppies* (dosł. „podcinanie wysokich maków”), a osoby wyróżniające się strojem określane są zwrotami w rodzaju *flash as a rat with a gold tooth* („błyszcząc jak szczur ze złotym zębem”) czy *dressed up like a Christmas tree* [Peters 2007] („wystrojony jak choinka”), które przypominają polskie *Wystroił się jak stróż w Boże Ciało*. Przysłowie *The bigger the hat, the smaller the property* („Im większy kapelus, tym mniejszy stan posiadania”) także odzwierciedla niechęć Australijczyków do zachowania i wyglądu na pokaz¹. Jak twierdzi Graham Seal [1999], niechęć do ludzi eksponujących swoje osiągnięcia nie dotyczy sportowców, gdyż sukcesy na arenie sportowej są w Australii cenione bardzo wysoko. Ta potrzeba równości widoczna w australijskim społeczeństwie jest najprawdopodobniej historycznie uwarunkowana i wynika z dawnej niechęci do podporządkowania się brytyjskim władzom kolonialnym i brytyjskiemu systemowi klasowemu.

Obok niechęci do nadmiernego obnoszenia się ze swoimi sukcesami można w Australii zaobserwować niechęć do okazywania trosk i zmartwień, co widać między innymi w powszechnym w tym kraju zwrocie *No worries* (dosł. „Nie ma zmartwienia”) i w charakterystycznych dla Australii żartobliwych rymowanych powiedzeniach określających biedę i bezrobocie, na przykład:

Things are/is crook at Musselbrook/Tallarook („Źle się dzieje w Musselbrook/Tallarook”)

Things are/is weak at Werris Creek/Julia Creek („Kiepsko się rzeczy mają w Werris Creek/Julia Creek”)

1 Przysłowie to zostało zaczerpnięte ze strony internetowej *The United States vs. Australia. Convict Eyes on the Land of Liberty* porównującej australijskie i amerykańskie wzorce kulturowe.

No work at Burke („Nie ma pracy w Bourke”)

No feedin' at Eden („W Eden nie można zarobić na chleb”)

Nothing doin' at Araluen („W Araluen nie ma co robić”) [Rozumko 2006; Peters 2007].

Dosłowne tłumaczenie na język polski nie oddaje dobrze angielskiego brzmienia żadnego z nich. W każdym z tych powiedzeń występuje nazwa jakiegoś małego australijskiego miasteczka, w którym trudno o pracę, rymująca się z wyrazem użytym w pierwszej części zdania. Rymowane powiedzenia są bardzo charakterystyczne dla australijskiej odmiany języka angielskiego. Tendencja do tworzenia tego rodzaju zwrotów pochodzi od londyńskich przodków współczesnych Australijczyków, zwanych *Cockneys*. Niektóre zwroty zostały bezpośrednio zapożyczone z dialektu *Cockney*, np. *china plate* używane kolokwialnie zamiast *mate* („kumpel”) *trouble and strife*, będące odpowiednikiem słowa *wife* („żona”), i *tea leaf*, znaczące *thief* („złodziej”). Inne powstały już w Australii i często odzwierciedlają lokalną historię, kulturę i warunki życia, na przykład zwrot *Captain Cook* znaczy *look* („patrzeć”) i pochodzi od nazwiska kapitana Jamesa Cooka, angielskiego żeglarza i odkrywcy, który jako jeden z pierwszych Europejczyków dotarł do Australii. Inne rymowane zwroty to np.: *steak and kidney* („stek i nerki”), używany jako rymowany ekwiwalent Sydney, *after darks* („pojawiające się po zmroku”), określający liczne na australijskim wybrzeżu rekiny (ang. *sharks*), oraz imię i nazwisko legendarnego buszmena *Ned Kelly*, które w rymowanym slangu zastępuje słowo *belly* („brzuch”).

Odniesienie do Neda Kelly'ego znajdziemy także w powiedzeniu *as game as Ned Kelly* („odważny jak Ned Kelly”). Ned Kelly (1855–1880) był synem irlandzkiego złodzieja skazanego na zesłanie do kolonii karnej w Australii. On sam wszedł w jeszcze większy konflikt z prawem niż jego ojciec, a oprócz napadów rabunkowych miał też na sumieniu zabójstwa. Ponieważ ścigającym go policjantom także udowodniono liczne przypadki łamania prawa i nieprzestrzegania procedury, a Ned Kelly w starciach z policją wykazał się

ogromną odwagą i pomysłowością, z czasem stał się w Australii symbolem oporu wobec władz kolonialnych i, kiedy w końcu został ujęty i skazany na śmierć, wielu ludzi protestowało przeciwko jego egzekucji. Ostatnie słowa Neda Kelly'ego, które, jak mówi legenda, brzmiały *such is life* („takie jest życie”), także zaliczane są do australijskich powiedzeń. Co ciekawe, legenda Neda Kelly'ego okazała się tak silna, że stał się on bohaterem i symbolem walki o równe prawa także dla rdzennych mieszkańców Australii, Aborygenów [Davey i Seal 2003].

Porównania zawierające elementy lokalnej fauny i flory, niespotykanej w innych częściach anglojęzycznego świata, często nadają powiedzeniom australijskim egzotyczny charakter. Zrozumienie niektórych z nich wymaga znajomości sposobu postrzegania poszczególnych zwierząt przez Australijczyków: ich wyglądu oraz cech, jakie są im przypisywane. Najlepiej znanym australijskim zwierzęciem jest niewątpliwie kangur i można by się spodziewać, że to właśnie kangury będą występowały w większości powiedzeń australijskich. Tak jednak nie jest. Znajdujemy co prawda nawiązanie do kangura w takim powiedzeniu jak *to have kangaroos loose in the top paddock*, co w wolnym tłumaczeniu znaczy „Mieć kangury biegające wolno po polu”, a w znaczeniu metaforycznym „być szalonym”, ale zwierzęciem, które znacznie częściej pojawia się w australijskich idiomach i powiedzeniach, jest mały torbaczk zwany po angielsku *bandicoot*. Jak twierdzi Peters (2007), żadne inne zwierzę nie występuje równie często w potocznych zwrotach i idiomach w australijskiej odmianie języka angielskiego. *Bandicoot*, prawdopodobnie ze względu na swój niepozorny wygląd i długi nos, stał się uosobieniem smutku i opuszczenia, a także szaleństwa, co widać w następujących powiedzeniach:

Poor as a bandicoot („Biedny jak *bandicoot*”)

As miserable as a bandicoot („Nieszczęśliwy jak *bandicoot*”)

Lousy as a bandicoot („Nędzny jak *bandicoot*”)

Barmy as a bandicoot („Stuknięty jak *bandicoot*”)

As lonely as a bandicoot on a burnt ridge („Samotny jak *bandicoot* na wypalonym wzgórzu”) [Rozumko 2006; Peters 2007].

Ostatnie z nich przywołuje obraz krajobrazu po pożarach buszu, częstych w australijskim klimacie. *Bandicoot* występuje też w powiedzeniu *Bandy as a bandicoot* („Koślawy jak *bandicoot*”). Zwierzęta te co prawda nie mają pałakowatych nóg, ale słowo *bandy* brzmi podobnie do słowa *bandicoot* i dlatego powiedzenie się przyjęło. O ile *bandicoot* jest symbolem nieszczęścia i opuszczenia, to zwierzęciem uosabiającym szczęście jest opos. Powiedzenie *Like a possum up a gumtree* („Jak opos na drzewie kauczukowym”) określa osobę szczęśliwą [Peters 2007].

Kolejnym zwierzęciem często występującym w australijskich powiedzeniach jest pies dingo. Dingo jest uosobieniem nieuczciwości, zdrady i tchórzostwa, co ilustrują następujące powiedzenia:

To turn dingo on sb (dosł. „Zachować się jak dingo”, czyli „Zdradzić kogoś”)

To put on a dingo act („Stchórzyc”) [Rozumko 2006].

Odniesienie do psa dingo znajdujemy także w zwrocie *Dingo's breakfast*, czyli „śniadanie dingo”. Zwrot ten w rzeczywistości oznacza brak śniadania i nawiązuje do trudności w zdobywaniu pożywienia w ciężkich warunkach australijskiej przyrody. Davey i Seal [2003] twierdzą, że psy dingo były przez wiele lat symbolem wytrwałości i obiektem podziwu Australijczyków, a ich złą reputację wiążą między innymi z historią zaginięcia małej dziewczynki (Azarii Chamberlain) w 1980 roku, kiedy to o porwanie jej z namiotu rodziców oskarżono właśnie psy dingo. Inne zwierzęta pojawiające się w australijskich powiedzeniach to na przykład papugi *galah*: *Mad as a gumtree full of galahs* (dosł. „Wściekły jak kauczukowiec, który obsiadły papugi *galah*”). Zwrot ten może znaczyć zarówno „głupi”, jak i „zły/wściekły”. W australijskich powiedzeniach pojawiają się też kraby, np.: *Busier than a one armed Sydney cab driver with the crabs* („Ma więcej pracy niż jednoręki taksówkarz z Sydney próbujący sobie poradzić z krabami”) [Rozumko 2006].

Kolejnym charakterystycznym motywem australijskich powieści jest krykiet, będący jedną z najbardziej popularnych dyscyplin sportu w tym kraju. Aluzję do tego sportu możemy znaleźć na przykład w humorystycznej wersji przysłowia *The pen is mightier than the sword*, które w australijskiej wersji brzmi *The cricket bat is mightier than the pen and the sword combined* („Kij do krykieta jest potężniejszy niż pióro i miecz razem wzięte”) [AUSTRALIAN WISDOM. QUOTES... on line].

W australijskich powiedzeniach znajdziemy także nawiązania do nazw ulic znajdujących się w dużych miastach australijskich, na przykład (używane w Melbourne): *doesn't know whether it's Tuesday or Bourke Street* (dosł. „Nie wie, czy to wtorek, czy ulica Bourke”) i (używane w Sydney) *doesn't know whether it's Pitt Street or Christmas* (dosł. „Nie wie, czy to Pitt Street, czy Boże Narodzenie”). Ulica Pitt Street jest bardzo kolorowo oświetlona, co przywodzi na myśl lampki choinkowe, stąd porównanie do Bożego Narodzenia. Oba zwroty odnoszą się do osób niezbyt bystrych lub mających w danym momencie problemy z koncentracją. W zwrocie o podobnym znaczeniu, *doesn't know if it's Thursday or Anthony Horderns*, występuje nazwa znanego domu towarowego *Anthony Horderns*, [Peters 2007]. Nieroztropność i brawura określane są zwrotami *more front than Myers* lub *more front than Foy and Gibsons*, które także zawierają nazwy sieci handlowych, podobnie jak wieloznaczny idiom *gone to Gowings*, który może oznaczać porażkę w sporcie, bankructwo, chorobę, złe samopoczucie spowodowane spożyciem zbyt dużej ilości alkoholu lub demencję. Słowo *front* ma wiele znaczeń w języku angielskim: może znaczyć „idący do przodu, śmiały, stwarzający pozory”, w odniesieniu do kobiety znaczy także „duży biust”, a w kontekście domów towarowych oznacza witrynę sklepową. Inny, przestarzały już obecnie, australijski zwrot określający kogoś brzydkiego zawiera aluzję do nieżyjącego już, a niegdyś popularnego, słonia

mieszkającego w ogrodzie zoologicznym w Sydney: *more hide than Jessie* („Ma więcej skóry niż Jessie”) [Peters 2007]. Powiedzenia *I didn't come down in the last shower* („Nie pojawiłem się na świecie po ostatnim deszczu”) i *What do you think this is, bush week?* („Wydaje ci się, że to tydzień buszu?”) używane są w sytuacji, kiedy komuś wydaje się, że jego rozmówca robi sobie z niego żarty i znaczą mniej więcej tyle co „Masz mnie za idiotę?”. „Buszmeni”, czyli ludzie mieszkający poza dużymi miastami, funkcjonują w zbiorowej wyobraźni Australijczyków jako osoby niezbyt bystre, stąd użycie tego słowa w zacytowanym wyżej powiedzeniu.

Przysłowia australijskie to także przysłowia rdzennych mieszkańców Australii, Aborygenów. Stosunek białych osadników do Aborygenów był od początku lekceważący i niechętny. Anglojęzyczni Australijczycy nie interesowali się kulturą Aborygenów ani ich językiem, a ich samych dyskryminowali w dostępie do wykształcenia, kariery i wszelkich przywilejów społecznych. Nic więc dziwnego, że w australijskiej odmianie angielskiego elementów języków aborygeńskich jest stosunkowo niewiele. Są to głównie nazwy zwierząt (kangur, koala, dingo) i nazwy geograficzne (Wagga Wagga, Gundagai). Niektóre przysłowia Aborygenów zostały przetłumaczone na język angielski. Podkreślają one jedność człowieka z naturą i nawiązują do uniwersalnych ludzkich doświadczeń. Spośród przysłów cytowanych najczęściej w różnych źródłach można tu wymienić:

A 1000 miles journey starts with a single step („1000-milowa podróż zaczyna się od jednego kroku”)

Keep your eyes on the sun and you will not see the shadows („Koncentruj spojrzenie na słońcu, a wtedy nie zauważysz cienia”)

The more you know, the less you need („Im więcej wiesz, tym mniej potrzebujesz”)

Those who lose dreaming are lost („Ludzie, którzy tracą marzenia, są zgubieni”)

We are all visitors to this time, this place. We are just passing through. Our purpose here is to observe, to learn, to grow, to love... and then we return Home („Wszyscy jesteśmy tu tylko gośćmi. Jesteśmy tu tylko przejazdem. Naszym przeznaczeniem jest obserwować, uczyć się, dorastać, kochać... a później wrócić do Domu”)².

5.3. PRZYSŁOWIA NOWOZELANDZKIE

Wiele australijskich powiedzeń można usłyszeć także w nowozelandzkiej odmianie języka angielskiego, która ze względu na stosunkowo niewielką odległość od Australii i częste kontakty pomiędzy mieszkańcami obu krajów ma wiele cech wspólnych z odmianą australijską. Przysłowia, które powstały w Nowej Zelandii, są często modyfikacjami tradycyjnych przysłów angielskich, zawierającymi wyrażenia charakterystyczne dla lokalnej odmiany angielszczyzny, nazwy własne lub zapożyczenia z języka maoryskiego. I tak np. tradycyjne przysłowie *When the cat's away the mice will play* (*Myszy tańczą, gdy kota nie czują/Gdy kota nie ma, myszy harcują*) zyskało nową formę: *When the cat's away the kea will play* („Gdy kota nie ma, papugi kea harcują”). Natomiast w zwrocie *Robbing Peter to pay Paul* („Obrabować Piotra, żeby zapłacić Paulowi”) angielsko brzmiące imiona zastąpiono maoryskimi: *Robbing Petera to pay Paoro* [PROVERBS IN THE PROVINCES online].

Obecność zapożyczeń z języka maoryskiego jest najbardziej charakterystyczną cechą używanej w Nowej Zelandii odmiany języka angielskiego [Kennedy 2001]. Wiele z nich to nazwy roślin, zwierząt i miejscowości, imiona, nazwiska oraz słowa związane z maoryskimi zwyczajami i tradycjami. Maoryskie słowo *kiwi*, oprócz swojego podstawowego znaczenia, tj. nazwy ptaka, ma też drugie znaczenie: Nowozelandczyk, a słowo *Pakeha* używane jest w odniesieniu do Nowozelandczyka, który nie jest Maorysem

2 Cytowane tu przysłowia Aborygenów pochodzą ze strony internetowej *Australian Aboriginal Proverbs*.

[Trudgill i Hannah 2002]. Tak więc, stosując miejscową terminologię, można powiedzieć, że społeczeństwo nowozelandzkie (*Kiwi*) składa się z Maorysów (*Maori*) i *Pakeha*. Za przykład użycia zapożyczeń z języka maoryskiego w nowozelandzkiej odmianie angielszczyzny może posłużyć cytowany przez Graeme'a Kennedy'ego [2001: 59] fragment artykułu z 1999 roku pochodzący z wydawanej w Wellington gazety EVENING POST, w którym niemal każde zdanie zawiera jakieś słowo pochodzenia maoryskiego:

Mr Tumahai said Ngati Whatua would be concerned about whether the use of the photo was appropriate – not about getting money for it. 'It needs *kaumatua* clearance because of the spiritual significance of the *hongi*. We would need to make sure use of it doesn't trample on any of the *kawa* (customs). But I don't believe Ngati Whatua would want to seek any royalties. I don't believe we would want to do that.' Other *iwi* would also be consulted, he said.

(Pan Tumahai powiedział, że Ngati Whatua będzie się martwić o to, czy zdjęcie powinno być wykorzystane, a nie o związaną z tym zapłatę. 'To wymaga sprawdzenia przez *kaumatua* ze względu na duchowe znaczenie *hongi*. Musielibyśmy się upewnić, czy wykorzystanie go nie naruszy żadnych *kawa* [zwyczajów/tradycji]. Ale nie wydaje mi się, by Ngati Whatua oczekiwał za to honorarium.' 'Trzeba zapytać o zdanie także innych *iwi*', powiedział.)

Cytowany tekst dotyczy co prawda zwyczajów Maorysów, co częściowo usprawiedliwia obecność dużej liczby zapożyczeń, niemniej został on napisany po angielsku dla anglojęzycznego czytelnika, a jedyne maoryskie słowo, które zostało wyjaśnione w nawiasie, to słowo *kawa* (ang. „customs”, pol. „zwyczaje”). Rzecz jasna, anglojęzyczny czytelnik to niekoniecznie *Pakeha*. Dla wielu osób pochodzenia maoryskiego język angielski jest językiem ojczystym i to właśnie ta grupa ludzi używa największej liczby zapożyczeń [Kennedy 2001]. Zapożyczenia wiążą się z kontaktami kulturowymi pomiędzy *Maori* a *Pakeha* i w mniejszym lub większym stopniu używa ich każdy Nowozelandczyk.

Nowozelandzkie wersje angielskich przysłów są swoistymi antyprzysłowiami. Tradycyjnemu *Those who live in glass-houses*

should not throw stones („Ludzie postępujący nagannie nie powinni krytykować innych”, dosł. „Ludzie mieszkający w szklanych domach nie powinni rzucać kamieniami”) odpowiada np.: *Those who live in glass-houses should slip slop slap* („Ludzie mieszkający w szklanych domach powinni *slip, slop, slap*”). *Slip, slop, slap* to slogan australijskiej kampanii zdrowotnej, której celem jest zmniejszenie zachorowań na raka skóry [CANCER COUNCIL AUSTRALIA online]. Pełne brzmienie tego sformułowania to *slip on a shirt, slop on sunscreen, and slap on a hat* („włóż koszulę, posmaruj się kremem z filtrem, nałóż kapelusz”). Fakt, iż ten australijski slogan użyty został w powiedzeniu cytowanym jako nowozelandzkie, świadczy o wzajemnym przenikaniu się tych dwóch odmian angielszczyzny. Podobnie australijsko-nowozelandzkie brzmienie ma antyprzysłowie *Pavlova is sweet*, będące lokalną wersją tradycyjnego przysłowia *Revenge is sweet* („Zemsta jest słodka”). *Pavlova* to słodki deser bezowy popularny w Australii i Nowej Zelandii. Przysłowie *Good fences make good neighbours* („Dobre płoty czynią dobrych sąsiadów”) występuje także w parodystycznej wersji: *Good fences are made of No. 8 wire* („Dobre płoty wykonane są z drutu nr 8”)³.

Obok przysłów i powiedzeń anglojęzycznych znajdziemy w Nowej Zelandii przysłowia Maorysów. Stosunkowo często pojawiają się w nich odniesienia do papug, które licznie zamieszkują Nową Zelandię, na przykład:

He kuku ki te kainga, he kaka ki te haere (ang. „A pigeon at home, a noisy parrot on his travels”, pol. „W domu gołąb, a w podróży hałaśliwa papuga”) [Pomare 1934]

He kuku tangai nui he kaka kai honihoni (ang. „A pigeon bolts its food, a parrot eats it bit by bit”, pol. „Gołąb łapczywie pochłania jedzenie, a papuga je swoją porcję małym kawałkami”) [Pomare 1934]

It is still a parrot, whether roasted or raw („Po upieczeniu czy na surowo, to ciągle jest papuga”) [Crystal 2006].

3 Cytowane tu przysłowia pochodzą z tekstu *Proverbs in the Provinces*, opublikowanego w internecie.

Inne przysłowia Maorysów również zawierają nawiązania do natury, na przykład:

He rei nga niho, he paraoa nga kauae (ang. „A whale's tooth in a whale's jaw”, pol. „Ząb wieloryba w szczęce wieloryba”, czyli „właściwa osoba na właściwym miejscu”) [Moon 1997]

Ki te hamama popora te tangata e kore e mau te ika (ang. „He who yawns does not catch not fish, pol. „Ten kto ziewa, nie złapie dużo ryb”) [Pomare 1934]

Ka ki te piro o nga manu o nga tangata ka kata (ang. „A full stomach causes a bird to sing, a man to laugh”, pol. „Gdy brzuch pełny, ptak śpiewa, a człowiek się śmieje”) [Pomare 1934]

He tini nga whetu e ngaro i te kapua iti (ang. „Many stars cannot be concealed by a small cloud”, pol. „Jest wiele gwiazd, których nie zakryje mała chmura”) [Moon 1997].

Podobnie jak przysłowia używane w innych językach, także przysłowia maoryskie często zawierają uniwersalny komentarz do zachowań ludzkich, na przykład:

Pihi kau ake te aro pai, hauhake tonu iho (ang. „Good intentions do not last long”, pol. „Dobre intencje nie trwają długo”, czyli „Korzystaj z okazji, dopóki możesz”) [Pomare 1934]

He wahine, he oneone, e ngaro ai te tangata (ang. „It is women and land that chiefly destroy men”, pol. „To kobiety i ziemia najczęściej niszczą mężczyzn”) [Pomare 1934].

W kulturze Maorysów, podobnie jak w innych tradycyjnych kulturach, przysłowia służyły jako drogowskaz moralny i obyczajowy. W ten sposób można zapewne interpretować cytowane przez Paula Moona [1997] przysłowia podkreślające znaczenie przyjaźni, potępiające zachłanność i przechwałki:

He hono tangata e kore e motu; ka pa he taura waka e motu (ang. „A human bond cannot be severed; unlike a canoe rope, it cannot be severed”, pol. „Linę od czołna można przeciąć, ale związku pomiędzy ludźmi nie”)

Waiho mate tangata e mihi (ang. „Let someone else acknowledge your virtues”, pol. „Niech ktoś inny pochwali twoje zalety”)

Awhato kai paenga (ang. „The caterpillar eats round the edges of the leaves”, pol. „Gąsienica zjada tylko brzegi liści”, czyli „Nie bądź zachłanny jak gąsienica”).

5.4. PRZYSŁOWIA POŁUDNIOWOAFRYKAŃSKIE

W Republice Południowej Afryki język angielski funkcjonuje w zupełnie innym kontekście społecznym i kulturowym niż w Australii czy Nowej Zelandii. Tutaj jest on jednym z jedenastu języków urzędowych, pozostałe to afrikaans (inaczej „język afrykanerski” – język, który wykształcił się wśród holenderskich osadników z języka staroholenderskiego) i języki afrykańskich plemion takich jak Zulu, Xhosa, Sotho i Tswana [Trudgill i Hannah 2002; Silva 1998]. Jak pisze Andrzej Gąsowski,

[p]ołudniowa Afryka pod względem ludnościowym stanowi mozaikę ras, wierzeń, zwyczajów – od najstarszych mieszkańców, Sun (Buszmenów), którzy zajmowali te ziemie od dziesiątków tysięcy lat, poprzez stopniowo napływające tu od początku naszej ery ludy Bantu. Sytuację jeszcze bardziej skomplikowały fale emigracji białych od XVI w., ale także powstała z mieszanych rasowo małżeństw grupa Kolorodów, aż po znacznie mniej licznych, ale liczących się w RPA Hindusów oraz przedstawicieli innych grup etnicznych i nacji, w tym Polaków [Gąsowski 2006: 9].

O społeczeństwie RPA mówi się czasem *the rainbow nation* („tęczowy naród”), gdzie *rainbow* („tęcza”) odnosi się do różnorodności etnicznej i kulturowej mieszkańców tego kraju. Kolonizacja Afryki Południowej przez białych osadników rozpoczęła się na dobre wraz z przybyciem flotyli Holenderskiej Kompanii Wschodnioindyjskiej w 1652 roku w okolice dzisiejszego Kapsztadu. W XIX wieku kontrolę nad Kolonią Przylądkową przejęli Brytyjczycy, co zapoczątkowało konflikty z holenderskimi osadnikami i było przyczyną m.in. dwóch wojen burskich w latach 1880–1881 i 1899–1902. Mieszkających w Afryce Południowej Holendrów i innych europejskich osadników uprawiających ziemię nazywano Burami, gdyż

słowo to znaczy po holendersku „chłop” (*boer*). Kolonizatorów przyciągały do Afryki Południowej bogactwa naturalne, a zwłaszcza diamenty i odkryte w XIX wieku złoto. Wiele osób zrobiło na ich wydobyciu fortuny, np. angielski polityk i multimilioner Cecil Rhodes [Gąsowski 2006]. Współistnienie na terytorium Afryki Południowej wielu grup etnicznych – ludzi białych i rdzennych mieszkańców Afryki, Afrykanerów i Anglików – prowadziło do konfliktu interesów i w końcu, wraz z przejściem władzy przez Afrykanerów w 1948 roku doprowadziło do zbudowania systemu *apartheidu*, polegającego na separacji ras i przyznaniu uprzywilejowanej pozycji rasie białej. System ten funkcjonował aż do lat 90. XX wieku i odcisnął swoje piętno na języku, np. angielskie słowo *location* („lokalizacja/miejsce”), zaczęło być używane do określenia części miasta przeznaczonej dla ciemnoskórych mieszkańców. Z czasem, w miarę jak tereny te stawały się coraz bardziej biedne, zaniedbane i niebezpieczne dla osób z zewnątrz, termin *location* zastąpiony został słowem *township*, które w innych odmianach angielszczyzny jest słowem neutralnym oznaczającym jednostkę podziału terytorialnego („okręg/obszar”), a w RPA odnosi się właśnie do niebezpiecznej części miasta zamieszkałej przez osoby o ciemnym kolorze skóry [Branford 1994].

Bogactwo kulturowe i etniczne Afryki Południowej zaowocowało także zapożyczeniami z wielu języków niemającymi związku z systemem politycznym obowiązującym w tym kraju. Podstawowym źródłem zapożyczeń jest język afrikaans. Co ciekawe, niektóre zwroty zapożyczone z tego języka bardzo przypominają polskie powiedzenia: południowoafrykański odpowiednik angielskiego *to keep one's fingers crossed* jest kalką z języka afrikaans i dosłownym tłumaczeniem polskiego *trzymać kciuki* (ang. *to hold thumbs*). Znajomo dla polskiego ucha brzmi również zwrot *to suck one's thumb* (dosł. „ssać kciuk”), znaczące „wyssać coś z palca”. Ciekawe i barwne są też niektóre zapożyczenia z języka Zulu, na przykład zwrot *monkey's wedding* (dosł. „ślub małpy”) określa stan pogodowy, kiedy jednocześnie świeci słońce i pada deszcz [Silva 1998].

Ze względu na bogactwo językowe i kulturowe tego obszaru, a także egzotykę fauny i flory, lokalne przysłowia zawierają metafory niespotykane w innych częściach anglojęzycznego świata, np.:

Vultures eat with their blood relations („Sępy jadają ze swoimi krewnymi”)

No elephant is burdened by its own trunk („Żaden słoń nie martwi się swoją trąbą”)

Never follow a beast into his lair („Nigdy nie idź za dzikim zwierzęciem do jego legowiska”)

The hindermost ox also reaches the kraal („Wół idący na końcu stada też dotrze do osady”; słowo *kraal*, „osada”, pochodzi z języka afrykańskiego)

Darkness conceals the hippopotamus („W ciemnościach i hipopotam się ukryje”)

Who suffers from diarrhoea is not afraid of the dark („Ten, kto cierpi na biegunkę, nie boi się ciemności”).

Południowoafrykańskie przysłowia zawierają też odniesienia do powszechnego w wielu rejonach Afryki problemu głodu, na przykład:

Abundance does not spread, famine does („Obfitość się nie rozprzestrzenia, głód tak”)

If you are looking for a fly in your food, it means you are full („Jeśli sprawdzasz, czy w twoim jedzeniu nie ma muchy, to znaczy, że nie jesteś głodny”).

Zbiór Davida Crystala [2006], z którego zostały zaczerpnięte cytowane tu przysłowia południowoafrykańskie, nie zawiera żadnej informacji o ich pochodzeniu. Trudno więc stwierdzić, czy powstały one w lokalnej odmianie angielszczyzny, czy zostały zapożyczone lub po prostu przetłumaczone z innych języków.

JAMAJKA: PRZYSŁOWIA KREOLSKIE

Malowniczo położona na Morzu Karaibskim Jamajka jest jedną z dawnych kolonii angielskich. Wyspa została skolonizowana przez Anglików w XVII wieku [Holm 1994], a obecnie jest krajem niepodległym, wchodzącym w skład Brytyjskiej Wspólnoty Narodów. Językiem urzędowym Jamajki jest angielski, ale występuje on tam w różnych formach, począwszy od standardowej formy języka do form kreolskich. Języki kreolskie powstały z tzw. języków pidżynowych (ang. *pidgin*), będących swoistą mieszanką języka kolonizatorów i języków lokalnych, charakteryzującą się bardzo prostym systemem gramatycznym i ubogim słownictwem. Kiedy języki pidżynowe zyskują szerszą grupę użytkowników i stają się pierwszymi językami używających ich społeczności, otrzymują status języków kreolskich, które ze względu na większe potrzeby komunikacyjne mają znacznie bogatsze słownictwo i bardziej rozbudowaną gramatykę. Języki kreolskie powstałe w oparciu o język angielski występują najliczniej w rejonie Morza Karaibskiego: m.in. na Jamajce, Dominikanie, w Panamie, Nikaragui, Hondurasie i innych krajach Ameryki Środkowej [Singh 2000]. W tym regionie kilka języków kreolskich powstało też na bazie języka francuskiego. Język kreolski używany na Jamajce (*Jamaican Creole*) zawiera angielskie wyrazy w uproszczonej wymowie i pisowni, połączone według uproszczonych zasad gramatycznych, np.:

She very nice – „She is very nice” (pol. dosł. „ona miła – ona jest miła”)

He like it – „He likes it” (pol. dosł. „on lubić to – on to lubi”)

Mi guo – „I go” (pol. dosł. „ja iść – idę/jadę”)

Mi de guo – „I’m going” (pol. dosł. „idę, jadę w tym momencie”)

Five book – „five books” (pol. dosł. „pięć książka – pięć książek”)
[Trudgill i Hannah 2002: 110-111].

Stosunkowo duże obecnie zainteresowanie Jamajką, jej językiem i kulturą spowodowane jest między innymi popularnością muzyki reggae i jej pochodzącego z Jamajki twórcy, Boba Marleya. Muzyka reggae związana jest z ruchem rastafariańskim, który powstał na Jamajce jako jeden z przejawów walki z rasizmem. Przysłowia także stały się jedną z form przeciwstawienia się nierówności rasowej, np.: *De blacka de berry, de sweeta de juice* („Im ciemniejsza jagoda, tym słodszy ma sok”). Przysłowia i powiedzenia jamajskie często zawierają proste metafory o wiejskim rodowodzie, w których pojawiają się nazwy dobrze znanych Polakom zwierząt domowych (krowy, kurczaki, koguty) i insektów (karaluchy)¹:

Cow neva know de use a em tail until fly start tak it (dosł. „Krowa nie wie, po co ma ogon do czasu, gdy muchy zaczną jej dokuczać”, czyli „Wszystko ma swoje przeznaczenie”)

Mi come here fi drink milk, mi noh come fi count cow („Przyszedłem tu po to, żeby się napić mleka, a nie po to, żeby liczyć krowy”, tj. „Nie traćmy czasu, przejdźmy od razu do rzeczy”)

Chicken merry; hawk deh (is) near (dosł. „Kurczaki są zadowolone, a w pobliżu czai się jastrząb”: „W każdej sytuacji, nawet z pozoru najszczęśliwszej, trzeba być przygotowanym na najgorsze”)

Cock mouth kill cock (dosł. „Usta koguta mogą zabić koguta”: „Gadażliwość może mieć tragiczne konsekwencje”)

Cockroach nuh business inna fowl fight (dosł. „Karaluch nie powinien się wtrącać w walkę ptaków”: „Nie wtrącaj się w sprawy, które ciebie nie dotyczą”).

1 Cytowane tu powiedzenia zostały zaczerpnięte ze strony internetowej *Jamaican Proverbs and Sayings*.

Nietrudno także znaleźć powiedzenia zawierające odniesienia do bardziej egzotycznych zwierząt, takich jak małpy i aligatory:

De higher monkey climb de more im expose („Im wyżej wspina się małpa, tym lepiej ją widać”. Przysłowie to jest często używane w stosunku do osób szybko wspinających się na kolejne szczeble kariery zawodowej.)

Yuh tink a one day monkey want wife? (dosł. „Może kiedyś małpa też będzie chciała mieć żonę?”, czyli „Może kiedyś też będziesz potrzebował pomocy innych; nie zapominaj o tych, którzy ci pomagają.”)

If fish come from water bottom and say alligator hab belly ache, yuh mus believe him (dosł. „Jeśli ryba, która właśnie przyплыnęła z dna zbiornika wodnego mówi, że aligatorka boli brzuch, to należy jej wierzyć”, co oznacza, że należy wierzyć osobom mającym doświadczenie w danej materii.)

Jamajskie powiedzenia są także często lokalnymi odmianami przysłów używanych w innych językach, np. *Wanti, wanti, cyan getti, getti, getti nuh want it* („Chcesz tego, czego nie masz. Nie chcesz tego, co masz”) odpowiada angielskiemu *The grass is always greener on the other side of the fence* („Trawa jest zawsze bardziej zielona po drugiej stronie płotu”) i polskiemu *Wszędzie dobrze, gdzie nas nie ma*, a powiedzenie *Talk and taste your tongue* (dosł. „Powiedz coś, a dowiesz się, jak smakuje twój język”) jest przestrożą przed gadatliwością. Uniwersalną wymowę mają także przysłowia doceniające wartość mądrości płynącej z wieku i doświadczenia: *De olda de moon, de brigher it shines* (dosł. „Im starszy księżyc, tym jaśniej świeci”) i przysłowia przestrzegające przed lekceważeniem ludzi starszych: *Mi old, but mi nuh cold* (dosł. „Jestem stary, ale nie zimny”, zbliżone do polskiego *Stary ale jary*).

PRZYSŁOWIA ANGLOJĘZYCZNE A PRZYSŁOWIA POLSKIE

7.1. PRZYSŁOWIA ANGIELSKIE W POLSZCZYŹNIE

Wpływ języka angielskiego na język polski był jak dotąd najsilniejszy w XX wieku, ale pojedyncze pożyczki związane z realiami angielskimi zostały odnotowane już w pracach XVII-wiecznych autorów [Mańczak-Wohlfeld 2006: 18]. Więcej zapożyczeń z języka angielskiego odnotowują XIX-wieczne słowniki, np. pierwszy słownik języka polskiego autorstwa Lindego wydany w latach 1807–1814. Jak pisze Elżbieta Mańczak-Wohlfeld [2006: 36], w okresie romantyzmu i pozytywizmu panowała w Polsce moda na „anglomanię”, czego dowodem jest obecność wielu zapożyczeń w literaturze z tego okresu, np. w PANU TADEUSZU Adama Mickiewicza, LALCE Bolesława Prusa czy utworach Henryka Sienkiewicza. Można w związku z tym przypuszczać z dużą dozą prawdopodobieństwa, że już wówczas pojawiły się w polszczyźnie przysłowia angielskie. W 1882 roku Michał Arct opublikował SŁOWNIK WYRAZÓW OBCYCH, WYRAŻEŃ I PRZYSŁÓW CUDZOZIEMSKICH¹, w którym zostały odnotowane takie angielskie przysłowia jak *All is well that ends well* (*Wszystko do-*

1 Korzystałam tu z czternastego (uzupełnionego) wydania słownika M. Arcta, opublikowanego w roku 1935.

bre, co się dobrze kończy), *Man proposes and God disposes* (*Człowiek strzela, Pan Bóg kule nosi*), *Never too late to mend* („Nigdy nie jest za późno na dokonanie w sobie zmiany”), *My house is my castle* („Mój dom jest moją warownią”²). Ostatnie z nich figuruje w słowniku Arcta jako „zasada prawna angielska, iż mieszkanie prywatne jest niedostępne dla władz urzędowych z wyjątkiem wypadków, przewidzianych przez prawo”. Wyjaśnienie to zostało opatrzone komentarzem mówiącym, że „w Polsce zasada ta już od 1588 roku istniała, gdyż dom szlachcica nie podlegał rewizji, choćby nawet tam ukrywał się banita”. Wszystkie wymienione tu przysłowia zostały odnotowane w słowniku Arcta w oryginalnej wersji językowej.

W XX wieku angielski stał się językiem kultury masowej i nauki, a jego wpływ przejawia się w przejmowaniu anglosaskich wzorców kulturowych i coraz liczniejszych zapożyczeniach językowych, co widać także w przysłowia. Wpływ ten zaznacza się w wielu językach. Badania Miedera [1993–1996] potwierdziły obecność wielu przysłów angielskich w języku niemieckim. Wiele współczesnych przysłów angielskich znalazło swoje miejsce także w polszczyźnie. Nie znajdziemy ich jeszcze w zbiorach przysłów polskich, ale uważny obserwator stosunkowo łatwo wypatrzy je w prasie, telewizji i potocznej polszczyźnie. Przeprowadzone przeze mnie badania nad użyciem przysłów angielskich w polskich źródłach internetowych [Rozumko 2007] pokazują, że kalki angielskich przysłów występują w różnych typach tekstów: artykułach publicystycznych, wypowiedziach pisarzy, polityków i aktorów, reklamach, blogach i forach dyskusyjnych. Są to na przykład kalki wspomnianych wcześniej (rozd. 1.4.) przysłów pochodzących z filmów z udziałem symbolu XX-wiecznej kultury popularnej, Marilyn Monroe: *Mężczyźni wolą blondynki* (*Gentlemen prefer blondes*) i *Diamenty*

2 Polskie odpowiedniki podane zostały za słownikiem Arcta. Podobnie jak w całym opracowaniu, polskie odpowiedniki mające status przysłowia (tj. występujące w słownikach przysłów) zostały napisane kursywą, natomiast tłumaczenia nieodnotowane w polskich słownikach przysłów zapisane są w cudzysłowie.

są najlepszym przyjacielem dziewczyny/kobiety (*Diamonds are a girl's best friends*). Dwa inne przysłowia zostały spopularyzowane przez polskich artystów w piosenkach. Przysłowie *Do tanga trzeba dwojga* (*It takes two to tango*) wykorzystane zostało przez zespół Budka Suflera w piosence TAKIE TANGO z roku 1997, a przysłowie *Mój dom to moja twierdza* (*A man's home is his castle*) stało się tytułem piosenki Kazika Staszewskiego z 1999 roku. Sposób użycia tych przysłów w polskich tekstach dostępnych w internecie pokazuje, że nie są one traktowane tylko jako tytuły piosenek (lub tytuł filmu, jak to jest w wypadku przysłowia *Mężczyźni wolą blondynki*) lub używane ze świadomością ich pochodzenia z języka angielskiego, lecz przytaczane są w ten sam sposób jak przysłowia polskie, tj. poprzedzone są metajęzykowymi kwalifikatorami typu „od dawna wiadomo”, „podobno”, „jak to się mówi”. Inne przysłowie angielskie występujące we współczesnej polszczyźnie to *Morderca/przestępca/sprawca zawsze wraca na miejsce zbrodni* (*The murderer/criminal returns to the scene of the crime*), które pojawia się najczęściej w nawiązaniu do tekstów o tematyce kryminalno-detektywistycznej i określane jest czasem mianem „starego policyjnego przysłowia”. Użycie wariantu tego przysłowia z wyrazem „sprawca” zamiast oryginalnego „morderca/przestępca” umożliwia jeszcze szersze i bardziej uniwersalne zastosowanie, które też zostało zauważone przez internautów. W tekstach o tematyce ekonomicznej pojawia się przysłowie *Nie istnieje coś takiego, jak darmowy obiad/darmowe obiady*, występujące także w formie *Nie ma czegoś takiego jak darmowy obiad* (*There's no such thing as a free lunch*), najczęściej z kwalifikatorem „mówi się” lub „w ekonomii mówi się”. Artykuły prasowe natomiast często posługują się wywodzącymi się z kultury anglosaskiej przysłowiami podkreślającymi charakterystyczny dla niej nacisk na precyzyjne i naukowe opisywanie rzeczywistości, zwracającymi uwagę na fakty i liczby, na przykład: *Liczby nie kłamią* (*Figures don't lie*), *Fakty nie kłamią* (*Facts don't lie*), *Fakty są uparte* (*Facts are stubborn things*) i *Fakty mówią za siebie* (*Facts speak for themselves*). Przysłowia te są krótkie, zwięzłe i uniwersalne, dlate-

go znakomicie nadają się do wykorzystania w nagłówkach prasowych. W języku potocznym natomiast, pochodzące z angielskiego przysłowie *Nie oceniaj książki po okładce* (*You can't tell a book by its cover*) coraz częściej zastępuje wcześniejsze polskie *Nie szata zdobi człowieka*. Często określane jest po prostu mianem „znane przysłowie” lub zestawiane z jego tradycyjnymi polskimi odpowiednikami: „Nie oceniaj książki po okładce, nie wszystko złoto co się świeci, szata nie czyni człowieka. Oto mądrości ludowe...”. Wydaje się, że wielu użytkowników języka polskiego uznało już intuicyjnie „przysłowiowy charakter” przytoczonych tu powiedzeń, mimo że polskie słowniki przysłów jeszcze ich nie odnotowują. Niektóre z nich odnotowane zostały natomiast w zbiorze SKRZYDLATE SŁOWA Henryka Markiewicza i Andrzeja Romanowskiego [2005], np. *Do tanga trzeba dwojga* czy *Mężczyźni wolą blondynki*.

Zapóżyczenia przysłów z innych języków wiążą się często z przejmowaniem obcych wzorców kulturowych i akceptacją wartości będących częścią kultury kraju, w którym język „dawca” jest używany [Norrick 1985]. Potwierdziły to badania dotyczące zapożyczenia przysłów angielskich w Nigerii [Obelkevich 1994/1987] i być może z podobną sytuacją mamy w tej chwili do czynienia w Polsce. Przysłowia są często używane jako komentarz do powtarzających się sytuacji lub podsumowanie (często krytyczne) czyjegoś zachowania, są więc ważnym narzędziem w przekazywaniu i utrwalaniu norm społecznych. Dlatego też niedawne „przysłowiowe pożyczki” z angielskiego można prawdopodobnie uznać za przejaw akceptacji dla anglosaskich wzorców kulturowych i jeden z symptomów utożsamiania się Polaków z anglosaskim stylem życia i sposobem myślenia. Przysłowia nie są zapożyczane tak często jak pojedyncze słowa. Jak pisze Mieder [2005: 14], „proverbs are structurally too rigid and metaphorically too demanding to be accepted in large quantities, but the process might well intensify and accelerate in the future” (przysłowia mają zbyt sztywną strukturę i posługują się zbyt specyficznymi metaforami, by można je było zapożyczać w dużej liczbie, chociaż możliwe, że zapożyczeń przysłów będzie w przyszłości wię-

cej). Ciekawe wyniki mogłyby przynieść badania porównawcze nad zapożyczaniem przysłów angielskich przeprowadzone na dużej liczbie języków. Podobny cel miały publikacje pod redakcją Manfreda Görlacha analizujące rodzaje zapożyczeń z języka angielskiego w szesnastu językach europejskich, m. in. polskim, niemieckim, fińskim, bułgarskim, norweskim i hiszpańskim: *A DICTIONARY OF EUROPEAN ANGLICISMS* [2001] i *ENGLISH IN EUROPE* [2004/2002]. Opracowania te koncentrowały się głównie na zapożyczeniach leksykalnych i jedynie pojedyncze przysłowia zostały w nich uwzględnione: np. przysłowie *If you can't beat them, join them* („Jeśli nie możesz ich pokonać, przyłącz się do nich”) zostało odnotowane jako zapożyczenie używane w języku norweskim [Graedler 2004/2002: 59].

7.2. POLSKIE ODPOWIEDNIKI ANGIELSKICH PRZYSŁÓW: ASPEKTY GLOTTODYDAKTYCZNE

Nie wszystkie przysłowia używane w polszczyźnie mają swoje odpowiedniki w języku angielskim, podobnie jak nie wszystkie przysłowia angielskie mają polskie odpowiedniki; poza tym przysłowia uważane za ekwiwalenty i jako takie podawane w słownikach przysłów różnią się czasem znacznie w warstwie językowej, częstotliwością występowania w języku i sposobem użycia. Rozbieżności pomiędzy różnojęzycznymi przysłowiami uznawanymi za odpowiedniki wynikają z różnic w strukturze gramatycznej pomiędzy językami, czasem z użycia innej metafory na przedstawienie podobnego znaczenia, a czasem z wieloznaczności wyrazów lub braku dokładnego odpowiednika leksykalnego wyrazu zawartego w przysłowiu. Na takie przysłowia należy zwrócić szczególną uwagę na lekcjach angielskiego, gdyż uczniowie i studenci często zakładają, że biblijne lub inne tradycyjne przysłowie istniejące w wielu językach można przetłumaczyć dosłownie. Dobrym przykładem jest tu zwrot przysłowiowy autorstwa Juliusza Cezara *Kości zostały rzucone*, który w wersji angielskiej brzmi: *The die was cast*. Studenci niezaznajo-

mieni z jego angielskim brzmieniem, a czasami także i z jego znaczeniem, często próbują tłumaczyć zwrot dosłownie, otrzymując w rezultacie formę **The bones have been thrown*, która, jakkolwiek poprawna gramatycznie, nie ma nic wspólnego ze znaczeniem oryginału³. Błędne tłumaczenie wynika tu z faktu, że polskie słowo „kości” ma w języku angielskim dwa odpowiedniki: *bones* i *die*, gdzie *bones* jest pojęciem anatomicznym i odnosi się do tkanki kostnej, podczas gdy *die* oznacza kości do gry, o które tu właśnie chodzi. Słowo „rzucić” także można różnie przetłumaczyć w różnych kontekstach. Słownik Collinsa [Fisiak (red.) 1996] podaje osiem odpowiedników tego czasownika: *throw/cast/toss/drop/abandon/desert/quit/jilt*. Innym częstym problemem jest tłumaczenie słowa „liczby” jako *numbers* w przysłowiu *Liczby nie kłamią*. W wersji angielskiej tego zwrotu *liczby to figures*, a przysłowie brzmi: *Figures don't lie*. Jeśli słowo *figures* zastąpimy słowem *numbers*, a we wcześniej analizowanym przypadku zamiast wyrazu *die* użyjemy *bones*, powstałe w ten sposób zdania nie będą już przysłowiami. Podobnie ma się rzecz z przysłowiem *Jaki ojciec taki syn* (ang. *Like father, like son*). W potocznej angielszczyźnie zwrot porównawczy „taki jak” ma formę *as ... as*, a nie *like ... like*. Kolejną przeszkodą w zrozumieniu angielskich przysłów może być po prostu trudna warstwa leksykalna. I tak na przykład, fakt iż studenci stosunkowo rzadko są w stanie podać poprawną wersję przysłowia *Natura nie znosi próżni*, można prawdopodobnie wytłumaczyć tym, że w angielskiej wersji odpowiednikiem dość kolokwialnego polskiego „nie znosi” jest raczej rzadko używany w potocznej angielszczyźnie wyraz *abhors*: *Nature abhors a vacuum*. Podobnie jest w wypadku wyrazu „próżnia” i jego angielskiego odpowiednika *vacuum*, które nie należą do słów często używanych. Poza tym, angielska wersja niektórych przysłów może

3 Przytoczone tu spostrzeżenia dotyczące błędów w tłumaczeniu angielskich przysłów są efektem zajęć ze studentami filologii angielskiej prowadzonych przez autorkę w ramach studiów magisterskich uzupełniających na Uniwersytecie w Białymstoku. Zdania błędne zostały oznaczone gwiazdką *.

być trudna do zrozumienia ze względu na jej archaiczną formę, tak jak w wypadku przysłowia *Lekarzu, lecz się sam*: ang. *Physician, heal thyself*. Zaimek zwrotny *thyself* jest formą przestarzałą, zastąpioną we współczesnej angielszczyźnie przez *yourself*. Są także przysłowia, których polskie i angielskie formy różnią się bardzo nieznacznie w warstwie leksykalnej, np.:

Milczenie oznacza zgodę – *Silence gives consent* (dosł. „Milczenie daje zgodę”)

Cel uświęca środki – *The end justifies the means* (dosł. „Cel usprawiedliwia środki”)

Czas leczy rany – *Time heals all wounds* (dosł. „Czas leczy wszystkie rany”)

Jedna jaskółka nie czyni wiosny – *One swallow does not make a summer* (dosł. „Jedna jaskółka nie czyni lata”)

Co z oczu to z serca – *Out of sight, out of mind* (dosł. „Co z oczu, to z umysłu”)

Jak stoń w składzie porcelany – *Like a bull in a china shop* (dosł. „Jak byk w składzie porcelany”).

Czasami ta niewielka różnica w brzmieniu przysłowia wynika z zastosowania innej metafory do wyrażenia podobnego lub takiego samego znaczenia, np.:

Oszczędzać na czarną godzinę – *Save for a rainy day* (dosł. „Oszczędzać na deszczowy dzień”)

Nie kupuj kota w worku – *Never buy a pig in a poke* (dosł. „Nigdy nie kupuj świni w kapeluszu”).

Dość liczną grupę w tej kategorii stanowią przysłowiowe porównania, które często mają różne formy w różnych językach, na przykład:

Głodny jak wilk – *As hungry as a horse* („głodny jak koń”)

Czerwony jak burak – *As red as a lobster* („czerwony jak homar”)

Zdrowy jak rydz – *As fit as a fiddle* („sprawny jak skrzypce”)

<i>Tani jak <u>barszcz</u></i>	– <i>As cheap as dirt</i> („tani jak <u>brud</u> ”)
<i>Stary jak <u>świat</u></i>	– <i>As old as the hills</i> („stary jak <u>wzgórza</u> ”)
<i>Brzydki jak <u>noc</u></i>	– <i>As ugly as sin</i> („brzydki jak <u>grzech</u> ”)
<i>Suchy jak <u>pieprz</u></i>	– <i>As dry as a bone</i> („suchy jak <u>kość</u> ”).

Są także w polszczyźnie i angielszczyźnie przysłowia o takim samym lub bardzo podobnym znaczeniu, ale innej strukturze gramatycznej. Należą do nich m.in.:

Co dwie głowy to nie jedna – *Two heads are better than one* (dosł. „Dwie głowy są lepsze niż jedna”)

Ten się śmieje, kto się śmieje ostatni – *He who laughs last laughs best/longest* (dosł. „Ten, kto się śmieje ostatni, śmieje się najlepiej/najdłużej”)

Gadać łatwo, ale robić trudno – *Easier said than done* (dosł. „Łatwiej powiedziane niż zrobione”)

Dzielić skórę na niedźwiedziu/jeszcze skóra na niedźwiedziu/baranie – *Don't sell the skin till you have caught the bear* (dosł. „Nie sprzedawaj skóry, dopóki nie złapiesz niedźwiedzia”)⁴

Brzuch nie może, ale oczy chcą – *The eye is bigger than the belly* (dosł. „Oczy są większe niż brzuch”)

Co za dużo, to niezdrowo – *Enough is enough* (dosł. „Wystarczy znaczy wystarczy”)

Do trzech razy sztuka – *Third time lucky* (dosł. „Trzeci raz jest szczęśliwy”) lub *If at first you don't succeed, try, try try again* (dosł. „Jeśli nie uda ci się za pierwszym razem, próbuj, próbuj jeszcze raz”).

Zdarza się też, że w jednym języku występują dwa podobne znaczeniowo przysłowia, z których tylko jedno ma swój odpowiednik w drugim języku. Jest tak na przykład w wypadku przysłów *Na bezrybiu i rak ryba* i *Pomiędzy ślepcami jednooki królem*, z których tylko to drugie ma dosłowny odpowiednik w języku angielskim – *Among the blind the one-eyed is the king* [Pająk 1998].

4 W obu językach istnieje też podobne znaczeniowo przysłowie: *Nie licz kurecząt póki się nie wylęgną* (ang. *Don't count your chickens before they hatch/they are hatched*).

Jest też duża grupa przysłów mających zupełnie inną formę leksykalną i gramatyczną w języku polskim i angielskim, ale znaczących niemal dokładnie to samo. I tak na przykład, angielskim odpowiednikiem kolokwialnego *Bujać to my, ale nie nas* jest równie kolokwialne *Tell that/it to the marines!* (dosł. „Powiedz to żołnierzom piechoty morskiej”). Inne przysłowia tego typu to na przykład:

Co nagle, to po diable – Haste makes waste (dosł. „Pośpiech powoduje straty”)

Człowiek strzela, Pan Bóg kule nosi – Man proposes, God disposes (dosł. „Człowiek proponuje, Bóg dysponuje”)

Pięknym za nadobne – One bad turn deserves another/Tit for tat is fair play („Zło odwzajemniane jest złem”)

Gdzie drwa rąbią, tam wióry lecą – One cannot make an omelette without breaking eggs (dosł. „Nie da się zrobić omeleta, nie rozbijając jajek”)

Głodnemu chleb na myśli – The tongue ever returns to the aching tooth (dosł. „Język zawsze wraca do bolącego zęba”)

Głupich nie trzeba siać, sami się rodzą – Fools grow without watering (dosł. „Głupcy rosną bez podlewania”)

Daj kurze grzędę, a ona: wyżej siędę – Give him an inch, and he will take a mile/yard (dosł. „Dasz mu cal, a on weźmie milę/jard”)

Na święty nigdy – Till the ass ascends the ladder (dosł. „Kiedy osioł wejdzie na drabinę”)

Nadzieja matką głupich – Too much hope deceives (dosł. „Nadmiar nadziei zwodzi”)

Nie wywołuj wilka z lasu – Let sleeping dogs lie (dosł. „Pozwól śpiącym psom leżeć”)

Nosił wilk razy kilka, ponieśli i wilka – At length the fox is brought to the furrier (dosł. „W końcu lis i tak trafia do kuśnierza”)

Obiecanka, cacanka, a głupiemu radość – A promise costs nothing (dosł. „Obietnica nic nie kosztuje”)

Stary, ale jary – There is life in the old dog yet (dosł. „W starym psie ciągle jest życie”)

W braku laku dobry i opłatek/Z braku laku dobry kit – If there is no pie, pudding will do (dosł. „Jeśli nie ma placka, dobry i pudding”)⁵

W marcu jak w garncu – March comes in like a lion, and goes out like a lamb (dosł. „Marzec przychodzi jak lew, a odchodzi jak ciele”)

Wyszło szydło z worka – The cat is out of the bag (dosł. „Wyszedł kot z torby”)

Z igły robi widły – He makes a mountain out of a molehill (dosł. „Robi górę z kreciego kopca”)

Zamienił stryjek siekierkę na kijek – The cure is worse than the evil (dosł. „Lekarstwo gorsze od choroby”), *He went from clover to ryegrass* („Wyszedł z koniczyny, wszedł w żyto”)

Życie to nie bajka/Życie nie jest bajką – Life is not just a bowl of cherries (dosł. „Życie to nie miska wiśni”)

Ani ładu ani składu – Neither rhyme nor reason („Ani rymu, ani sensu”)

Baba z wozu koniom lżej – It is good riddance to bad rubbish (*Krzyżyk na drogę*)

Bardziej katolicki niż sam papież – More royalist than the king („Bardziej królewski niż sam król”)

Chciwy dwa razy płaci/traci – A covetous man is good to no one, but worst to himself (dosł. „Człowiek chciwy jest niedobry dla wszystkich, a najgorszy dla siebie samego”).

Podane tu przykłady pokazują, że przysłów i zwrotów przysłowiowych nie można po prostu przetłumaczyć na język obcy, zachowując ich przysłowiowy charakter. Nawet kiedy istnieje obcojęzyczny odpowiednik danego przysłowia, ta sama myśl jest często sformułowana odmiennie w różnych językach, a tłumaczenie, nawet jeśli jest znaczeniowo bardzo bliskie oryginałowi, nie jest już przysłowiem.

5 Wyraz *pie* oznacza różnego rodzaju placki, zarówno z nadzieniem mięsny, wazynnym jak i owocowym, dlatego w cytowanym tu przysłowiu słowo to symbolizuje pożywny posiłek, *pudding* natomiast to najczęściej deser.

PRZYSŁOWIA W KSZTAŁCENIU INTERKULTUROWYM I JĘZYKOWYM

8.1. KOMPETENCJA INTERKULTUROWA W DYDAKTYCE JĘZYKA OBCEGO

Nauczanie interkulturowe ma na celu przygotowanie uczniów do kontaktów z przedstawicielami innych kultur, co w kontekście kształcenia językowego oznacza rozwijanie kompetencji językowej wraz z kompetencją interkulturową. Kompetencja interkulturowa odnosi się do świadomości istnienia odrębności kulturowych, zrozumienia własnej kultury oraz umiejętności komunikowania się z przedstawicielami innych kultur. We współczesnym świecie jest to umiejętność niezwykle istotna i pożyteczna, gdyż kontakty międzykulturowe stały się dla wielu osób codziennością. Na kompetencję interkulturową składają się takie elementy jak: wiedza o kulturze rodzimej i obcej, postawa ciekawości i otwartości w podejściu do zagadnień kultury, umiejętność interpretacji przejawów obcej kultury w nawiązaniu do kultury własnej, umiejętność zdobywania i wykorzystywania wiedzy o kulturze oraz krytyczna świadomość kulturowa i obywatelska [Bandura 2007: 57-62]. Komunikacją interkulturową zajmują się różne dyscypliny naukowe, m.in. socjologia, psychologia, a także metodyka nauczania języków obcych. Kursy językowe są doskonałą okazją do rozwijania świadomości interkulturowej słuchaczy, gdyż ucząc się języka obcego, poznajemy kulturę

krajów, w których jest on używany, a naukę o kulturze obcej można stosunkowo łatwo wzbogacić o komponent interkulturowy. Nie bez znaczenia jest także motywujące działanie komponentu interkulturowego na lekcjach języków obcych. Jak pisze Aleksandrowicz-Pędich,

[w]prowadzanie na lekcjach elementów treningu interkulturowego podnosi poziom instrumentalnej motywacji do nauki języka obcego. Uczenie się jak wchodzić w udane relacje z przedstawicielami obcej kultury silnie motywuje uczniów, dla których nauka związana jest z perspektywą ciekawej i dobrze płatnej pracy w międzynarodowym kontekście. Z kolei zdobywanie wiedzy o kulturze, dążenie do wniknięcia w świat języka, który uczeń opanowuje, jest podstawowym elementem motywacji integracyjnej, związanej z potrzebą identyfikowania się z kulturą opanowywanego języka [Aleksandrowicz-Pędich 2008: 129].

Jedną z technik używanych w nauczaniu kultury jest wskazywanie związków między kulturą a językiem [Bandura 2007]. Język jest wyrazicielem tożsamości grupowej [Sztompka 2002]. W każdym języku istnieje wiele zwrotów i powiedzeń, a także struktur gramatycznych, których właściwe użycie i zrozumienie zależy od znajomości norm kulturowych obowiązujących w kraju, w którym język jest używany. Język japoński na przykład zawiera bogaty wachlarz zwrotów grzecznościowych (ang. *honorifics*), niemających kulturowego ani językowego odpowiednika w wielu innych językach. Aby je odpowiednio stosować, należy poznać japońskie normy kulturowe¹. Zignorowanie komponentu kulturowego w znaczeniu i sposobie użycia zwrotów i struktur językowych może skutkować nieporozumieniami międzykulturowymi, takimi jak posądzenie o brak uprzejmości czy o lekceważący stosunek do przedstawicieli innych kultur.

1 Ciekawy opis polsko-japońskich kontaktów międzykulturowych można znaleźć np. w książce Joanny Bator *Japoński wachlarz* oraz w książce Marcina Bruczkowskiego *Bezsenność w Tokio*.

8.2. SPOSOBY WYKORZYSTANIA PRZYSŁÓW W TRENINGU INTERKULTUROWYM NA LEKCJACH JĘZYKA ANGIELSKIEGO²

Przysłowia nie tylko odzwierciedlają pewne elementy kultury i normy społeczne, ale pomagają również je utrwaląć [Obelkevich 1994/1987]. Zawarte w często używanych przysłowiach treści kulturowe przyjmowane są przez użytkowników języka za normy i wskazówki postępowania, dlatego też przysłowia są ważnym nośnikiem treści kulturowych. Ze względu na to, że język angielski stał się językiem globalnym, uniwersalnym i istnieje w wielu formach w różnych częściach świata, zapomina się czasem o tym, że w nim także zakodowane są pewne normy kulturowe. Niektórzy autorzy, zwłaszcza ci, dla których angielski jest językiem ojczystym, stosunkowo niedawno wyrażali nawet przekonanie, że jest on językiem kulturowo neutralnym [np. Quirk i in. 1985]. Dzięki publikacjom Anny Wierzbickiej i innych autorów na temat kultury „Anglo”, takie głosy są coraz rzadsze i wiemy już dość dużo na temat wspólnego bagażu kulturowego niesionego przez język angielski w jego różnych regionalnych odmianach. Wiele cech kultury „Anglo” można zilustrować za pomocą przysłów i zestawić je z ich polskimi odpowiednikami, można też zwrócić uwagę uczniów/studentów na brak odpowiedników niektórych angielskich przysłów w polszczyźnie oraz na nieobecność angielskich odpowiedników niektórych przysłów polskich.

Różnice kulturowe pomiędzy Polską a krajami anglojęzycznymi nie są aż tak duże jak różnice pomiędzy kulturą polską a japońską, niemniej są one zauważalne. Na polską kulturę duży wpływ miały prądy kulturowe związane z okresem baroku i romantyzmu, kościół rzymskokatolicki, instytucje ekonomiczne związane z gospodarką

2 Niektóre wnioski i propozycje zawarte w tym podrozdziale zostały opublikowane w nieco innej formie w artykule A. Rozumko *Wielokulturowość w przysłowiaach polskich i angielskich. Aspekty glottodydaktyczne* [2008].

pańszczyźnianą i okresem komunizmu, podczas gdy kulturę angloamerykańską ukształtowało Oświecenie, religia protestancka, wczesny rozwój kapitalizmu i demokracji.

Pod wieloma względami angielski jest językiem wyjątkowym. Wiąże się to zapewne z wieloma czynnikami, wśród których niebagatelne miejsce zajmuje geograficzne odosobnienie Anglii w Europie. Jednym z wyróżników angielszczyzny jest wyważony sposób wyrażania opinii. Różnice są tu pozornie nieznaczne: większa niż w innych językach częstotliwość zwrotów typu *I think, in my opinion* („myślę, wydaje mi się, moim zdaniem”), większa liczba przysłówków modalnych wyrażających prawdopodobieństwo, takich jak *likely, possibly, conceivably, apparently, allegedly, presumably*, które nie mają dokładnych odpowiedników w języku polskim i wielu innych językach [Wierzbicka 2006]. Ostrożność w wyrażaniu opinii idzie w parze z unikaniem trybu rozkazującego w formułowaniu próśb oraz „społecznym nakazem” bycia uprzejmym i miłym. Do formułowania próśb i poleceń najczęściej używa się w języku angielskim zdań pytających (*Will you close the door, please?: „Otwórz okno/czy możesz otworzyć okno?”, Would you take out the garbage, please?: „Wynieś śmieci/Czy możesz wynieść śmieci”, Why don't you be nice to your brother for a change: „Bądź dla odmiany miły dla brata”*) [Wierzbicka 2003]. Ta praktyka językowa wiąże się m.in. z przywiązywaniem dużej wagi do autonomii jednostki w kulturze angielskiego obszaru językowego. Związany z tym „nakaz” bycia miłym polega, mówiąc w pewnym uproszczeniu, na przywiązywaniu większej wartości do tego, żeby być miłym niż za wszelką cenę szczerym, co widoczne jest m.in. w pozytywnym stosunku do komplementów, za które w angielszczyźnie należy dziękować, a nie, jak to często bywa w kulturze polskiej, podejrzewać ich autora o chęć przypodobania się. Wszystkie te formy zachowania mają w zasadzie wspólny mianownik: jest nim swoisty brak bezpośredniości i konieczność zachowania dystansu w stosunku do rozmówcy. Ten dystans nie oznacza jednak oschłości w kon-

taktach międzyludzkich, lecz jest oznaką szacunku dla poglądów i wartości wyznawanych przez rozmówcę.

Angielska ostrożność w formułowaniu sądów wyraża się m.in. w szacunku dla faktów (więcej w podrozdziale 3.2.), widocznym w takich przysłowiach jak:

Facts speak for themselves („Fakty mówią za siebie”)

Facts are stubborn things („Fakty są uparte”)

Facts don't lie („Fakty nie kłamią”)

Facts speak louder than opinions („Fakty mówią głośniejsze niż opinie”)

Facts are better than theories („Fakty są warte więcej niż teorie”).

Polskie odpowiedniki trzech pierwszych przysłów znane są zapewne polskim czytelnikom, nie odnotowują ich jednak zbiory przysłów polskich, co może (choć nie musi) świadczyć o tym, że zostały zapożyczone z języka angielskiego. Przedstawiając uczniom lub studentom te przysłowia można zwrócić ich uwagę na to, że wyważony sposób wyrażania poglądów w języku angielskim wiąże się z oświeceniowym przekonaniem o ograniczoności wiedzy ludzkiej, a co za tym idzie, koniecznością rozgraniczenia pomiędzy faktami i opiniami. Umiejętność odróżniania faktu od opinii jest zresztą wymieniana jako jedna z umiejętności, którą można rozwijać w ramach treningu międzykulturowego na zajęciach z języków obcych [Bandura 2007: 69]. Przysłowia o faktach można zatem wykorzystać także w kształceniu nauczycieli i prezentacji celów nauczania interkulturowego. Faktom nie da się zaprzeczyć, ale jeśli jakieś stwierdzenie jest „tylko” opinią, w języku angielskim poprzedza się je zwrotami typu *in my opinion*, *presumably*, *possibly* („moim zdaniem, prawdopodobnie”). Polskim uczniom i studentom zwykle brak tej świadomości, więc kiedy mówią i piszą po angielsku, używają zwrotów epistemicznych zgodnie z polskimi normami, nadużywając słów wyrażających pewność, np. *certainly*, *obviously*, *undoubtedly* itp. [Rozumko 2008a]. Wykorzystanie przysłów do zi-

lustrowania tej cechy angielszczyzny mogłoby pomóc uczniom ją zapamiętać.

Stosunek Anglosasów i Polaków do komplementów także można zobrazować przy pomocy przysłów. Jak zauważyła Wierzbicka [1999: 256], w kulturze polskiej są one tradycyjnie przyjmowane z pewną podejrzliwością, podobnie jak mówienie miłych rzeczy tylko po to, by sprawić przyjemność rozmówcy. Dzieje się tak dlatego, że w kulturze polskiej szczerłość wydaje się mieć większą wartość niż uprzejmość i bycie miłym. W kulturze „Anglo” natomiast jest najczęściej odwrotnie. Dowody na poparcie tej tezy można znaleźć w licznych zwrotach językowych i przysłowiach: w polszczyźnie zwroty ze słowem *komplement* są najczęściej negatywne np. *czcze komplementy*, podczas gdy w języku angielskim są one pozytywne lub neutralne. Przykładem angielskiego przysłowia dotyczącego komplementów może być *Not even a schoolteacher notices bad grammar in a compliment* („Nawet nauczyciel nie zauważy błędów gramatycznych w komplementie”), podczas gdy bardziej charakterystycznym, choć rzadko już obecnie używanym, dla kultury polskiej przykładem jest raczej pogardliwe porównanie *Pełen komplementów jak kozieł bobków*. W kulturze anglosaskiej bycie miłym jest swoistym wymogiem kulturowym, co ilustruje przysłowie *If you can't say something nice, don't say anything* („Jeśli nie możesz powiedzieć nic miłego, to nic nie mów”). Zachętę do mówienia pozytywnych rzeczy znajdujemy także w przysłowiu *A good word costs no more than a bad one* („Dobre słowo nie kosztuje więcej niż złe”). W kulturze polskiej natomiast stosunek do bycia miłym jako wartości jest raczej dwuznaczny, co widać np. w ironicznych przysłowiach ze słowem *miły*:

Miły jak sól w oku

Miły jak kozie wilczy głos

Miły jak oset w pszenicy

Miły jak pieprz na języku

Miły jak włos w potrawie
Miłyś mi jak nagniotek na podszewie.

Podobny sceptycyzm znajdziemy w przysłowiach walijskich, np. *Of a compliment only a third is meant* („Komplementy są prawdziwe tylko w jednej trzeciej”), i irlandzkich, np. *A sweet tongue is seldom without a sting to its root* („Słodki język rzadko jest bez żądła”). Przedstawiając uczniom takie przysłowia, lub prosząc ich o wyszukanie przysłów dotyczących komplementów, można poprosić o interpretację przekonań utrwalonych w przysłowiach oraz o wyszukanie innych zwrotów ze słowami *miły* i *komplement*, rozwijając w ten sposób także sprawność mówienia i poszerzając ich zasób słownictwa. Można także zapytać uczniów o ich własne doświadczenia i obserwacje dotyczące sposobów mówienia i przyjmowania komplementów w języku polskim i angielskim.

W treningu międzykulturowym z użyciem przysłów można także wziąć pod uwagę cechy, które są tradycyjnie przypisywane Polakom lub narodom anglojęzycznym i sprawdzić, jak są one przedstawiane w przysłowiach. Jeśli chcemy znaleźć w przysłowiach odnośniki do tradycyjnej polskiej gościnności, znajdziemy je np. w takich przysłowiach jak:

Gość w dom, Bóg w dom
Zastaw się, a postaw się
Polska cnota każdemu otworzyć wrota.

Te polskie przysłowia możemy następnie porównać z angielskimi przysłowiami na temat gości. Wymienione wyżej polskie przysłowia nie mają odpowiedników w języku angielskim, natomiast w anglojęzycznych zbiorach możemy znaleźć nieobecne w języku polskim przysłowie o typowym dla kultury anglosaskiej demokratycznym wydźwięku *Show no preference among your guests* („Wszystkich swoich gości traktuj jednakowo”). W obu językach znajdujemy także wiele paremii dotyczących gości, które mają

zdecydowanie negatywne zabarwienie, co świadczy o tym, że polska gościnność nie zawsze jest bezwarunkowa. Zarówno w polszczyźnie, jak i w angielszczyźnie znajdziemy na przykład przetłumaczone na wiele języków łacińskie przysłowie: *Gość i ryba trzeciego dnia cuchnie/Fish and guests smell after three days*. Są też „niechętne gościom” polskie przysłowia, np.:

Rad gościowi jak wszawemu kożuchowi

Gość częsty, groch gęsty, sól gruba – gospodarza z guba

Gość nie w porę gorszy od Tatarzyna

i podobne przysłowia angielskie:

A constant guest is never welcome („Częsty gość nigdy nie jest mile widziany”)

The unbidden guest is always a pest („Nieproszony gość zawsze jest utrapieniem”).

Porównanie przysłów angielskich i polskich na temat gości może być uzupełnieniem lekcji dotyczącej anglosaskich zwyczajów związanych z odwiedzaniem rodziny i znajomych. Można tu także wykorzystać przysłowie *Welcome the coming, speed the parting* („Powitaj przychodzących, ponaglij wychodzących”), które kontrastuje z polskim zwyczajem namawiania gości do pozostania dłużej. Zestawienie anglosaskich zwyczajów z polskimi stanowi bardzo pożądany element treningu międzykulturowego, gdyż uświadamia studentom, że to, co w ich kulturze wydaje im się oczywiste, dla przedstawicieli innych kultur może być zupełnie niezrozumiałe. W takiej międzykulturowej dyskusji można również wykorzystać przysłowia z innych krajów anglojęzycznych, np. szkockie: *Come uncalled, sit unserved* („Nieproszony – nieobslużony”) i irlandzkie *Do not visit too often or too long* („Nie składaj wizyt za często i nie bądź w gościnie za długo”).

Dobrym pomysłem może też być tematyczna analiza przysłów, polegająca na zestawieniu i porównaniu polskich i anglojęzycznych

przysłów dotyczących jednego zagadnienia, np. wybranego zawodu, grupy społecznej, problemu społecznego, zwierząt, roślin, pogody. Możliwości są tu praktycznie nieograniczone, gdyż przysłowia opisują niemal wszystkie aspekty życia ludzkiego. W obu językach jest dużo przysłów o lekarzach, nauczycielach, księżach, prawnikach i innych grupach zawodowych i społecznych. Można także zaprezentować uczniom/studentom polskie i anglojęzyczne przysłowia dotyczące pracy i zapłaty za pracę, zachęcając ich do dyskusji na temat ich kulturowych i historycznych uwarunkowań. Jak pokazują badania Janusza Hryniewicza [2004, 2007], panujące w Polsce stosunki pomiędzy rządzącymi a rządzonymi wciąż przypominają te ukształtowane w XVI-wiecznym folwarku pańszczyźnianym. Polskie przysłowia, takie jak wciąż popularne *Łaska pańska na pstrym koniu jeździ*, utrwaliły zależność poddanych od ich pana i pasywny stosunek do życia, wynikający z tego, że w folwarku ich los zależał od łaski lub niełaski pana (zob. np. Rozumko 2009b). System komunistyczny, który umocnił jeszcze powstałe w czasach gospodarki pańszczyźnianej mechanizmy społeczne, pozostawił po sobie powiedzenia takie jak *Robota nie zając, nie ucieknie* i *Czy się stoi, czy się leży, sto tysięcy się należy*, odzwierciedlające raczej niechętny stosunek do pracy, co łatwo zresztą wytłumaczyć, biorąc pod uwagę fakt, że w tamtych czasach istniał przymus pracy, a wysiłek włożony w pracę nie przekładał się zazwyczaj na wysokie zarobki. Anglojęzyczne, a zwłaszcza amerykańskie przysłowia wywodzące się z tradycji purytańskiej podkreślają natomiast dużą wartość ciężkiej i uczciwej pracy oraz przedsiębiorczość i odpowiedzialność za swój los, na przykład *If you want to get to the top of the hill, you must go up it* („Jeśli chcesz dotrzeć na szczyt wzniesienia, musisz iść pod górę”), *He that plods will reach the goal* („Ten kto się trzyma, osiągnie cel”), *Cheaters never win* („Oszuści nigdy nie wygrywają”), *Paddle your own canoe* („Liczy tylko na własne siły”).

Zdarza się, że w różnych krajach anglojęzycznych występują trochę inne warianty tego samego przysłowia. Różnice pomiędzy nimi często wynikają z zastosowania metafory, która odnosi się do

lokalnych realiów. Można zestawić ze sobą takie warianty przysłów i poprosić uczniów o odgadnięcie, z jakiego kraju pochodzą, np. południowoafrykańskie przysłowie dotyczące głodu *If you are looking for a fly in your food, it means you are full* („Jeśli sprawdzasz, czy w twoim jedzeniu nie ma muchy, to znaczy, że nie jesteś głodny”) można zestawić z przysłowiem Indian amerykańskich *A starving man will eat with the wolf* („Głodny człowiek będzie jadł nawet z wilkami”).

Cenną cechą przysłów w treningu interkulturowym może być paradoksalnie także kulturowa neutralność i uniwersalność wielu z nich. Wiele przysłów ma odpowiedniki w różnych językach i stanowi podsumowanie doświadczeń ogólnoludzkich wspólnych dla ludzi mieszkających w różnych krajach, mówiących różnymi językami i mających różny kolor skóry. Zestawienie podobnych przysłów polskich i angielskich lub porównanie ich z przysłowiami używanymi w innych językach, np. językach imigrantów mieszkających w krajach anglojęzycznych, pomaga zrozumieć, że ludzie mają wszędzie podobne doświadczenia i dylematy, a wykształcenie w uczniach tej świadomości może być pomocne w kształtowaniu otwartej, tolerancyjnej postawy wobec przedstawicieli innych kultur.

W treningu międzykulturowym można również wykorzystać przysłowia, które w mniej lub bardziej bezpośredni sposób same nawiązują do zjawiska wielokulturowości i związanych z nim zagadnień. Można np. poprosić słuchaczy o interpretację przysłowia *The eyes have one language everywhere* („Oczy wszędzie mówią jednym językiem”), które sugeruje, że wszyscy widzimy to samo i bez względu na nasze korzenie kulturowe przekazujemy podobne komunikaty wzrokowe. Celem takiej analizy mogłaby być wymiana poglądów dotycząca tego, jak nasz багаż kulturowy wpływa na percepcję rzeczywistości lub dyskusja na temat znaczenia i form kontaktu wzrokowego w różnych kulturach.

Trening międzykulturowy powinien więc zajmować poczesne miejsce na lekcjach języka angielskiego, a przysłowia o treściach kulturowych mogą być uzupełnieniem ćwiczeń językowych, przy-

czynkiem do „międzykulturowej dyskusji” czy komentarzem do tekstów o tematyce kulturowej. O wartości przysłów w treningu interkulturowym stanowi m.in. fakt, że są to formy często używane w języku potocznym, a bogactwo zawartych w nich treści pozwala na dowolny wybór „przysłowiowych materiałów” zgodny z zainteresowaniami uczniów, co sprzyja rozwijaniu ich autonomii. Jak pisze Bandura, „[n]auczyciel nie jest w stanie wiedzieć i nauczyć wszystkiego o danej kulturze. Jego zadaniem nie jest wyłącznie przekaz informacji, lecz dobieranie sposobów rozwijania kompetencji interkulturowej, czyli świadomości, postaw i umiejętności, które umożliwiają uczniowi samodzielną naukę poza zajęciami szkolnymi” [2007: 64]. Skierowanie uwagi uczniów na przysłowia jako źródła treści kulturowych daje im możliwość samodzielnego odkrywania kultury innych krajów; poza tym nauczyciel może używać przysłów na lekcjach języka angielskiego podobnie jak używa ich w języku ojczystym, tj. w formie podsumowania różnorodnych zjawisk społecznych i kulturowych czy aktualnych wydarzeń mających miejsce w Polsce lub krajach anglojęzycznych. Trening interkulturowy może mieć zatem formę ukrytą i występować niejako „przy okazji” podczas zajęć rozwijających sprawności językowe, może także mieć formę otwartą. Można bezpośrednio wskazać na przysłowia jako źródło treści o tematyce interkulturowej oraz zachęcać słuchaczy do poszukiwania takich treści w wybranych przysłowiach i przedyskutować je ze słuchaczami. Zestawianie przysłów angielskich z polskimi zapewnia także ważny w treningu interkulturowym element refleksji nad kulturą rodzimą. Często nie zdajemy sobie sprawy, jak bardzo nasza własna kultura determinuje naszą percepcję rzeczywistości i interpretację zachowań przedstawicieli innych kultur i błędnie zakładamy, że pewne elementy naszej kultury rodzimej są uniwersalne; poza tym wiele mówi się obecnie o zanikaniu przysłów we współczesnym języku [np. Buttler 1989, Szpila 2000], więc zachęcanie uczniów do sięgnięcia do zbiorów przysłów polskich i angielskich może mieć także funkcję edukacyjną, zarówno w odniesieniu do kultury obcej, jak i rodzimej.

8.3. PRZYKŁADOWE ĆWICZENIA

Nauczyciele chcący wykorzystać przysłowia w treningu międzykulturowym mogą zaproponować swoim uczniom różnego typu ćwiczenia. Ćwiczenia zaprezentowane poniżej zostały przygotowane w oparciu o materiał przedstawiony w niniejszym opracowaniu i mogą być wykorzystane podczas lekcji angielskiego w liceum lub szkołach wyższych. Mogą stanowić urozmaicenie i wzbogacenie lekcji dotyczącej kultury lub wielokulturowości krajów angielskiego obszaru językowego. Polecenia do ćwiczeń zostały napisane w języku angielskim, gdyż większość używanych obecnie podręczników do nauki angielskiego napisana jest po angielsku i zarówno nauczyciele, jak i uczniowie przyzwyczajeni są do anglojęzycznych poleceń.

Exercise 1. Compare the way doctors and lawyers are presented in the Polish and Anglo-American proverbs listed below. What qualities and values are associated with the two professions in Polish and English proverbial language?

	Polish proverbs	Anglo American proverbs
Proverbs about doctors	<i>Chcesz nie być chora, strzeż się doktora</i> <i>Doktor kuruje, gdy pieniądze czuje</i> <i>Co człowiek, to lekarz</i> <i>Pan Bóg najlepszy lekarz</i> <i>Lekarzu, ulecz się sam</i>	<i>An apple a day keeps the doctor away</i> <i>The best doctors are Dr Diet, Dr Quiet, and Dr Merryman</i> <i>The doctor is often more to be feared than the disease</i> <i>One doctor makes work for another</i> <i>Physician, heal thyself</i>

Proverbs about lawyers	<p><i>Adwokaty łowią dukaty</i> <i>Dobry adwokat, zły sąsiad</i> <i>Kopa adwokatów, kopa zegarków, kopa kalendarzów, to trzy kopy łgarzów</i> <i>Prawnik czyści worek („ogolaca z pieniędzy”)</i> <i>Tu leży prawny człowiek, nie wiem, jeśli prawy</i></p>	<p><i>Lawyers' houses are built on the heads of fools</i> <i>A lawyer's opinion is worth nothing unless paid for</i> <i>A good lawyer, an evil neighbour</i> <i>A good lawyer must be a great liar</i> <i>When an attorney tries his own case he has a fool for a client</i> <i>A cunning lawyer beats the devil</i></p>
------------------------	---	---

Exercise 2. The following proverbs have been selected to illustrate attitudes of Poles and English/American people towards such values as hospitality, work, being nice, etc. Try to identify any cultural differences between Poles and English/American people illustrated in these proverbs and think of the historical factors which may have been responsible for them.

Hospitality

<p><i>Gość w dom, Bóg w dom</i> <i>Zastaw się, a postaw się</i> <i>Polska cnota każdemu otworzyć wrota</i> <i>Rad gościowi jak wszawemu kozuchowi</i> <i>Gość częsty, groch gęsty, sól gruba – gospodarza zguba</i></p>	<p><i>Welcome the coming, speed the parting</i> <i>Show no preference among your guests</i> <i>A house filled with guests is eaten up and ill spoken of</i> <i>A constant guest is never welcome</i> <i>The unbidden guest is always a pest</i> <i>Good fences make good neighbours</i></p>
---	--

Work

<p><i>Bez pracy nie ma kołaczy</i> <i>Robota nie zając, nie ucieknie</i> <i>Czy się stoi, czy się leży, sto tysięcy się należy</i></p>	<p><i>If you don't do any more than you are paid for, you won't get paid for any more than you do</i> <i>Counting the stars won't pay the taxes</i> <i>Life on the dole brings sadness to the soul</i></p>
--	--

Attitude to life

<i>Siedz w kącie, bałamucie, jeśliś dobry, znajdą cię Za wysokie progi na moje nogi</i>	<i>Paddle your own canoe If you want to get to the top of the hill, you must go up it</i>
---	---

Compliments

<i>Pełen komplementów jak kozieł bobków</i>	<i>Not even a schoolteacher notices bad grammar in a compliment</i>
---	---

Being nice

<i>Miły jak włoś w potrawie Miłyś mi jak nagniotek na podeszwie Miły jak sól w oku Miły jak pieprz na języku</i>	<i>If you can't say something nice, don't say anything A good word costs no more than a bad one</i>
--	---

Exercise 3. Which English-speaking countries may the following sayings have been created in? What elements make it possible to identify their place of origin?

- The cricket bat is mightier than the pen and the sword combined*
- United we stand, divided we fall*
- As lonely as a bandicoot on a burnt ridge*
- A starving man will eat with the wolf*
- What butter and whiskey will not cure, there's no cure for*
- The hindermost ox also reaches the kraal*
- Competition is the life of trade*
- As lazy as a piper's luidin*
- Counting the stars won't pay the taxes*
- Colder than a polar bear's pyjamas on the shady side of an iceberg*
- De higher monkey climb de more im expose*
- Ye come from the McTakes but not from the McGives*

Exercise 4. What traditional English proverbs have the same (or very similar) meaning to the following sayings created in other English-speaking countries?

- a) *There are two heads on all his sheep* (Ireland)
- b) *She has kangaroos loose in the top paddock* (Australia)
- c) *He's skating on the wrong surface of the ice* (Canada)
- d) *You can't sell the cow and have the milk too* (USA, New England)
- e) *It takes more than one robin to make a summer* (USA, New England)
- f) *Misfortunes come by forties* (Wales)
- g) *A dollar saved is a dollar earned* (USA)
- h) *What makes one abbot glad makes another abbot sad* (Ireland)
- i) *You do not know who is your friend or who is your enemy until the ice breaks* (Canada)

Exercise 5. Many proverbs are said to express universal values and general life experiences which do not differ significantly from country to country. The list below presents English translations of proverbs used by various groups of American immigrants. Think of some Polish and English proverbs which have a similar meaning. What universal values do these proverbs express?

- a) „Too many boatsmen will sink the ship” (a Chinese proverb)
- b) „Those who suffer from the same illness feel pity for each other” (a Chinese proverb)
- c) „There is no good step in hasty walking” (a Chinese proverb)
- d) „God will help the early riser” (a Mexican-American proverb)
- e) “Old love does not rust” (a Mexican-American proverb)
- f) „Gone from the eyes, out of the heart” (a Russian proverb)
- g) „Old age is not a blessing” (a Russian proverb)
- h) „Money makes even the blind see” (an Italian proverb)

Exercise 6. Complete each of the proverbs and sayings with one of the words given below. What language/country do they come from?

money Indian America Ned Kelly dollar
abundance winter macaroni heart black

- a) Friends and, if they are not warm, they are not good.
- b) As game as
- c) A nation without a language is a nation without a
- d) The business of is business.
- e) When fruit trees bloom late in fall, then will not end at all.
- f) Small things talk loud to the’s eye.
- g)does not spread, famine does.
- h) It is better to tell yourwhere to go than to ask where it went.
- i) is beautiful.
- j) Your best friend is your

Exercise 7. Proverbs which express universal human values often do so by means of different metaphors. Each of the proverbs in list A has an equivalent among proverbs from list B. Find the proverbs which have a similar meaning.

A

- a) *Those who sleep with dogs must rise with fleas* (Scotland)
- b) *A watched pot never boils* (England)
- c) *This ain’t my first rodeo* (USA)
- d) *He’d give you an egg if you promised not to break the shell* (Ireland)
- e) *After misfortune the Irishman sees his profit* (Ireland)
- f) *All her eggs have double yolks* (Canada)
- g) *When the steersmen are many the ship will sink* (Wales)

B

1. *The roughest broncs is them you've rode some other place* (USA)
2. *Too many cooks will spoil the broth* (England)
3. *If you get in a fight with a skunk, you're bound to come out smelling a little* (USA)
4. *Mądry Polak po szkodzie* (Poland)
5. *He would cover a rock with hay and sell it for a haystack* (Ireland)
6. *A watched clock never tells the time* (Wales)
7. *I didn't come down in the last shower* (Australia)

Exercise 8. Proverb parodies, often called 'antiproverbs', are usually based on well known traditional proverbs. What traditional English proverbs are the following 'antiproverbs' based on?

- a) *Absence makes the heart go wander.*
- b) *A company is known by the building it keeps.*
- c) *Good pitbulls make good neighbours.*
- d) *Taste makes waist.*
- e) *Money doesn't talk – it just goes without saying.*
- f) *One man's drive is another man's funeral.*
- g) *Where there's smoke, there's pollution.*
- h) *A pessimist is a man who burns all his bridges in front of him.*
- i) *A joint a day keeps reality away.*
- j) *A friend in need is a pest indeed.*

Exercise 9. Match parts of the sentences to complete the following wellerisms:

- a) *'All's well that ends well', ...*
- b) *'I see', said the blind man, ...*
- c) *'Oh, I feel run down', ...*
- d) *'That's one way of looking at it', ...*
- e) *'So long', said the chimp, ...*

- f) *'Guess I'll hang around a little while', ...*
- g) *'Time presses', ...*
- h) *'Now is the time to see my pigs', ...*
- i) *'Out of sight, out of mind', ...*
- j) *'Time works wonders', ...*

1. ... said the warden, as the escaped lunatic disappeared over the hill.
2. ... sliding off the giraffe's neck.
3. ... as the woman said when she got married after thirteen years' courtship.
4. ... as the monkey said when the clock fell on his head.
5. ... said the man who got hit by a truck.
6. ... said the farmer with a sty in his eye.
7. ... said the prisoner from the gallows.
8. ... as he picked up his hammer and saw.
9. ... said the ant as it sat down on the mirror.
10. ... said the peacock when he looked at his tail.

Exercise 10. What do the following proverbs mean and in what situations can they be used?

- a) *Different strokes for different folks* (an Anglo-American proverb)
- b) *Small pitchers have big ears* (an Anglo-American proverb)
- c) *No tickee, no washee* (a proverb of Chinese immigrants living in the USA)
- d) *Boys will be boys* (an Anglo-American proverb)
- e) *There's safety in numbers* (an English proverb)
- f) *The die was cast* (an English version of a Latin proverb)
- g) *People in glass houses shouldn't throw stones* (an Anglo-American proverb)
- h) *A watched pot never boils* (an Anglo-American proverb)
- i) *The darker the berry, the sweeter the juice* (a Jamaican proverb)

8.4. ODPOWIEDZI DO ĆWICZEŃ

Ex 3. a) Australia, b) USA, c) Australia, d) USA, an Indian proverb, e) Ireland, f) South Africa, g) USA, h) Ireland, i) USA, j) Canada, k) Jamaica, l) Scotland

Ex. 4. a) All her geese are swans, b) and c) He has bats in the belfry, d) You can't have your cake and eat it too, e) One swallow doesn't make a summer, f) It never rains but it pours, g) A penny saved is a penny earned, h) One man's meat is another man's poison, i) A friend in need is a friend indeed.

Ex. 5. a) ang. Too many cooks spoil the broth, pol. Gdzie kucharek sześć, tam nie ma co jeść; b) ang. Birds of a feather flock together, pol. Swój zawsze ciągnie do swego; c) pol. Co nagle, to po diable, ang. Haste makes waste; d) pol. Kto wcześniej wstaje, temu Pan Bóg daje, ang. The early bird catches the worm; e) Stara miłość nie rdzewieje, ang. Old love will not be forgotten; f) pol. Co z oczu, to z serca, ang. Out of sight, out of mind; g) pol. Starość nie radość, ang. no direct equivalent; h) ang. Money makes the mare to go, pol. Kto smaruje, ten jedzie.

Ex. 6. a) macaroni (Italian immigrants in the USA), b) Ned Kelly (Australia), c) heart (Wales), d) America (USA), e) winter (Canada), f) Indian (American Indians), g) abundance (South Africa), h) money (USA), i) Black (Afro-American proverb), j) dolar (USA).

Ex. 7. a-3, b-6, c-7, d-5, e-4, f-1, g-2.

Ex. 8. a) Absence makes the heart grow fonder, b) A man is known by the company he keeps, c) Good fences make good neighbours, d) Haste makes waste, e) Money talks, f) One man's meat is another man's poison, g) Where there's smoke, there's fire, h) Don't burn your bridges behind you, i) An apple a day keeps the doctor away, j) A friend in need is a friend indeed.

Ex.9. a-10, b-8, c-5, d-9, e-2, f-7, g-4, h-6, i-1, j-3.

Ex. 10 a) People have different interests and preferences; b) 'Children are listening': this proverb is used when children are in the company

of adults and listen to their conversation. It may be used as a warning or a comment when adults realise that a child has heard or will hear something he/she is not supposed to; c) Without the essential prerequisite, a desired object cannot be obtained; d) Boys' weaknesses should be tolerated: if a boy does something wrong, he is more likely to be forgiven than a girl in a similar situation; e) Being surrounded by a group of people gives you a safer position; f) A decision has been made and the outcome cannot be changed; g) Do not criticize or slander another person for having the same faults that you yourself have; h) Something that we are waiting for with impatient attention seems never to happen; i) Black people should be respected: this saying exposes colour prejudices among white people.

PODSUMOWANIE

Język jednocześnie odzwierciedla kulturę kraju, w którym jest używany i pomaga ją kształtować. Studiując dany język, mamy wgląd w to, jak jego użytkownicy widzą otaczającą ich rzeczywistość, a używając określonego języka, zawartych w nim metafor, idiomów, sądów, uproszczeń, kształtujemy swój sposób postrzegania świata. Przysłowia, podobnie jak inne frazeologizmy, to elementy języka, które są szczególnie istotne w opisie językowego obrazu świata, tj. rekonstrukcji potocznego wyobrażenia użytkowników języka o otaczających ich przedmiotach, ludziach, zwierzętach i wartościach. Mimo że, jak twierdzą paremiolodzy, przysłowia najczęściej podsumowują uniwersalne ludzkie doświadczenia i problemy, istnieją także przysłowia charakterystyczne dla poszczególnych regionów, krajów i języków. Ich specyficzność polega zazwyczaj na użyciu metafory odzwierciedlającej lokalne realia, faunę i florę, czasami na nawiązaniu do historii kraju lub regionu, a czasem na odniesieniu do systemu wartości obowiązującego w danym regionie.

Chociaż wiele mówi się o zanikaniu przysłów we współczesnych językach, to badania paremiologów dotyczące wykorzystania przysłów w polityce, prasie, reklamie i codziennej komunikacji przeczą tym pesymistycznym diagnozom. Przysłowia zawsze były ważnym elementem warsztatu dobrego mówcy, stąd ich popularność wśród polityków, dla których umiejętność trafienia do słuchaczy i zaskarżenia sobie ich sympatii jest niezwykle istotna. Swoje ulubione przysłowia mieli amerykańscy prezydenci, np. prezydentura Theodore'a Roosevelta (1858–1919) kojarzy się Amerykanom

z przysłowiem *Speak softly and carry a big stick* („Mów łagodnie i trzymaj gruby kij”), mottem prezydentury Harry’ego S. Trumana (1884–1972) było przysłowie *The buck stops here* („Nie można zrzucać odpowiedzialności na kogoś innego”), a prezydent Calvin Coolidge (1872–1933) jest autorem przysłowia *The business of America is business* („Interesem Ameryki jest biznes/są interesy”). O żywotności przysłów świadczy też niegasnąca popularność form je parodiujących, tzw. „antyprzysłów”, które nawiązują do tradycyjnej mądrości, umieszczając ją we współczesnym kontekście, np. „antyprzysłowie” *Home is where the computer is* („Dom jest tam, gdzie komputer”), które powstało w oparciu o tradycyjne przysłowie *Home is where the heart is* („Dom jest tam, gdzie serce”).

Paremiologowie wielokrotnie podejmowali próby opisu tzw. „charakteru narodowego” na podstawie przysłów używanych w różnych krajach. Prace tego typu były prowadzone np. w pierwszej połowie XX wieku [np. Robinson 1994/1945], ale obecnie uważa się powszechnie, że tego rodzaju analizy pozbawione są wartości naukowej. Kwestionuje się także istnienie samego charakteru narodowego. Przeciwnicy tej koncepcji twierdzą zazwyczaj, że badając tzw. „charakter narodowy”, większość autorów powołuje się na stereotypy, które często są krzywdzące dla różnych nacji i grup etnicznych. Pojęcia narodu i kultury narodowej są także uważane za problematyczne. Wielu autorów anglojęzycznych wyraża przekonanie, że nie powinno się mówić o kulturach narodowych, gdyż kultura nie jest monolitem, jest tworem dynamicznym, podlegającym różnorodnym wpływom i ciągłym zmianom. Pogląd ten wydaje się mieć uzasadnienie zwłaszcza w wypadku krajów anglojęzycznych, które mają wspólny bagaż kulturowy wzbogacony o indywidualne doświadczenia poszczególnych krajów. Kraje te mają też wspólny język, który w każdym z nich istnieje w nieco innej formie, ukształtowanej w różnych warunkach geograficznych, historycznych i społecznych. W wypadku innych, mniej zróżnicowanych etnicznie krajów, jak np.

Polska, częściej mówi się o kulturze narodowej i języku jako jej nośniku i warunku przetrwania.

Niewątpliwie należy przyznać rację badaczom, którzy twierdzą, że kultura jest tworem niejednorodnym i dynamicznym. Nie zmienia to jednak faktu, że kształtując się jako zbiorowość społeczna, jej członkowie wytwarzają swoją kulturę. Składają się na nią m.in. religia, sztuka, język, literatura, dzieła naukowe i obyczaje [Kłoskowska 2005/1996]. W społeczeństwach wielokulturowych, a takie są w większości społeczeństwa krajów anglojęzycznych, kultura anglosaska mieszała się z kulturą rdzennych mieszkańców poszczególnych krajów i kulturą imigrantów, niemniej, w każdym z tych krajów dają się zauważyć pewne dominujące tendencje i wartości kulturowe. Polskie obyczaje, formuły językowe, polska literatura i sztuka różnią się od swoich odpowiedników ukształtowanych w krajach angielskiego obszaru językowego. Ponieważ przysłowia odzwierciedlają wiele norm kulturowych i społecznych, specyficzność kultury angielskiej, jak również kultury innych krajów anglojęzycznych, jest w nich także widoczna. W ujęciu globalnym przysłowia angielskiego obszaru językowego są zbiorem zarówno wielojęzycznym, jak i wielokulturowym, na który składają się przysłowia anglosaskie, celtyckie, indiańskie, maoryskie, aborygeńskie, afrykańskie, a także różnojęzyczne przysłowia imigrantów.

Przysłowia ilustrują takie rysy anglosaskiej kultury jak przywiązywanie dużego znaczenia do faktów, podkreślanie znaczenia autonomii jednostki, ostrożnego wyrażania opinii, a także kulturowy wymóg bycia miłym i pogodnym. Przysłowia amerykańskie opisują purytańskie wartości, takie jak pracowitość, oszczędność, zaradność, tolerancję dla błędów, indywidualizm i nastawienie na sukces materialny, np.: *If you want to get to the top of the hill, you must go up it* („Jeśli chcesz dotrzeć na szczyt wzniesienia, musisz iść pod górę”), *A worm is about the only thing that does not fall down* („Tylko robaki nigdy nie upadają”), *You can't win all the time* („Nie zawsze można wygrać”), *United we stand, divided we fall* („Kiedy je-

steśmy zjednoczeni, stoimy, jeśli się podzielimy, upadniemy”), *Your best friend is your dollar* („Dolar jest twoim najlepszym przyjacielem”). Przysłowia australijskie, a zwłaszcza częste w tej odmianie angielszczyzny porównania, nawiązują do historii Australii, np. bohatera ludowego Neda Kelly’ego (*As game as Ned Kelly* („odważny jak Ned Kelly”), lokalnej fauny i flory (*As lonely as a bandicoot on a burnt ridge*: „samotny jak *bandicoot* na wypalonym wzgórzu”); ilustrują takie wartości jak egalitaryzm i niechęć do zachowania na pokaz i chwalenia się swoimi sukcesami lub stanem posiadania, np. *The bigger the hat, the smaller the property* („Im większy kapelusz, tym mniejszy stan posiadania”). Przysłowia używane w Afryce Południowej zawierają liczne zapożyczenia z języka afrikaans, np. *kraal* („osada”): *The hindermost ox also reaches the kraal* („Wół idący na końcu stada też dotrze do osady”). Ilustrują także problemy częste w Afryce i jednocześnie obce mieszkańcom większości krajów anglojęzycznych, takie jak głód. Przysłowia rdzennych mieszkańców krajów takich jak Stany Zjednoczone (Indianie), Kanada (Innuici i Eskimosi), Australia (Aborygeni), Nowa Zelandia (Maorysi) i Republika Południowej Afryki (plemiona Zulu, Khosa i in.) obrazują ich bliski związek z naturą, co sprawia, że przypominają europejskie przedpiśmienne przysłowia ludowe. Przysłowia szkockie, irlandzkie i walijskie nawiązują do celtyckiej przeszłości tych narodów, ilustrują niechęć do Anglików, podkreślają dumę narodową (zwłaszcza przysłowia szkockie) i prymat ducha nad wartościami materialnymi.

Przysłowia odzwierciedlają zarówno różnice kulturowe pomiędzy różnymi społecznościami, jak i uniwersalne ludzkie doświadczenia związane np. ze starzeniem się i popełnianiem błędów. Cechy te sprawiają, że można z dużym powodzeniem wykorzystać przysłowia w nauczaniu o kulturze i w kształceniu interkulturowym. We współczesnym świecie kontakty pomiędzy przedstawicielami różnych kultur stały się codziennością, co powoduje, że w nauczaniu języków obcych kładzie się coraz większy nacisk na rozwijanie kom-

petencji interkulturowej uczniów. Świadomość istnienia różnic pomiędzy kulturami, wiedza o własnej kulturze i tolerancyjna postawa wobec przedstawicieli innych kultur w połączeniu ze znajomością języka obcego umożliwiają skuteczną komunikację. Bogactwo treści zawartych w przysłowiach sprawia, że można je przywoływać, poruszając różne tematy kulturowe, a ich zwięzła forma i metaforyczność ułatwia zapamiętanie omawianych zagadnień.

BIBLIOGRAFIA

- Abrahams R. D., Babcock B. A., 1994/1977, *The Literary Use of Proverbs*, [in:] *Wise Words. Essays on the Proverb*, [ed.] W. Mieder, New York/London: Garland Publishing, 415-438.
- Albiński J., 1991, *English Proverbs and Sayings. Przysłowia i porzekadła angielskie*, Tychy: Oficyna Wydawnicza ODON.
- Aleksandrowicz-Pędich L., 2003, *Literatura amerykańska w kształceniu nauczycieli języka angielskiego*, Białystok: Trans Humana.
- Aleksandrowicz-Pędich L., 2005, *Międzykulturowość na lekcjach języków obcych*, Białystok: Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku.
- Aleksandrowicz-Pędich L., 2008, *O zasadności rozwijania kompetencji interkulturowej w procesie nauczania języków obcych*, [w:] *Nauczanie języków obcych w szkole wyższej*, [red.] A. M. Harbig, Białystok: Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, 125-136.
- Apperson G.L., Manser M., 2006, *Dictionary of Proverbs*, Ware, Hertfordshire: Wordsworth Editions.
- Arct M., 1935, *Słownik wyrazów obcych: 33.000 wyrazów, wyrażen i przysłów cudzoziemskich*, wyd. 14 uzupełnione, Warszawa: Wydawnictwo Arcta.
- Arora S., 1988, 'No Tickee, No Shirtee': *Proverbial Speech and Leadership in Academe*, [in:] *Inside Organisations: Understanding the Human Dimension*, [eds.] M. O. Jones, M. D. Moore, R. C. Snyder, Newbury Park: Sage Publisher, 179-189.
- Bandura E., 2007, *Nauczyciel jako mediator kulturowy*, Kraków: Tertium.
- Barber K., 2001, *Neither Uncle Sam nor John Bull: Canadian English Comes of Age*, [in:] *Who's Centric Now? The Present State of Post-Colonial Englishes*, [ed.] B. Moore, Melbourne: Oxford University Press, 284-296.

- Bartmiński J., 2006, *Językowe podstawy obrazu świata*, Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.
- Bartmiński J., 2007, *Stereotypy mieszkają w języku. Studia etnolingwistyczne*, Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.
- Bauer L., 1994, *English in New Zealand*, [in:] *The Cambridge History of the English Language*, vol. 5, *English in Britain and Overseas. Origins and Development*, [ed.] R. Burchfield, Cambridge: Cambridge University Press, 382-429
- Berting J., Villain-Gandossi C., 1995, *Rola i znaczenie stereotypów narodowych w stosunkach międzynarodowych: podejście interdyscyplinarne*, tłum. z j. ang. J. Piątkowska, [w:] *Narody i stereotypy*, [red.] T. Walas, Kraków: Międzynarodowe Centrum Kultury, 13-27.
- Bloom A., 1997, *Umysł zamknięty*, tłum. z j. ang. T. Bieroń, Poznań: Zysk i S-ka (wyd. amerykańskie 1987).
- Bogucka M., 2008, *Kultura – Naród – Trwanie. Dzieje kultury polskiej od zainicjowania do 1989 roku*, Warszawa: Wydawnictwo TRIO.
- Branford W., 1994, *English in South Africa*, [in:] *The Cambridge History of the English Language*, vol. 5, *English in Britain and Overseas. Origins and Development*, [ed.] R. Burchfield, Cambridge: Cambridge University Press, 430-496.
- Bryson B., 1994, *Made in America*, London: Black Swan.
- Buttler D., 1989, *Dlaczego zanikają przysłowia w dwudziestowiecznej polszczyźnie?*, „Poradnik Językowy” nr 5, 332-337.
- Casselman B., 1999-2004, *Canadian Sayings*, vol. 1-3, Toronto: McArthur and Company.
- Chambers J. K., 1993, *'Lawless and Vulgar Innovations': Victorian Views of Canadian English*, [in:] *Focus on Canada*, [ed.] S. Clarke, Amsterdam/Philadelphia: John Benjamins Publishing Company, 1-26.
- Chlebda W., 2005, *Szkice o skrzydlatych słowach. Interpretacje lingwistyczne*, Opole: Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego.
- Cipolla C., 1969, *Literacy and the Development of the West*, Harmondsworth: Penguin.
- Colombo J. R., 1975, *Colombo's Little Book of Canadian Proverbs, Graffiti, Limericks and Other Vital Matters*, Edmonton: Hurtig Publishers.
- Crystal D., 2006, *As They Say in Zanzibar. Proverbial Wisdom from around the World*, London: Collins.

- Davey G. B., Seal G., 2003, *A Guide to Australian Folklore. From Ned Kelly to Aeroplane Jelly*, Sidney: Kangaroo Press.
- Davies N., 2007, *Wyspy. Historia*, tłum. z j. ang. E. Tabakowska, Kraków: Wydawnictwo Znak.
- Doyle C. C., 1996, *On 'New' Proverbs and the Conservativeness of Proverb Dictionaries*, "Proverbium" no. 13, 69-84.
- Duijker H. C. J., Frijda N. H., 1960, *National Character and National Stereotypes*, Amsterdam: North-Holland Publishing Company.
- Dundes A., 1989, *Life is Like a Chicken Coop Ladder*, Detroit: Wayne State University Press.
- Dundes A., 1994/1975, *On the Structure of the Proverb*, [in:] *The Wisdom of Many. Essays on the Proverb*, [eds.] W. Mieder, A. Dundes, Madison: The University of Wisconsin Press, 43-64.
- Dundes A., 1994, *Slurs International: Folk Comparisons of Ethnicity and National Character*, [in:] *Wise Words. Essays on the Proverb*, [ed.] W. Mieder, New York/London: Garland Publishing, 183-209.
- Dundes L., Streiff M. B., Dundes A., 2003, *When You Hear Hoofbeats, Think Horses, Not Zebras. A Folk Medical Diagnostic Proverb*, [in:] *Cognition, Comprehension and Communication. A Decade of North American Proverb Studies (1990-2000)*, [ed.] W. Mieder, Essen: Schneider Verlag Hohengehren, 85-98.
- Europejski system opisu kształcenia językowego: uczenie się, nauczanie, ocenianie*, 2003, Warszawa: CODN.
- Fisiak J., 1993, *An Outline History of English*, vol. 1, *External History*, Poznań: Kantor Wydawniczy SAWW.
- Fisiak, J. [red.], 1996, *Collins: Słownik angielsko-polski*, wyd. 1, Warszawa: Polska Oficyna Wydawnicza BGW.
- Flavel L., Flavel R., 2000, *Dictionary of Proverbs and Their Origins*, London: Kylie Cathie.
- Gaffney S., Cashman S., 1997, *Proverbs and Sayings of Ireland*, Dublin: Wolfhound Press.
- Gąsowski A., 2006, *RPA*, Warszawa: Wydawnictwo TRIO.
- Goddard C., 2006, *'Lift Your Game Martina!': Deadpan Jocular Irony and the Ethnopragnatics of Australian English*, [in:] *Ethnopragnatics: Understanding Discourse in Cultural Context*, [ed.] C. Goddard, Berlin/New York: Mouton de Gruyter, 65-97.

- Gołębiowski M., 2006, *Dzieje kultury Stanów Zjednoczonych*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Gordon E., Campbell L., Hay J., Maclagan M., Trudgill P., Sudbury A., 2004, *New Zealand English: Its Origins and Evolution*, Cambridge: Cambridge University Press.
- Görlach, M., 1991, *Englishes: Studies in Varieties of English 1984–1988*, Amsterdam/Philadelphia: John Benjamins Publishing Company.
- Görlach M., 1998, *Even More Englishes. Studies 1996–1997*, Amsterdam/Philadelphia: John Benjamins Publishing Company.
- Görlach M. [ed.], 2001, *A Dictionary of European Anglicisms*, Oxford : Oxford University Press.
- Görlach M. [ed.], 2004/2002, *English in Europe*, Oxford : Oxford University Press.
- Graedler A-L., 2004/2002, *Norwegian*, [in:] *English in Europe*, [ed.] M. Görlach, Oxford: Oxford University Press, 57-81.
- Grzegorzczak R., 1999, *Pojęcie językowego obrazu świata*, [w:] *Językowy obraz świata*, [red.] J. Bartmiński, Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, 39-46.
- Holm J.A., 1994, *English in the Caribbean*, [in:] *The Cambridge History of the English Language*, vol. 5, *English in Britain and Overseas. Origins and Development*, [ed.] R. Burchfield, Cambridge: Cambridge University Press, 328-381.
- Hryniewicz J. T., 2004, *Polityczny i kulturowy kontekst rozwoju gospodarczego*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe SCHOLAR.
- Hryniewicz J. T., 2007. *Stosunki pracy w polskich organizacjach*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe SCHOLAR.
- Johansen H., 1988, *The Penguin Book of Australian Slang*, Ringwood: Penguin.
- Kallen J. L., 1994, *English in Ireland*, [in:] *The Cambridge History of the English Language*, vol. 5, *English in Britain and Overseas. Origins and Development*, [ed.] R. Burchfield, Cambridge: Cambridge University Press, 148-196.
- Keesing N., 1982. *Lily on the Dustbin. Slang of Australian Women and Families*, Ringwood: Penguin.
- Kennedy G., 2001. *Lexical borrowing from Maori in New Zealand English*, [in:] *Who's Centric Now? The Present State of Post-Colonial Englishes*, [ed.] B. Moore, Oxford/New York: Oxford University Press, 59-81.

- Kijewska-Trembecka M., 2006, *Kanadyjska wielokulturowość przelotnych wieków – w poszukiwaniu nowych rozwiązań*, [w:] *Wzory wielokulturowości we współczesnym świecie*, [red.] K. Golemo, T. Paleczny, E. Wiącek, Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, 143-158.
- Kirshenblatt-Gimblett B., 1994, *Toward a Theory of Proverb Meaning*, [in:] *The Wisdom of Many. Essays on the Proverb*, [eds.] W. Mieder, A. Dundes, Madison: The University of Wisconsin Press, 111-121.
- Kirwin W. J., 2001, *Newfoundland English*, [in:] *The Cambridge History of the English Language*, vol. 6, *English in North America*, [ed.] J. Algeo, Cambridge: Cambridge University Press, 441-455.
- Kłoskowska A., 1957, 'Charakter narodowy' a osobowość we współczesnej problematyce badań społecznych, „Kultura i Społeczeństwo” nr 1, t. 1, s. 146.
- Kłoskowska A., 2005/1996, *Kultury narodowe u korzeni*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Kopaliński W., b.r., *Słownik wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych*, <http://www.sloownik-online.pl/kopalinski> [stan na: 08.12.2009].
- Krzyżanowski J. [red.], 1969–1978, *Nowa księga przysłów i wyrażen przyśłowiowych polskich*, t. 1-4, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Kubiak H., 1986, *Człowiek bez dogmatu*, [w:] *We własnych oczach*, [red.] J. Konieczna, A. Wieluński, Warszawa: Krajowa Agencja Wydawnicza, s. 29.
- Lau K. J., 2003, 'It's About Time': *The Ten Proverbs Most Frequently Used in Newspapers and Their Relation to American Values*, [in:] *Cognition, Comprehension, and Communication. A Decade of North American Proverb Studies (1990–2000)*, [ed.] W. Mieder, Essen: Schneider Verlag Hohengehren, 231-254.
- Lenczarowicz J., 2005, *Australia*, Warszawa: Wydawnictwo TRIO.
- Lenczarowicz J., 2006, *Ewolucja australijskiego modelu wielokulturowości*, [w:] *Wzory wielokulturowości we współczesnym świecie*, [red.] K. Golemo, T. Paleczny, E. Wiącek, Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, 125-141.
- Lewandowski E., 2008, *Charakter narodowy Polaków i innych*, wyd. 2 rozszerzone, Warszawa: Warszawskie Wydawnictwo Literackie MUZA.
- Linde S. B., 1807–1814, *Słownik języka polskiego*, t. 1-6, Warszawa: Drukarnia XX. Pijarów.

- Litovkina A., Vargha K., 2006, 'Viccében él a nemzet'. *Válogatott közmondás-paródiák* ['Naród żyje w swoich żartach': *Wybrane parodie przysłów*], Budapest: Nyitott Könyvműhely.
- Locke J., 1959/1690, *An Essay Concerning Human Understanding*, Oxford: Clarendon.
- Lovell J., 2001, *The Proverbs of a Culture Reflect Much of Its Attitudes*, <http://users.bigpond.net.au/bwi28/pro/julie.html> [stan na: 20.11.2008].
- MacRobert Galazka H., 1998, *Foreword*, [in:] *Scottish Proverbs*, New York: Hippocrene Books, vii-xii.
- Mańczak-Wohlfeld E., 2004/2002, *Polish*, [in:] *English in Europe*, [ed.] M. Görlach, Oxford: Oxford University Press, 213-228.
- Mańczak-Wohlfeld E., 2006, *Angielsko-polskie kontakty językowe*, Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Markiewicz H., Romanowski A., 2005, *Skrzydlate słowa. Wielki słownik cytatów polskich i obcych*, Kraków: Wydawnictwo Literackie.
- McClure D.J., 1994, *English in Scotland*, [in:] *The Cambridge History of the English Language*, vol. 5, *English in Britain and Overseas. Origins and Development*, [ed.] R. Burchfield, Cambridge: Cambridge University Press, 23-93.
- McCoy E., 1995, *Celtic Myth and Magick. Harnessing the Power of the Gods and Goddesses*, St. Paul: Llewellyn Publications.
- Mieder W., 1989a, *American Proverbs: A Study of Texts and Contexts*, Bern/Frankfurt am Main/New York/Paris: Peter Lang Publishing.
- Mieder W., 1989b, *Antisprichwörter*, Bd. 3, Wiesbaden: Quelle and Meyer.
- Mieder W., 1993, *Proverbs Are Never out of Season. Proverbial Wisdom in the Modern Age*, New York/Oxford: Oxford University Press.
- Mieder W., 1993–1996, *Anglizismen-Wörterbuch. Der Einfluß des Englischen auf den deutschen Wortschatz nach 1945*, Bde. 1-3, Berlin: Walter de Gruyter.
- Mieder W. [ed.], 1994, *Wise Words. Essays on the Proverb*, New York/London: Garland Publishing.
- Mieder W., 1997a, *The Politics of Proverbs. From Traditional Wisdom to Proverbial Stereotypes*, Madison: The University of Wisconsin Press.
- Mieder W., 1997b, *As Strong as a Moose. New England Expressions*, Shelburne: The New England Press.

- Mieder W. [ed.], 2003, *Cognition, Comprehension, and Communication. A Decade of North American Proverb Studies (1990–2000)*, Baltmannsweiler: Schneider Verlag Hohengehren.
- Mieder W., 2005. *Proverbs are the Best Policy. Folk Wisdom and American Politics*, Logan: Utah State University Press.
- Mieder W., 2009a, *International Bibliography of Paremiology and Phraseology*, vol. 1-2, Berlin: Walter de Gruyter.
- Mieder W., 2009b. *Yes We Can!: Barack Obama's Proverbial Rhetoric*, New York: Peter Lang Publishing.
- Mieder W., Dundes A. [eds.], 1994, *The Wisdom of Many. Essays on the Proverb*, Madison: The University of Wisconsin Press.
- Mieder W., Kingsbury S. A., 1994, *A Dictionary of Wellerisms*, New York: Oxford University Press.
- Mieder W., Kingsbury S. A., Harder K. B., 1992, *A Dictionary of American Proverbs*, New York/Oxford: Oxford University Press.
- Mieder W., Tóthné Litovkina A., 2002, *Twisted Wisdom. Modern Anti-Proverbs*, Hobart: De.proverbio.com.
- Mignaval P., 2002, *Proverbes pour rire – de faux proverbes plus vrais que les vrais*, Paris: Le Cherche Midi.
- Millet J., b.r., *Understanding American Culture. From Melting Pot to Salad Bowl*, http://www.culturalsavvy.com/understanding_american_culture.htm [stan na: 26.11.2009].
- Moon P., 1997, *Traditional Maori Proverbs: Some General Themes*, "Deep South", vol. 3, no. 1, <http://www.otago.ac.nz/DeepSouth/vol3no1/moon2.html> [stan na: 15.08.2009].
- Norrick N. R., 1985, *How Proverbs Mean. Semantic Studies in English Proverbs*, Berlin/New York/Amsterdam: Mouton Publishers.
- Obelkevich J., 1994/1987, *Proverbs and Social History*, [in:] *Wise Words. Essays on the Proverb*, [ed.] W. Mieder, New York/London: Garland Publishing, 211-252.
- Pająk C., 1998, *Słownik przysłów angielskich*, Poznań: Wydawnictwo Poznańskie.
- Pająk C., 2007, *Słownik przysłów i powiedzeń angielsko-polski polsko-angielski*, Warszawa: Wiedza Powszechna.
- Pająk C., Pająk J., 2003, *Przysłowia wschodu oraz z innych stron świata. Zbiór przysłów w języku polskim i angielskim*, Poznań: Wydawnictwo Poznańskie.

- Paleczny T., 2006a, *Przedmowa: W poszukiwaniu nowych perspektyw badań i studiów nad wielokulturowością*, [w:] *Wzory wielokulturowości we współczesnym świecie*, [red.] K. Golemo, T. Paleczny, E. Wiącek, Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, 7-10.
- Paleczny T., 2006b, *Stosunki międzykulturowe: modele pluralizmu w społeczeństwach 'ponowoczesnych'*, [w:] *Wzory wielokulturowości we współczesnym świecie*, [red.] K. Golemo, T. Paleczny, E. Wiącek, Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, 13-24.
- Peters P., 2007, *Similes and other evaluative idioms in Australian English*, [in:] *Phraseology and Culture in English*, [ed.] P. Skandera, Berlin: Mouton de Gruyter, 235-256.
- Pomare M., 1934, *Legends of the Maori*, vol. 2, <http://www.nzetc.org/tm/scholarly/name-101246.html> [stan na: 12.02.2009].
- Pratt T.K., Burke S., 1998, *Prince Edward Island Sayings*, Toronto/Bufalo/London: University of Toronto Press.
- Pukui M. K., 1983, *'Olelo Nō'eau: Hawaiian Proverbs and Poetical Sayings*, Honolulu: Bishop Museum Press, <http://pvs.kcc.hawaii.edu/proverbs/proverb.html> [stan na: 02.12.2009].
- Pyzik T., 1984, *Readings in American Civilization*, Katowice: Skrypty Uniwersytetu Śląskiego.
- Quirk R., Greenbaum S., Leech G., Svartvik J., 1985, *A Comprehensive Grammar of the English Language*, London: Longman.
- Reader's Digest Weather Wise. Folklore, Country Sayings and Predictions about Britain's Climate*, 1980, London: The Reader's Digest Association Ltd.
- Rees N., 1980, *Quote...Unquote*, London: Unwin Paperbacks.
- Rees N., 1987, *Sayings of the Century*, London: Unwin Paperbacks.
- Reznikov A., 2009, *Old Wine in New Bottles. Modern Russian Anti-Proverbs*, Burlington: The University of Vermont Press.
- Robinson F.N., 1994/1945, *Irish Proverbs and Irish National Character*, [in:] *The Wisdom of Many. Essays on the Proverb*, [eds.] W. Mieder, A. Dundes, Madison: The University of Wisconsin Press, 284-299.
- Rozumko A., 2006, *Metaphors and Similes in Australian and Canadian Folk Sayings*, [in:] *Semantic Relations in Language and Culture*, [eds.] K. Bogacki, A. Miatluk, Białystok: Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, 273-280.

- Rozumko A., 2007, *Skrzydlate słowa, 'twory przysłowiopodobne' czy przysłowia? Nowe przysłowia angielskie we współczesnej polszczyźnie*, „Poradnik Językowy” nr 10, 34-45.
- Rozumko A., 2008a, *An Interdisciplinary Approach to Teaching Grammar to Prospective Teachers of English*, [in:] *Interdisciplinary Perspectives in Foreign Language Teacher Education*, [eds.] K. Bogacki, B. Głowacka, D. Potocka, Białystok: Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, 309-318.
- Rozumko A., 2008b, *Wielokulturowość w przysłowiaach polskich i angielskich. Aspekty glottodydaktyczne*, [w:] *Nauczanie języków obcych w szkole wyższej*, [red.] A. M. Harbig, Białystok: Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, 171-182.
- Rozumko A., 2009a, *Cross-Cultural Pragmatics as a Resource for the Paremiological Study of 'National Character': A Contrastive Study of Polish and Anglo-American Proverbs*, “Proverbium” no. 26, 323-344.
- Rozumko A., 2009b, *The Polish Concept of 'łaska' and Its Counterparts in English*, [in:] *Methods of Lexical Analysis: Theoretical Assumptions and Practical Applications*, [eds.] K. Bogacki, J. Cholewa, A. Rozumko, Białystok: Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, 309-317.
- Scottish Proverbs*, 1998, compiled by the of Hippocrene Books, New York: Hippocrene Books.
- Seal G., 1999, *The Lingo: Listening to Australian English*, Sydney: The University of New South Wales Press.
- Silva P., 1998, *South African English – Oppressor or Liberator?*, [in:] *The Major Varieties of English. Papers from MAVEN 97*, [eds.] H. Lindquist, S. Klintborg, M. Levin, M. Estling, Vaxjo: Acta Wexionensia (http://www.ru.ac.za/documents/ DSAE/Articles/Silva_article.pdf).
- Simpson J., 1982, *Introduction*, [in:] *The Oxford Dictionary of Proverbs*, [ed.] J. Simpson, Oxford: Oxford University Press, ix-xii.
- Singh I., 2000, *Pidgins and Creoles: An Introduction*, London: Arnold.
- Smith E.L., 1970, *American Proverbs, Maxims and Folk Sayings*, Lebanon, Pennsylvania: Applied Arts Publishers.
- Speake J., 2004, *The Oxford Dictionary of Proverbs*, Oxford: Oxford University Press.
- Stanisławski J., 1999, *Wielki słownik angielsko-polski z suplementem*, Warszawa: Philip Wilson.

- Stephens M., 1998, *A Little Book of Welsh Sayings*, Belfast: Appletree Press.
- Szlachta B., 2006, *Brytyjska wielokulturowość?*, [w:] *Wzory wielokulturowości we współczesnym świecie*, [red.] K. Golemo, T. Paleczny, E. Wiącek, Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, 65-78.
- Szpila G., 2000, *Skamielina czy żywy organizm – przysłowia w prasie polskiej*, [w:] *Język trzeciego tysiąclecia*, [red.] G. Szpila, Kraków: Tertium, 215-224.
- Szpila G., 2003, *Krótko o przysłowiu*, Kraków: Collegium Columbinum.
- Sztompka P., 2002, *Socjologia. Analiza społeczeństwa*, Kraków: Wydawnictwo Znak.
- Szydłowska N., 2008, *Mądrość jako wartość w przysłowiach ludowych*, Białystok: Wojewódzki Ośrodek Animacji Kultury.
- Świerczyńska D., 2009, *Przysłowia są ... na wszystko*, wyd. 2 zmienione, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Thomas A. R., 1994, *English in Wales*, [in:] *The Cambridge History of the English Language*, vol. 5, *English in Britain and Overseas. Origins and Development*, [ed.] R. Burchfield, Cambridge: Cambridge University Press, 94-147.
- Tomczak A., 2009, *Reading Class: Non-Verbal Communication as a Reflection of Middle Class Attitudes and Behaviours in Selected Novels of Iris Murdoch*, Białystok: Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku.
- Topolski J., 1982, *Fakty czy mity*, „Polityka” nr 2, s. 1 i 15.
- Trudgill P., 2004, *New-Dialect Formation. The Inevitability of Colonial Englishes*, Edinburgh: Edinburgh University Press.
- Trudgill P., Hannah J., 2002, *International English. A Guide to the Varieties of Standard English*, 4th revised edition, London: Arnold.
- Tryba M., 2008, *Angielskie wyrażenia i zwroty z życia na emigracji*, Zielona Góra: Kanion.
- Turner G. W., 1994, *English in Australia*, [in:] *The Cambridge History of the English Language*, vol. 5, *English in Britain and Overseas. Origins and Development*, [ed.] R. Burchfield, Cambridge: Cambridge University Press, 277-327.
- Walas T. [red.], 1995, *Narody i stereotypy*, Kraków: Międzynarodowe Centrum Kultury.
- Wesferhoff C. A., 1999, *Good Fences. The Boundaries of Hospitality*, Cambridge, Massachusetts: Cowley.

- Whiting B.J., 1989, *Modern Proverbs and Proverbial Sayings*, Cambridge, Massachusetts/London: Harvard University Press.
- Wierzbicka A., 1992, *Semantics, Culture and Cognition: Universal Human Concepts in Culture-Specific Configurations*, New York/Oxford: Oxford University Press.
- Wierzbicka A., 1997, *Understanding Cultures through Their Key Words: English, Russian, Polish, German, and Japanese*, New York/Oxford: Oxford University Press.
- Wierzbicka A., 1999, *Emotions across Languages and Cultures: Diversity and Universals*, Cambridge: Cambridge University Press.
- Wierzbicka A., 2003, *Cross-Cultural Pragmatics: The Semantics of Human Interaction*, 2nd edition, Berlin/New York: Mouton de Gruyter.
- Wierzbicka A., 2006, *English: Meaning and Culture*, Oxford: Oxford University Press.
- Wierzbicka A., 2010, *Experience, Evidence, and Sense. The Hidden Cultural Legacy of English*, Oxford: Oxford University Press.
- Willim E., Mańczak-Wohlfeld E., 1997, *A Contrastive Approach to Problems with English*, Warszawa/Kraków: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Wilson F.P., 1970, *The Oxford Dictionary of English Proverbs*, 3rd edition, Oxford: Oxford University Press.
- Wilson F.P., 1994/1961, *The Proverbial Wisdom of Shakespeare*, [in:] *The Wisdom of Many. Essays on the Proverb*, [eds.] W. Mieder, A. Dundes, Madison: The University of Wisconsin Press, 174-189.
- Zins H., 2009, *Historia Anglii*, wyd. 5, Wrocław: Ossolineum.

Strony internetowe

- Australian Aboriginal Proverbs*, www.special-dictionary.com/proverbs/source/a/australian_aboriginal_proverb [stan na: 12.11.2009].
- Australian Wisdom. Quotes by Australians*, <http://www.convictcreations.com> [stan na: 01.12.2009].
- Blarney Castle*, <http://www.blarneycastle.ie> [stan na: 12.12.2009].
- Cancer Council Australia*, <http://www.cancer.au> [stan na: 01.12.2009].
- Jamaican Proverbs and Sayings*, http://www.my-island-jamaica.com/jamaican_sayings.html [stan na: 07.12.2009].

- John Locke Quotations*, <http://www.brainyquote.com> [stan na: 09.12.2009].
- Margaret Thatcher Quotations*, <http://www.womenshistory.about.com> [stan na: 10.10.2009].
- Proverbs in the Provinces, New Zealand Dictionary Centre*, <http://www.victoria.ac.nz/lals/research/nzdc/pdf/A13%20Proverbs%20in%20the%20Provinces.pdf> [stan na: 26.11.2009].
- Sayings from Texas*, <http://www.geocities.com/theladyrebel60/sayings.html> [stan na: 10.02.2009].
- The United States vs. Australia. Convict Eyes on the Land of Liberty*, <http://www.convictcreations.com/culture/yankaussie.html> [stan na: 01.12.2009].
- Welsh Proverbs*, <http://www.worldofquotes.com/proverb/Welsh/1/index.html> [stan na: 11.11.2009], http://www.special-dictionary.com/proverbs/source/w/welsh_proverb/11.html [stan na: 12.11.2009].
- Ministerstwo Spraw Zagranicznych*, <http://www.msz.gov.pl> [stan na: 20.11.2005].